świat

podróże

kultura

ISSN 1644-4183
WAKACJE 2012 / HOLIDAYS 2012

Kolory Peru
COLORS OF PERU

Portugalia na talerzu
PORTUGAL ON THE PLATE

Nysa

28 LIPCA
BITWA
O TWIERDZĘ
NYSA

KALEJDOSKOP WRAŻEŃ / KALEIDOSCOPE OF IMPRESSIONS

PLATINUM PALACE
★★★★★

PLATINUM PALACE HOTEL*****
UL. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 204, 53-140 WROCŁAW
TELEFON: +48 71 324 99 00
E-MAIL:PLATINUMPALACE@PLATINUMPALACE.PL

PLATINUM PALACE HOTEL*****

Położony w historycznej części Wrocławia, w pobliżu zabytkowego parku Południowego, przyciąga niepowtarzalną atmosferą i prestiżem ekskluzywnego pięciogwiazdkowego boutique hotelu.
W pałacowych wnętrzach rezydencji rodziny Schoellerów historia łączy się z nowoczesnością. Pieczołowicie odrestaurowane unikatowe detale rzeźbiarskie i sztukatorskie przypominają o wyjątkowym charakterze tego miejsca. Współczesna aranżacja zmodernizowanych wnętrz sprawia, że hotel jest funkcjonalny i zapewnia maksimum komfortu.

Platinum Palace oferuje gościom:
- pokoje standardowe „Komfort"
- pokoje o podwyższonym standardzie „DeLux"
- apartamenty

Restauracja Platinum
Rekomendowana przez Chaine des Rotisseurs.
Jest to idealne miejsce na kameralną kolację, spotkanie z przyjaciółmi czy lunch biznesowy. Szef kuchni zaraża gości miłością do dobrego jedzenia. Szukanie nowych technik gotowania i eksperymentowanie ze smakami to jego pasja. Wykorzystując produkty najwyższej jakości, osiągnął prawdziwe mistrzostwo sztuki kulinarnej.

Restauracja Platinum, jako jedyna we Wrocławiu, otrzymała rekomendację prestiżowej organizacji kulinarnej Chaine des Rotisseurs, zrzeszającej profesjonalistów (szefów kuchni, właścicieli oraz zarządców restauracji i hoteli) oraz miłośników kuchni z ok. 70 krajów. W Polsce należy do niej m.in. szef kuchni i krytyk kulinarny Kurt Scheller. Jednym z głównych celów Chaine des Rotisseurs jest wspieranie wykwintnej kuchni i promowanie „towarzyskiej strony przyjemności stołu".

Platinum Palace Hotel dysponuje dwoma nowymi salami konferencyjnymi – obie są klimatyzowane i wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny. Program każdego spotkania układany jest z pomocą profesjonalistów, tak by spełniać wszelkie potrzeby, wymagania czy oczekiwania klientów. Standardowa obsługa konferencji obejmuje także przerwy na kawę, lunch i kolacje w zacisznym miejscu pałacu, w ogrodzie lub w letnim al fresco. Platinum Palace zapewnia pełną obsługę cateringową, dopasowaną do charakteru spotkania.

Spotkajmy się nad Bugiem

BUG
raj dla turysty

www.bugrajem.eu

INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

BUG raj dla turysty

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

DOTACJE NA INNOWACJE

W czerwcu Polskę odwiedziły tysiące fanów piłki nożnej z całej Europy, którzy kibicowali swoim drużynom podczas Euro. Większość z nich zachwyciła się pięknymi zakątkami naszego kraju.
Nic dziwnego, bo Polska może naprawdę być fantastycznym miejscem wypoczynku.
Jeśli wyruszy się na południe, na przykład na Opolszczyznę, warto zajrzeć do Nysy, miasta o stu wieżach, nazywanej też śląskim Rzymem. Brukowane wąskie uliczki, pieczołowicie odrestaurowane zabytki, urocze zaułki to idealne miejsce na romantyczne spacery. Nieopodal w Krasiejowie można odwiedzić jeden z największych w Europie parków z dinozaurami, a w Ozimku pospacerować po najstarszym w Europie wiszącym moście żelaznym.
Jeśli ktoś woli pojechać na północ, może wybrać się na Pomorze, np. do Słowińskiego Parku Narodowego. Znajdzie tu wspaniałą przyrodę – lasy, rzeki, jeziora i cudowne piaszczyste morskie plaże. Jest to znakomite miejsce do aktywnego wypoczynku z licznymi szlakami rowerowymi, kajakowymi i pieszymi. Świetne warunki mają tu również amatorzy windsurfingu, jazdy konnej, a także wędkarze.
Od czasu do czasu warto też poleniuchować nad brzegiem morza, słuchając szumu fal, lub wśród pól czy lasów, zachwycając się śpiewem ptaków.

In June, Poland was visited by thousands of football fans from across Europe who supported their teams during the European Championship. Most of them were impressed by beautiful corners of Poland. No wonder, because Poland can really be a fantastic place to rest.
If you set off to the south, for example, to the Opole region, it is worth to visit Nysa, a town of hundred spires, also known as the Silesian Rome. The cobbled narrow streets, carefully restored monuments, charming alleys can be an ideal place for romantic walks. Nearby, in Krasiejów, it is recommended to visit one of Europe's largest jurassic park with dinosaurs, and stroll on the oldest in Europe iron suspension bridge in the town of Ozimek.
If you like to go north, you may choose Pomerania and the Slovincian National Park. You will find magnificent nature there - forests, rivers, lakes and beautiful sandy sea beaches. This is an excellent place for active recreation with numerous bicycle, canoeing and foot trails. This is an excellent place also for lovers of windsurfing, horse riding and angling. From time to time it is worth to laze at the sea shore, listening to the sound of waves, or admiring the birds singing in the fields or woods.

Bożena Miller
redaktor wydania
editor of issue

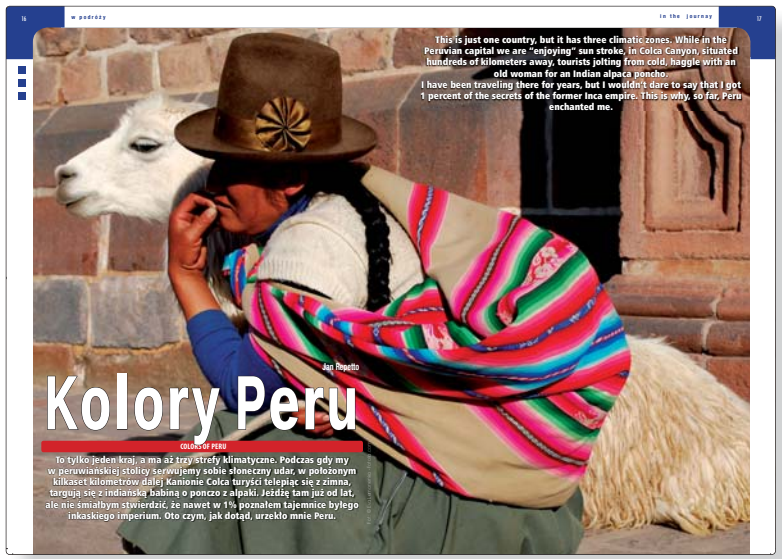

Paweł Wroński

Świat według Tomana

Manufaktura drewnianych pocztówek Pavla Tomana powstała z pasji, zachwytu nad otaczającym światem. Na początku minionej dekady kucharz rozpoczął współpracę z malarzami, a jej efektem są niepowtarzalne widokówki... drukowane na drewnie.

Toman a Toman®

Informacje, kontakt i katalog wydanych widokówek:
www.tomanatoman.com
tel. +48 669 307 027
e-mail: info@tomanatoman.com

Konkretnie na fornirze, spreparowanym tak, że drewniana kartka, podobnie jak papierowa, ma zaledwie 0,6 mm grubości. Jest jednak stylowa i trwalsza od typowej pocztówki. Motywy inspirują rozsiane po naszej ziemi obiekty zabytkowe, zarówno te słynne, jak i mniej znane, nowe dzieła architektury oraz naturalne piękno przyrody. Początkowo Pavel Toman przedstawiał obrazki z Czech – swojego rodzinnego kraju, potem z siostrzanej Słowacji, a od kilku miesięcy również z Polski. Wyroby firmy Toman a Toman dedykowane są kolekcjonerom. Tworzą całe serie i są numerowane. Drewniane widokówki, tak jak papierowe, są też znakomitą pamiątką z wycieczki. Można ich oczywiście używać standardowo – jak każdą kartkę – i wysłać pocztą, skreśliwszy kilka słów z pozdrowieniami, na przykład z Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Motywy jurajskie jako jedne z pierwszych w Polsce trafiły na pocztówki Pavla Tomana. Firma przygotowuje także serię poświęconą papieżowi Janowi Pawłowi II. Są w niej przedstawione miejsca, w których papież bywał, a także portret najwybitniejszego Polaka przełomu tysiącleci.

Konkursy organizowane w Czechach i na Słowacji dla kolekcjonerów, które towarzyszą edycji kolejnych serii, przysporzyły drewnianym widokówkom wielbicieli w obu krajach. Zachęcony sukcesem Pavel Toman zaczął teraz przedstawiać nasz kraj. Przecież Polska jest znacznie większa i ludniejsza od Czech i Słowacji razem wziętych, a fascynujących obiektów nam nie brakuje. Źródło inspiracji jest więc niemal niewyczerpane. Na życzenie firma wykonuje także kalendarze, wizytówki, zaproszenia... Zawsze na drewnie – eleganckie wydruki malarskich dzieł, na cienkim, subtelnym fornirze.

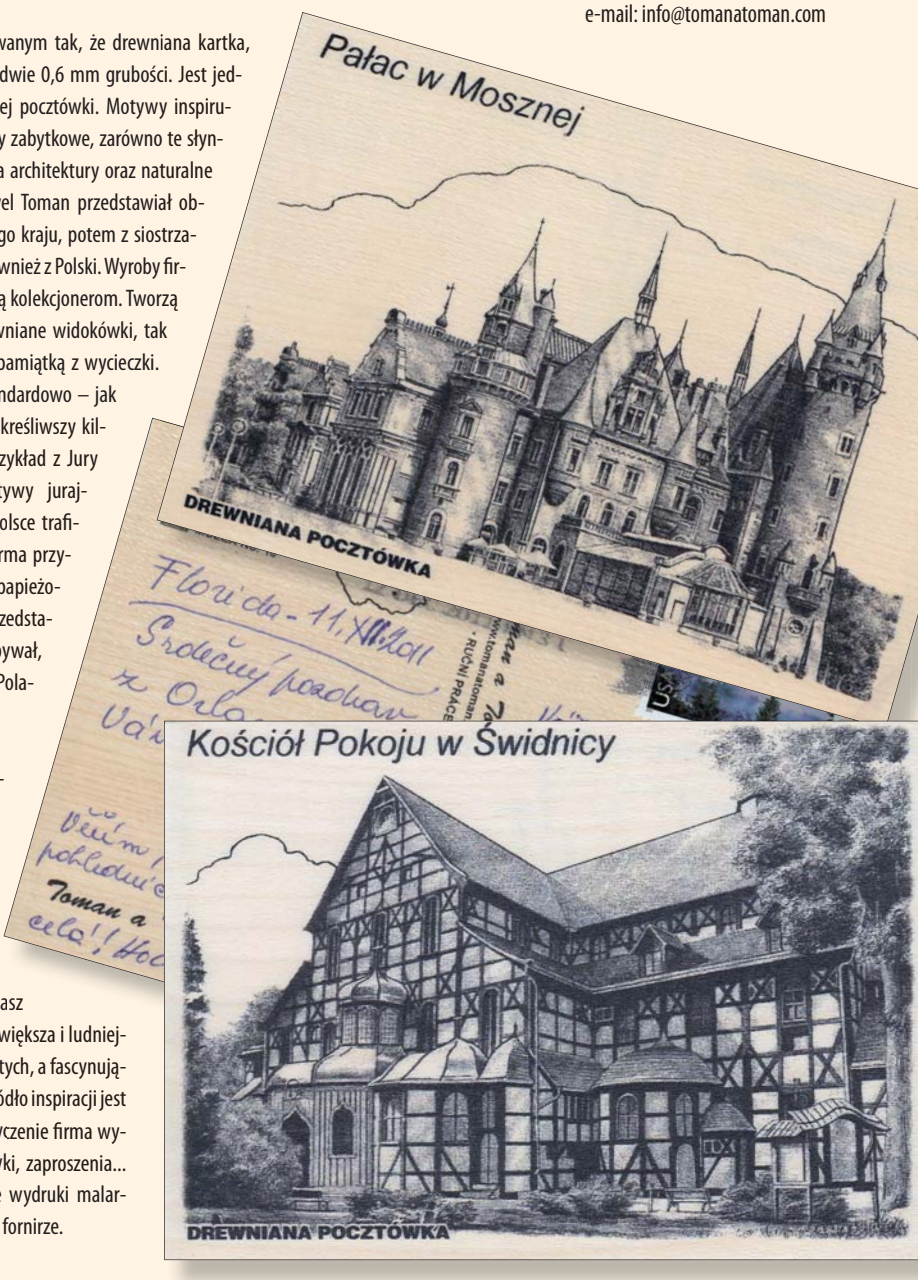

Elżbieta Wichrowska

Nyskie ABC

NYSA'S ABC

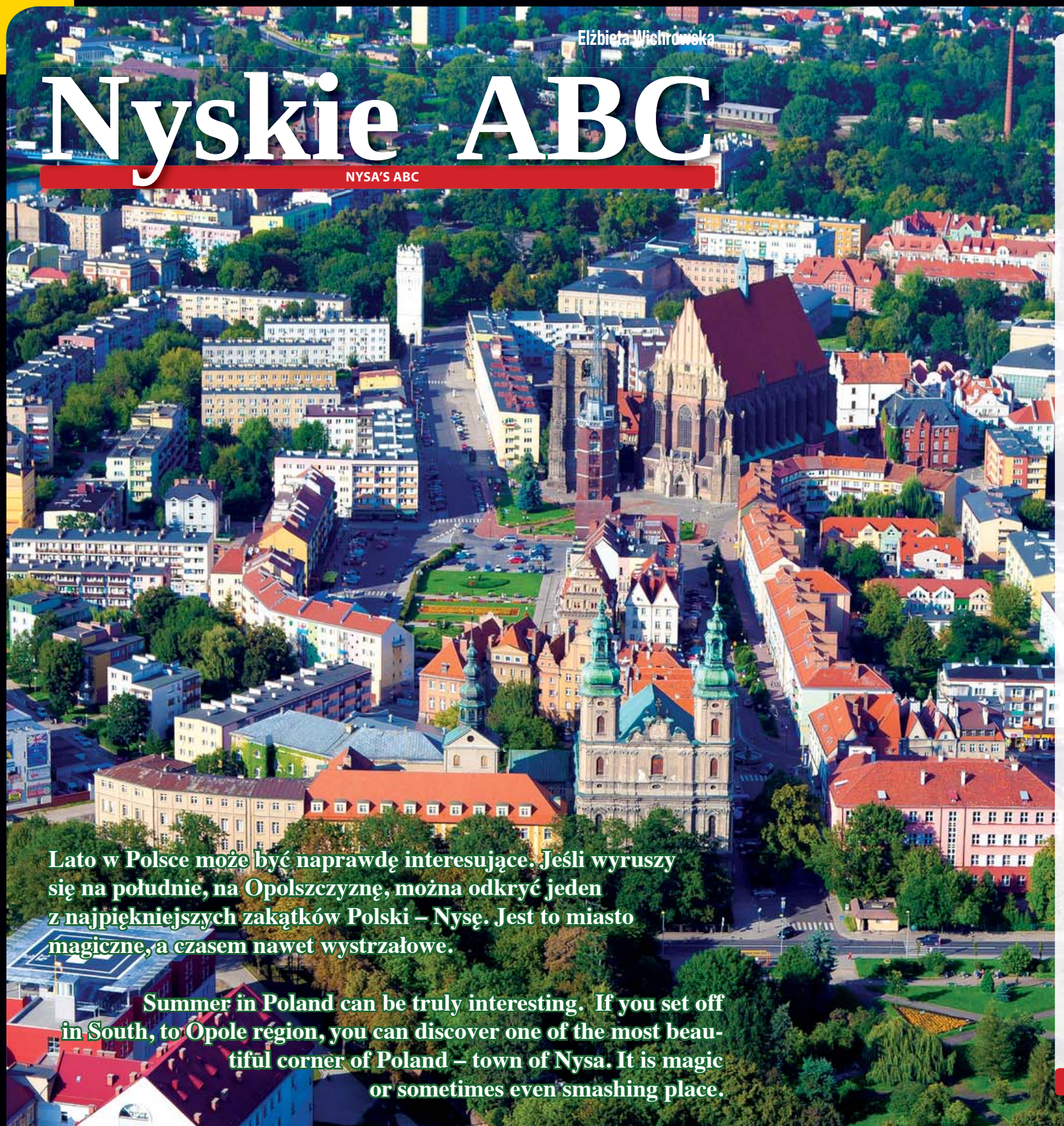

Lato w Polsce może być naprawdę interesujące. Jeśli wyruszy się na południe, na Opolszczyznę, można odkryć jeden z najpiękniejszych zakątków Polski – Nysę. Jest to miasto magiczne, a czasem nawet wystrzałowe.

Summer in Poland can be truly interesting. If you set off in South, to Opole region, you can discover one of the most beautiful corner of Poland – town of Nysa. It is magic or sometimes even smashing place.

KALEJDOSKOP WRAŻEŃ

Nysa nazywana jest miastem o stu wieżach i śląskim Rzymem. Wieże wciąż górują nad cienistymi zaułkami, starymi kamienicami i brukowanymi uliczkami. Mroczne wnętrza gotyckich kościołów – świętego Jakuba, czyli nyskiej bazyliki, i świętej Barbary – tak jak przed wiekami dają latem ożywczy chłód. Barokowa świątynia Piotra i Pawła zachwyca przepychem, a po korytarzach jezuickiego kolegium Carolinum zapewne wciąż przechadzają się duchy zakonników. W pieczołowicie odrestaurowanym Domu Wagi Miejskiej mieści się dziś biblioteka publiczna, a w barokowym reprezentacyjnym pałacu biskupów wrocławskich ma siedzibę najstarsze śląskie muzeum.

Nysa to miasto z klimatem – czuje się go, spacerując Rynkiem i ulicą Bracką, odpoczywając przy imponującej barokowej fontannie Trytona, wzorowanej na rzymskiej Fontana del Tritone, albo przy studni miejskiej przykrytej misternie kutą, koronkową koroną. Warto też wspiąć się na jedną z dwóch wieży bramnych: Wrocławską lub Ziębicką, które są pozostałością średniowiecznych umocnień. Teraz wznoszą się samotnie nad dachami nowej miejskiej zabudowy. Z ich szczytu można dostrzec fortyfikacje z XIX w., z czasów, gdy Nysa była pruską twierdzą. To jeden z największych w Europie systemów fortów i twierdz. Otaczają one miasto rozległym wieńcem. Dalej widać łagodne grzbiety Pogórza Sudeckiego. W dolinie lśni otulona zielenią tafla Jeziora Nyskiego. Piękna piaszczysta plaża zaprasza do odpoczynku, a woda do uprawiania sportów i kąpieli. Nie sposób się tutaj nudzić, bo tras spacerowych i rowerowych jest mnóstwo. Czyste rzeki: Nysa Kłodzka i Biała Głuchołaska przyciągają amatorów wędkowania, pobliskie góry amatorów pieszych wędrówek, a zimą – narciarzy.

KALEIDOSCOPE OF IMPRESSIONS

Nysa is known as the town of hundred spiers or the Silesian Rome. Towers are still dominating the shady alleys, old houses, cobbled streets. Dark interiors of Gothic churches - St. James' i.e. the Nysa basilica, and St. Barbara's church – like centuries ago, give refreshing coolness in the summer time. The Baroque St. Peter's and Paul's church is still impressing with its splendor, and the monks' ghosts still probably stroll along the corridors of the Carolinum Jesuit College. In the carefully restored House of City Scale, there is now a public library and the oldest Silesian Museum is located in the elegant baroque Palace of the Wrocław's Bishops.

Nysa is a city with climate – you can feel it, walking down the Market Square and Bracka Street or resting at impressive baroque Triton's fountain, modeled on Rome's Fontana del Tritone, or at municipal well, covered intricately with wrought, a rosary crown. Climbing the gate towers, ‚Wrocławska' or ‚Ziębicka', which are the remains of medieval fortifications, is also worth of recommending. Nowadays they are alone towering above the roofs of a modern, urban built-up area. From their top it is possible to see the fortifications from the nineteenth century, the days when Nysa was a Prussian fortress. It is one of the Europe's largest system of forts and fortresses. They encircle the city with a large wreath. Further up the gentle ridges of the Sudeten Foothills are visible. In the valley, there is shining surface of Nysa Lake, surrounded by greenery. Beautiful sandy beach invites you to rest, and water - to practice sports and swimm. It is impossible to feel bored here, since walking and cycling routes abound. Clean rivers – the Nysa Kłodzka and Biała Głuchołaska rivers - attract fishing enthusiasts, and the nearby mountains attract fans of hiking, and during winter time – skiers.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zajrzyj koniecznie na www.nysa.pl.

BITWA O TWIERDZĘ: ŻYWA HISTORIA

Lato w Polsce może być naprawdę magiczne. Nigdzie indziej czas się nie cofa tak, że można stanąć w samym centrum historycznych wydarzeń i na własne oczy zobaczyć bitwę, która toczyła się dwa wieki temu.

W ostatni weekend lipca rozbrzmiewają werble legionistów nawołujących do obrony twierdzy. Co roku w Nysie organizowana jest niezwykła impreza: Dni Twierdzy Nysa. Na przedpolu Fortu II przetacza się wielka bitwa, która miała tu miejsce w 1807 r., historia znów się dzieje. To jedna z najbardziej imponujących rekonstrukcji historycznych w Polsce, a może i na świecie. W sobotnie popołudnie w okolice Fortu zjeżdża blisko 500 żołnierzy i kawalerzystów z całej Europy, by odtworzyć potyczki i oblężenie Twierdzy sprzed ponad dwustu lat. Wówczas trwało ono aż 114 dni, dziś – ponad godzinę. To starannie zaplanowany i z wielkim rozmachem przygotowany spektakl. Są kawalerzyści: ułani, lansjerzy i kirasjerzy, którzy będą szarżować na oddziały piechoty i wrogą artylerię. Są też markietanki. Prusacy, czyli obrońcy Twierdzy, walczą dzielnie, ale w końcu – jak co roku – będą musieli ulec pod naporem regimentów piechoty, kawalerii i artylerii armii francuskiej. Nie brakuje efektów specjalnych: strzałów z karabinów i armat, dymu i fajerwerków, wybuchów, płonących drewnianych atrap budynków. W powietrzu czuć zapach prochu, a tłumnie zgromadzeni widzowie nie mogą oprzeć się wrażeniu, że naprawdę oglądają wydarzenia sprzed lat.

Inscenizacja kończy się prezentacją regimentów przed lożą honorowych gości, a po bitwie odbywa się Festyn Forteczny z częścią artystyczno-kulturalną. Można posłuchać muzyki, posilić się tradycyjnym jadłem, podpatrzyć życie żołnierskie z czasów Napoleona i zwiedzić mroczny Fort. Udostępnione turystom, częściowo zrewitalizowane fortyfikacje nyskie stanowią unikat na skalę europejską. Gratka nie tylko dla miłośników historii. To fenomenalna okazja do doskonałej rodzinnej zabawy. Tu trzeba być koniecznie.

BATTLE FOR THE FORTRESS: A LIVING HISTORY

Summer in Poland can be truly magical. Nowhere else time flows back in the way you can find yourself in the middle of historical events and watch with your own eyes the battle that took place two centuries ago.

In the last weekend of July, legionaries' drums calling for the defense of the fortress resound. Each year an unusual event is organized in Nysa: Days of Nysa Fortress. On the forground of Fort II, there is great battle sweeping. It took place here in 1807 and the history happens again. This is one of the most impressive historical reconstruction in Poland, or even all over the world. On Saturday's afternoon, in the vicinity of Fort, nearly 500 soldiers and horsemen come together from all over Europe to reconstruct skirmishes and siege of the fortress dating back more than two hundred years. In those days it lasted as long as 114 days, now - more than one hour. It is carefully planned and prepared spectacle on great scale. There is cavalry: Uhlans, Lancers and Cuirassiers who will charge on infantry and enemy artillery. There are vivandiers as well. Prussians - the defenders of the fortress, fight bravely, but in the end - as every year - will have to yield under the pressure of the regiments of French infantry, cavalry and artillery. There is no shortage of special effects either: gunshots and cannons, smoke and fireworks, explosions, burning wooden dummy buildings. The air smells of gunpowder, and gathered crowd of audience can not help feeling that they really watch the events from the past.

Reconstruction ends with regiments presentation in front of the lodge of guests of honor, and after the battle the Fortress Festival, including artistic and cultural parts, takes place. You can listen to music, eat traditional food, learn about life from Napoleon's soldiers' times, and explore the spooky fort. Made available for sightseeing by tourists, partly revitalized, Nysa's fortifications are unique in Europe. This is a windfall not only for history lovers but also a phenomenal opportunity for families to have a great fun. You have to be here for sure.

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zajrzyj koniecznie na www.nysa.pl.

OGIEŃ, WODA, MUZYKA

Lato w Polsce może być także wystrzałowe. I to jak najbardziej dosłownie. W drugą sobotę lipca w Nysie odbywa się Festiwal Ognia i Wody. W tym roku będzie to trzecia edycja imprezy, z pewnością jeszcze bardziej udana niż poprzednie. Świetlne pióropusze strzelają w niebo z kilku barek zacumowanych na jeziorze. Odbijają się w tafli wody, rozpościerają barwne ogony, tańczą nad głowami i zapierają dech tysięcy widzów – nocna impreza nad Jeziorem Nyskim przyciąga rzesze miłośników fajerwerków. Nie bez powodu, bo spektakl ognia, światła i muzyki, który się tutaj odbywa, jest naprawdę imponujący, a wrażenia, które zostawia – niezapomniane. Festiwal to jednocześnie rywalizacja największych polskich firm pirotechnicznych. Każda z nich stara się o miano najlepszej, nic więc dziwnego, że prezentowane pokazy są na najwyższym poziomie. Oczywiście w trakcie pokazów rozbrzmiewa doskonała muzyka.

Na plażę nad Jeziorem Nyskim warto przyjechać wcześniej, bo już od rana startuje tu niepowtarzalna impreza – jedyne w Polsce Dożynki Turystyczne. Planowane są gry, zabawy, konkursy dla dzieci i dorosłych, zarówno dla pań, jak i dla panów. Zawody sportowe, pokazy wodne, degustacje miejscowych smakołyków i mnóstwo niespodzianek, których zdradzić nie możemy. Doskonała familijna zabawa gwarantowana.

Do Nysy przyjedzie także zespół Boney M., którego nie trzeba nikomu przedstawiać. Jego koncert odbędzie się przed Festiwalem Ognia i Wody. Czy warto szukać czegoś jeszcze? Owszem, warto – wystarczy zajrzeć na stronę www.nysa.pl

FIRE, WATER, MUSIC

Summer in Poland may be, saying most literally, smashing. On the second Saturday in July, Fire and Water Festival is held in Nysa. This year edition will be the third, certainly even more successful event than the previous ones. Plumes of light will shoot up into the sky from several barges moored on the lake. Reflecting in the water surface, they spread colorful tails, breathtaking, dancing over the heads of thousands of spectators. Night event at the Nysa Lake attracts the number of fireworks lovers. Not without reason though, since the spectacle of fire, light and music which takes place here is really impressive and the impression which is left – unforgettable. The festival is also the largest Polish rivalry of pyrotechnics companies. Each of them is trying to be named the best, thus it is not surprising that the demonstrations performed here are of the best sort. Of course, magnificent music sounds during the show.

It is worth to arrive at the beach at the Nysa Lake earlier in the morning because a charming event - the only in Poland, Tourist Harvest Festival starts at that time. Games, competitions for children and adults, both for women and for men are planned as well as sports, aquatic shows, tasting local delicacies and plenty of surprises which can't be revealed. Excellent family fun is guaranteed.

Nysa also will host the band Boney M, which needs no introduction. Their concert will be held before the Fire and Water Festival.

Is it worth to look for anything else? Yes, it is – you can check the website: www.nysa.pl

Kontakt:
promocja@www.nysa.pl

www.nysa.pl

Chcesz dowiedzieć się więcej? Zajrzyj koniecznie na www.nysa.pl.

Robert Szewczyk

z bloga...

ZWIERZĘTA TURYSTYCZNE
TOURIST ANIMALS

Jeżdżąc po świecie, wiele razy natrafiłem na żywe atrakcje turystyczne. W New Delhi zaklinacz węży starał się oczarować swą grą ospałą kobrę, na rynku w Marrakeszu zmęczona i rozdrażniona małpka w pampersie (!), z którą można było się sfotografować, pogryzła moją koleżankę, a z kolei w Pinamar na atlantyckim wybrzeżu Argentyny mogłem porozmawiać z papugą. Oczywiście wszystko za opłatą (poza pogryzieniem).

Szczerze mówiąc, żal mi tych uwięzionych w koszach, klatkach i przykutych do łańcuchów zwierząt. Atrakcja to mierna i raczej na poziomie białego misia na Krupówkach (w tym wypadku człowieka w przebraniu). Z drugiej strony widać, że właściciele zwierząt to biedacy, ciułają grosze całymi dniami, błąkając się ze swymi podopiecznymi wśród turystów. Gdyby nie ta praca, nie mieliby co włożyć do garnka.

Innym rodzajem atrakcji jest przejażdżka, np. na słoniu. Chociaż i tu można się trochę rozczarować. Po dwóch godzinach bujania się na twardej ławce zamocowanej na grzbiecie trąbalskiego w tajlandzkim lesie deszczowym, miałem szczerze dosyć. Znacznie zabawniejsze, przynajmniej dla mojej trzyletniej córki, było podawanie owoców, które słoń wdzięcznie odbierał końcem trąby.

A już jazda na wielbłądzie to czysta katorga. Te „okręty pustyni" tylko z daleka wyglądają majestatycznie. Z indyjskiego Puszkaru wybraliśmy się na dwudniową wycieczkę z noclegiem na pustyni. Mój „wierzchowiec" obładowany był niezliczoną ilością kołder, na których próbowałem się utrzymać. Miałem krótkie szkolenie z obsługi dromadera, ale ten za nic nie chciał mnie słuchać. Jak chciałem, żeby ruszył – stał, a jak miał stanąć – pędził jak obłąkany. Jeszcze gorzej było w marokańskim Erg Chebbi – zanim dotarłem do oazy, boleśnie poobcierały mnie metalowe elementy wielbłądziego siodła. Wracałem już na piechotę, przez wydmy.

Travelling around the world, many times I found living tourist attractions. In New Delhi a snake charmer tried to enchant sluggish cobra with his playing, in the market square in Marrakech, tired and irritable, wearing ‚pampers' diapers (sic!) monkey, with which you can be photographed, bit my friend. While in Pinamar on Atlantic coast of Argentina, I could have a chat with a parrot. Of course, all free of charge (except bitten).

Frankly, I feel sorry for those chained animals caught in the baskets, cages. Such a attraction is poor quality rather, of the sort of the white bear on bazaar street in Zakopane (in this case of a man in disguise). On the other hand it can be easily noticed that the animal owners are poor guys, scraping pennies all day long and hanging around with their pets among tourists. But for the job, they would not have a pot to piss in.

A ride, such as on elephant, is another sort of attraction. However, it can be a bit diappointing as well. After two hours of rocking on a hard bench mounted on the elephant's back in a Thai rainforest I was utterly fed up. What was much funnier, at least for my three-year old daughter, was feeding an elephant with fruits, gracefully received by the end of the trunk. But camel ride was a pure torment. These „ships of the desert" only afar look majestic. After leaving Indian Pushkar we set off for a two-days trip including overnight in the desert. My „horse" was laden with a countless number of quilts, on which I tried to sit still. I went through a brief training on handling of dromedary, which didn't want to obey to me. When I wanted to ride it was standing in place and when it was told to stop - it ran like mad. Even worse was in the Moroccan Erg Chebbi - before I got to the oasis, I had been painfully grazed by metal parts of the camel saddle. I was coming back on foot, through the dunes.

Fot.: R.Szewczyk

Świat podróże kultura

W ZASIĘGU RĘKI / AT HAND'S REACH
Nyskie ABC
Nysa ABC 6

Z BLOGA / BLOG
Zwierzęta turystyczne
Tourist animals 12

W PODRÓŻY / ON THE ROAD
Kolory Peru / Colors of Peru 16

Siedemnaście dni przygody
Seventeen days of adventure 24

WYPOCZYNEK Z POMYSŁEM
TRAVELS WITH IMAGINATION
Kieleckim szlakiem cieni
On the Kielce trail of shadows 28

MIEJSCE / PLACE
Rabka – od 125 lat wszystko dla dzieci
Rabka - for the past 125 years
all for children 36

Jest takie miasto nad Wisłą
There is a city upon the Vistula river 40

NA SZLAKU / ON THE ROUTE
Na azjatycko-europejskim pograniczu
At the Asia-Europe border 44

WYPRAWA / EXPEDITION
W zwierciadle wody
On the water surface 48

STO KILOMETROW PRZYGODY
ONE HUNDRED KILOMETERS
OF ADVENTURE
Krajobrazowa uczta w Goleszowie
Landscape feast in Goleszów 54

Tuż za miastem
just beyond the city 58

Powiat słupski – na każdą porę roku
The District of Słupsk for all seasons 62

Wokół powiatu Bytowskiego
Around Bytów province 66

PODRÓŻE OD KUCHNI
CULINARY TRAVELS
Portugalia na talerzu
Portugal on the plate 70

SPACEREM PO...
WALKING AROUND...
Giżycko
W sercu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich
In the heart of Great Masurian Lakes 76

Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania.
Magazyn Świat© nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odmówić publikacji bez podania przyczyny.
© Copyright by Magazyn Świat Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów w jakiejkolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabronione. Wydawca zabrania bez umownej sprzedaży numerów bieżących i archiwalnych miesięcznika „Świat Podróże Kultura".
Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.

ADRES REDAKCJI
02-548 Warszawa,
ul. Grażyny 15 lok. 112–114
tel./faks: +48 22 845 58 41
redakcja:
tel.: +48 22 845 29 24
www.magazynswiat.pl
kontakt@magazynswiat.pl
promocja@magazynswiat.pl

REDAKTOR WYDANIA
Bożena Miller
redakcja@magazynswiat.pl

WSPÓŁPRACA
JAN REPETTO
MATEUSZ PIETRUCKI
JAGA KOLAWA
ANNA JABŁOŃSKA
MICHAŁ REMBAS
ELŻBIETA WICHROWSKA
ELŻBIETA WOŁOSZYŃSKA
MAREK WOŁOSZYŃSKI
PAWEŁ WROŃSKI
ROBERT SZEWCZYK

PROMOCJA
promocja@magazynswiat.pl
REKLAMA
marketing@magazynswiat.pl
reklama@magazynswiat.pl
TŁUMACZENIE
MAREK SMYK – ADVERBUM
KOREKTA POLSKA
BARBARA DYBICZ

NAKŁAD
10 000 egzemplarzy
© Copyright by Magazyn Świat
Okładka: Santorini
fot.: UM w Nysie

Czerwiec

Epidaurus Festival
Ateny, Grecja
Gratka dla miłośników teatru i helleńskiej kultury – niesamowite spektakle w starożytnym amfiteatrze na Akropolu.
Epidaurus Festival Athens, Greece
Delight for theater and Hellenistic culture lovers - amazing performances in the ancient amphitheater at the Acropolis.
www.greekfestival.gr

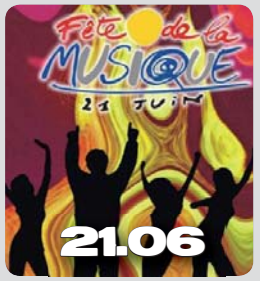

Święto Muzyki
Fete de la Musique Paryż, Francja
Jedna z najważniejszych imprez muzycznych w Europie. Spontaniczne granie w plenerze pod hasłem „Róbcie muzykę”.
Music Festival
Fete de la Musique in Paris, France
One of the most important music events in Europe. Spontaneous performances in the open air under the motto „Do music”
www.fetedelamusique.culture.fr

Wimbledon – Mistrzostwa Tenisa Ziemnego, Londyn, Anglia
Wielkoszlemowy turniej tenisowy. Najstarszy i najbardziej prestiżowy turniej tenisowy w tym roku
Wimbledon - Tennis Championships, London, England
Prestigious tennis tournament on London courts with participation of Polish players.
www.wimbledon.com

Outdoor Firs Aid
– OFA Przygoda Borne Sulinowo
Jak ratować życie ludzkie w dziczy – trzydniowe szkolenie z udzielania pierwszej pomocy w warunkach ekstremalnych.
Outdoor First Aid
- OFA Adventure - Borne Sulinowo
How to save human life in the wilderness - a three-day training in first aid in extreme conditions.
www.outdoorfirstaid.pl

Fotografowanie w wakacje, Kraków
Warsztaty fotograficzne Piotra Trybalskiego, autora książki „Fotograf w podróży”.
Shooting in the summer, Kraków
Photography workshops tought by Peter Trybalski, author of „Photographer on the road.”
www.fotografwpodrozy.pl

Koncert MTV Isle Malta,
Malta, La Valetta
Wielki koncert gwiazd MTV na śródziemnomorskiej wyspie. Zagrają: Flo Rida, Nelly Furtado i will.i.am! Wstęp bezpłatny.
MTV Concert Isle Malta,
Malta, La Valetta
Great concert including MTV stars on the Mediterranean island. Line-up: Flo Rida, Nelly Furtado and will.i.am! Admission is free.
www.isleofmtv.com

II Letnie Spotkania Podróżników Kraków, Dworek Białoprądnicki
Podróżujący po świecie himalaiści, żeglarze, rowerzyści podzielą się swoimi doświadczeniami.
The Second Summer Travelers Meeting
Krakow, Dworek Białoprądnicki. Climbers, sailors, cyclists and others traveling around the world will share their experiences.
www.dworek.krakow.pl

Festiwal Sztuk Niebanalnych „Pasterskie Anioły”, Pasterka, Góry Stołowe
Najlepsi wykonawcy piosenki turystycznej, studenckiej i alternatywnej. Finał imprezy – na Szczelińcu Wielkim.
Non-trivial Arts Festival „Angels Pastoral” Midnight Mass, Stołowe Mountains
Best musicians performing tourist, student and alternative songs. Final of the event on top of Szczeliniec Wielki mountain.
www.pasterskieanioly.pl

Festiwal Stonehenge, Wiltshire, Anglia
Tysiące osób przybywa do kultowego kamiennego kręgu, by świętować nadejście pierwszego dnia lata.
Stonehenge Music Festival, Wiltshire, England
Thousands of people come to the iconic stone circle to celebrate the coming of the first day of summer.
www.stonehengecampsite.co.uk

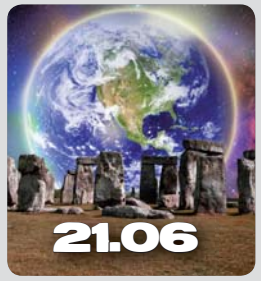

Industriada, Górny Śląsk
Święto Szlaku Zabytków – zwiedzaniu 36 historycznych zakładów przemysłowych towarzyszą koncerty, spektakle, wystawy i warsztaty.
Industriada, Upper Silesia
Day of the Monuments Route - exploring 36 historical industrial factories accompanied by concerts, shows, exhibitions and workshops.
www.industriada.pl

Fot.: Andres Rodriguez, Phase4Photography - Fotolia.com

Lipiec

Toure de France, Francja
Jeden z najważniejszych wyścigów kolarskich w dziejach i jedna z największych imprez sportowych w Europie
Tour de France, France
One of the most important cycle races in history and one of the largest sporting events on the continent.
www.letour.fr

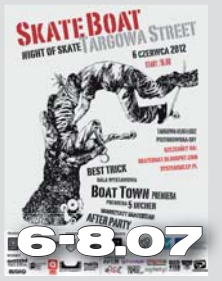

Targowa Street&Music, Festival Łódź
Czwarta edycja filmowo-muzycznej imprezy artystycznej na ulicy Targowej. Po raz pierwszy w Polsce wystąpi Lalo Shifrina.
Targowa Street&Music Festival, Łódź
The fourth edition of the film and musical event in the Targowa Street.
first in Poland Lalo Shifrin's show.
www.targowafestival.pl

Malta Festival, Poznań
Występy artystów z całego świata: muzyków, aktorów, cyrkowców, filmowców. Hitem tegorocznej edycji jest zespół Faith No More.
Malta Festival in Poznań Performances of artists from around the world: musicians, actors, circus performers, filmmakers.The hit of this year's edition is Faith No More.
www.malta-festival.pl

Festiwal Galway, Galway, Irlandia
Największy festiwal artystyczny na Zielonej Wyspie. Prawie 200 różnych występów w 27 miejscach w mieście.
Galway Festival, Galway, Ireland
The biggest festival of art on the Green Island. Nearly 200 different performances in 27 places all over the city.
www.galwayartsfestival.com

Heineken Open'er Festival, Gdynia
Jedno z najważniejszych letnich wydarzeń kulturalnych w Polsce. tym roku wystąpi m.in. Björk.
Heineken Open'er Festival, Gdynia
One of the major summer culture events in Poland. This year edition will include Björk.
www.opener.pl

Festiwal Kultury Pogranicza
Folkowisko, Gorajec na Roztoczu
Wakacyjne spotkania z kulturą żydowską w malowniczych plenerach Roztocza.
Borderland Culture Festival,
Folkowisko Gorajec
in the Roztocze region
Summer meeting with Jewish culture in the picturesque landscape of the Roztocze Hills.
www.roztocze-gorajec.com

Festiwal Roskilde, Roskilde, Dania
Kilkadziesiąt tysięcy fanów muzyki rockowej zapełnia pole namiotowe. Koncerty odbywają się na kilku gigantycznych scenach. Bilety 120 euro.
Roskilde Festival, Roskilde, Denmark
Tens of thousands of rock music fans fill campsite. Concerts take place on few huge stages. Tickets € 120.
www.roskilde-festival.dk

Jazz na starówce, Warszawa
W każdą wakacyjną sobotę o godz. 19 odbywają się na warszawskim Starym Mieście jazzowe koncerty.
Jazz na starówce, Warsaw
Every Saturday during the summer, 7 pm jazz concerts are held in the Warsaw Old Town.
www.jazznastarowce.pl

Garbojama, Kryspinów, Polska
Zlot miłośników volkswagenów garbusów. Okazja, by zobaczyć klasyczne i wystylizowane samochody.
Garbojama, Kryspinów, Poland
Rally of Volkswagen Beetle enthusiasts. Occasion to see classic and stylised cars.
www.garbojama.pl

Święto Papieru, Duszniki-Zdrój
Interesujący festyn w równie interesującym Muzeum Papiernictwa w sudeckim uzdrowisku. Idealna impreza dla rodzin na wakacjach.
Day of Paper, Duszniki Zdrój
An interesting festival in an equally interesting Museum of Papermaking in the Sudeten spa. An ideal event for families on vacation.
www.muzpap.pl

Fot.: Thomas LAUNOIS, skvoor, Patryk Kosmider - Fotolia.com

This is just one country, but it has three climatic zones. While in the Peruvian capital we are "enjoying" sun stroke, in Colca Canyon, situated hundreds of kilometers away, tourists jolting from cold, haggle with an old woman for an Indian alpaca poncho.
I have been traveling there for years, but I wouldn't dare to say that I got 1 percent of the secrets of the former Inca empire. This is why, so far, Peru enchanted me.

Jan Repetto

Kolory Peru

COLORS OF PERU

To tylko jeden kraj, a ma aż trzy strefy klimatyczne. Podczas gdy my w peruwiańskiej stolicy serwujemy sobie słoneczny udar, w położonym kilkaset kilometrów dalej Kanionie Colca turyści telepiąc się z zimna, targują się z indiańską babiną o ponczo z alpaki. Jeżdżę tam już od lat, ale nie śmiałbym stwierdzić, że nawet w 1% poznałem tajemnice byłego inkaskiego imperium. Oto czym, jak dotąd, urzekło mnie Peru.

Fot. © Eva Lemonenko - Fotolia.com

Kilkunastominutową podróż taxi-cholo to równowartość bułki kupionej na straganie / Several-minute trip by cholo-taxi is the equivalent of bread bought from a stall

TAXI-CHOLO KONTRA COLECTIVO >> Colectivo to południowoamerykański odpowiednik naszego MPK, czyli forma zbiorowego transportu. Najekonomiczniejsza podróż po dużych miastach Peru odbywa się w małych, rozpadających się busikach, których kierowcy za wszelką cenę usiłują udowodnić całemu światu, że w najgłębszym poważaniu mają zasady uprzejmego zachowania się na jezdni. Pojazdy pędzą z nieprawdopodobną prędkością, wymuszają pierwszeństwo, obijają się o siebie, a ich właściciele wymieniają się ekspresyjnymi obelgami z innymi uczestnikami ulicznego ruchu. Całość ubarwia chłopiec, który przez otwarte drzwi wywrzaskuje cel podróży colectivo, usiłując nakłonić jak największą ilość pieszych do uzupełnienia wolnej przestrzeni w pojeździe.

W mniejszych miastach ten typ transportu wyparty został przez żółte daewoo tico z instalacjami gazowymi – taka taksówka to jeden z najtańszych sposobów na szybkie przemieszczanie się. Czasem samochodów tych jest tak dużo, że z daleka ulice wydają się być usłane żółtym dywanem.

Tymczasem mieszkańcy niewielkich miasteczek korzystają z tzw. taxi-cholo, czyli riksz zbudowanych na bazie chińskich motocykli. Przejazd takim wehikułem nie należy do najbezpieczniejszych, a piach i kurz tworzy na obliczach podróżnych przepiękne mozaiki, jednak jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że cena za kilkunastominutową podróż to równowartość bułki kupionej na straganie, zaczynamy rozumieć, czemu tak wiele osób rezygnuje z własnych środków transportu i pozwala wozić się rikszami.

TAXIS, CHOLO VS COLECTIVO >> Colectivo is the South American equivalent of our public transportation. The most budget journey in the major cities of Peru happens to be based on small, ramshackle buses, where the driver at all costs tries to prove to the whole world that he has in the deepest regard the rules of polite behavior on the road. Vehicles rush with incredible speed, forcing right of way, bumping against each other, and their owners exchange with expressive insults with other drivers. The whole lot is colored by a boy, who is shouting the destination through the open door, trying to persuade as many by passers to fill up the space in the vehicle as possible.

In smaller towns, this type of transport has been supplanted by the yellow Daewoo Tico going on gas - such a cab is one of the cheapest ways to move fast in there. Sometimes the numbers of these cars is so huge that from afar the streets seem to be a bed of yellow carpet.

Meanwhile, residents of small towns benefit from the so-called taxi-cholo, the rickshaw built on the basis of Chinese motorcycles. Drive in such a vehicle is dangerous. Sand and dust creates a beautiful mosaic on the faces of travelers. However, if we take into account the fact that the price per several-minutes trip means the equivalent of bread bought from a stall, we start to understand why so many people leave their own means of transport and choose rickshaws.

In all of this, the pedestrians are in the worst position - many tourists almost lost their life naively believing that their presence on the zebra crossing is for drivers the signal to take their foot of the accelerator. During my first visit to Peru I personally reconstructed the board game "Frogger" at the level "hard".

Fot.: J. Repetto

Curanderos wciąż odprawiają lecznicze rytuały
Curanderos still celebrate healing rituals

W tym wszystkim najgorzej ma zawsze pieszy – niejeden turysta prawie stracił życie, naiwnie wierząc, że jego obecność na pasach jest dla kierowców sygnałem do zdjęcia nogi z gazu. Podczas mojej pierwszej wizyty w Peru osobiście odtworzyłem ostatnią planszę gry „Frogger" na poziomie „hard".

AYAHUASCA >> Do Pucallpy, położonej w dorzeczu Ukajali, można ze stolicy dostać się samolotem (podróż trwa około godziny, ale jest dość kosztowna) albo autobusem. W tym drugim przypadku przejazd jest tani jak barszcz, ale zajmie nam ok. 26 godzin. Istnieje też ryzyko natknięcia się na uzbrojonych, przydrożnych bandytów. Jednak nawet podróżując w taki sposób, warto odwiedzić rejony dżungli amazońskiej – to tam spotkamy najlepszych curanderos szykujących ayahuascowe rytuały. Słynny napój to kombinacja dwóch roślin. Podczas specjalnych ceremonii, odprawianych w niezmiennym od pokoleń porządku, uczestnik eksploruje inny wymiar, spotyka się z duchami i obdarzony zostaje nieznaną mu wcześniej wiedzą. Wiele osób przybywa do dżungli, aby przejść przez oczyszczającą dietę, będącą obok ayahuaski, elementem leczenia uzależnień oraz ciężkich, niekiedy śmiertelnych, chorób.

PIRACTWO >> Rozmawiając z pewnym młodym Peruwiańczykiem, opowiedziałem mu o widmie ACTA i zaostrzeniu ochrony praw autorskich w internecie. To przykre – powiedział – wygląda na to, że zamiast ściągać film, który wyświetlany jest w kinach, będziesz musiał pofatygować się na stragan.

Peru to prawdziwa mekka piractwa – obok wszechobecnych sklepów wypełnionych tysiącami płyt z filmami i pirackimi grami, znaleźć można stoiska z podróbkami elektronicznego sprzętu. Jednak największą wylęgarnią kopii znanych marek jest Gamarra. To dzielnica Limy, którą w latach 70. ubie-

PIRACY >> Chatting with a young Peruvian guy, I told him about the wraith of ACTA and restrictions in the copyright law in the Internet. It's a shame - he said - it seems that instead of downloading a movie that is shown in the cinemas, you'll have to scurry to a stall.

Peru is a true mecca of piracy - apart from the ubiquitous shops with thousands of movies and CDs with illegal games, you can find the stand with counterfeit electronics. But the biggest hub of piracy of famous brands is Gamarra. This is district in Lima, which in the 70s of the last century was full of impoverished slums and ugly prostitutes roaming around the area. Nowadays, it is a huge complex of 17 000 garments stores located in 144 multi-level buildings. You can buy here products that do not resemble the Chinese fakes from the bazaar - the law here is violated in the most perfect way and the quality of the counterfeit goods simply delights. In this delight, one must be careful - Gamarra is an extremely rough place, especially after sunset, when from the nearby hills, delincuentes (criminals) are coming down, looking for a quick buck .

Uliczne stragany wypełnione tysiącami pirackich płyt
Street stalls filled with thousands of illegal CDs

Fot.: E. Buchert

W Peru wciąż otoczeni jesteśmy żywą tradycją typową dla danego regionu
The narrow streets of Ollantaytambo remember the glory days of the Incas

głego wieku wypełniały jeszcze ubogie slumsy i wałęsające się po tej okolicy szpetne prostytutki. Dziś to olbrzymi kompleks 17 000 odzieżowych sklepów położonych w 144 wielopoziomowych budynkach. Można tu nabyć produkty, które w niczym nie przypominają chińskich podróbek z bazaru – tu prawo łamane jest w najdoskonalszy sposób, a jakość podrabianego towaru po prostu zachwyca. W tym zachwycie trzeba jednak uważać – Gamarra to wyjątkowo niebezpieczne miejsce, szczególnie po zachodzie słońca, gdy z pobliskich wzgórz schodzą szukający łatwego zarobku delincuentes (przestępcy).

ŻYWA TRADYCJA >> Niezależnie od tego, czy spacerujemy po andyjskich szlakach, oddajemy się kąpieli słonecznej na plaży w okolicach Trujillo czy przedzieramy się przez zarośla amazońskich lasów, otoczeni jesteśmy wciąż żywą tradycją typową dla danego obszaru Peru. Podczas gdy nasi rodacy pomstują na folkowy utwór reprezentujący Polskę na mistrzostwach piłki nożnej, młodzi Peruwiańczycy z gór bawią się w lokalach, gdzie prym wiodą ludowe przeboje wyśpiewywane przez pulchne Indianki Ajmara. Gdy u nas babcine, naturalne sposoby leczenia grypy wyparte zostały przez antybiotyki i wielokolorowe, naszpikowane syntetycznymi tworami laboratoryjnych patentów, tabletki dostępne w każdym

AYAHUASCA >> Pucallpa, located in the Ucayali basin, can be reached from the capital by plane (the journey takes about one hour, but it is quite expensive) or by bus. In the latter case, the passage is dirt cheap, but it takes us about 26 hours. There is also a risk of encountering armed roadside bandits. However, even when traveling in such a way, it is worth to visit some areas of the Amazon jungle - it is there to meet the best curanderos preparing for ayahuasca rituals. Their famous drink is a combination of two plants. During special ceremonies, having been celebrated in the unchanging order for all generations, the sharer explores the other dimension, meets spirits and is blessed with previously unknown for him knowledge. Many people come to the jungle to go through a cleansing diet, which is besides ayahuasca, a part in the treatment of addiction and serious, sometimes terminal, diseases.

LIVING TRADITION >> Regardless of whether or not we are trekking on Andean trails, we are taking a sunbath on the beach near Trujillo breaking through the thicket of the Amazonian rain forest, we are surrounded by a living tradition still typical for the province of Peru. While our fellow countrymen rap about folk song officially representing Poland at the football championship, the young Peruvians from the mountains party in pubs, where the popular hits rule, sung by chubby Aymara Indians. Once in Poland, granny, natural ways of healing influenza have been supplanted by antibiotics and multicolored, full of synthetic patents of lab creations, pills available in any store, Amazonian curanderos prescribe to their patients herbal infusions strengthened by enchanted "magical" sayings. No one despises here the old, "primitive" culture. Despite of the fact, that since the arrival of the first settlers 500 years have passed, Quechua - the language of the ancient rulers of the Tawantinsuyu empire is still used by the 11 million inhabitants of Latin America. Although civilized, capital resident, mold of the European model, despises superstition and ancient beliefs, his grandmother secretly throws into his pocket a huayruro - dried, red seed which had been used as an amulet against all kinds of charms, long before the Inca conquest of the coast. Have you ever seen, my dear reader, a monument of Mieszko I? In Peru, you can easily come across a statue of Atahualpa, the last ruler of the Empire.

OLLANTAYTAMBO >> Most tourists arriving to Peru wants to see the most famous complex of ruins - Machu Picchu. You must be aware that the influx of people willing to enjoy this one of the list of UNESCO World Heritage sites, is expected by Peruvians who soak gigantic money of the newcomers for the opportunity to enter the area of the complex, discovered one century ago.

Fot.: © popphofos - Fotolia.com

sklepie, amazońscy curanderos serwują swym pacjentom ziołowe napary wzmocnione wyśpiewywanymi „magicznymi" sentencjami. Tu nikt nie pogardza dawną, „prymitywną" kulturą. Mimo że od czasów przybycia pierwszych kolonizatorów minęło już 500 lat, keczua – językiem dawnych władców imperium Tawantinsuyu, w dalszym ciągu posługuje się 11 milionów mieszkańców Ameryki Łacińskiej. Chociaż cywilizowany, ulepiony na europejski wzór, mieszkaniec stolicy pogardza zabobonami i dawnymi wierzeniami, jego babcia ukradkiem wrzuca mu do kieszeni huayruro – suszone, czerwone ziarenko, które jeszcze długo przed podbojem wybrzeża przez Inków, używane było jako amulet przeciw wszelkiej maści urokom.
Widziałeś kiedyś, drogi czytelniku, pomnik Mieszka I? W Peru bez trudu natrafisz na statuę Atahualpy, ostatniego władcy Imperium.

OLLANTAYTAMBO >> Większość przybywających do Peru turystów pragnie zobaczyć najsłynniejszy kompleks ruin – Machu Picchu. Trzeba liczyć się z tym, że na napływ chętnych do podziwiania jednego z obiektów listy zabytków UNESCO, przygotowani są Peruwiańczycy, którzy wyciskają z przybyszów gigantyczne sumy za możliwość wejścia na teren, odkrytego sto lat temu, kompleksu.
Tymczasem ruiny przypominające o dawnej świetności in-

Wąskie uliczki Ollantaytambo pamiętają czasy świetności Inków
In Peru, we are still surrounded by the living tradition typical for particular

Fot.: © tonisalado - Fotolia.com

kaskiego państwa można spotkać wszędzie. Najwięcej jest ich oczywiście w górach. Wystarczy zapytać o to dowolnego mieszkańca małej mieściny, w której zdecydowaliśmy się na nocleg, a ten z całą pewnością wskaże nam miejsce, gdzie z zarośli wyłania się dorodna budowla. Ba, najpiękniejszy przykład potęgi inkaskiego dziedzictwa znajduje się dosłownie na wyciągnięcie ręki, a często bagatelizowany jest przez żądnych pocztówkowych widoków (i zblazowanej lamy w tle) turystów. Otóż, większość przyjezdnych, w drodze do Machu Picchu, zatrzymuje się w Ollantaytambo – znajduje się tam stacja kolejowa, skąd jeżdżą pociągi do słynnych ruin. To miasteczko zbudowane przez Inków, które w przeciwieństwie do archeologiczno-turystycznych stanowisk, jest w dalszym ciągu zamieszkane. Turyści chętnie odwiedzają płatne obiekty, takie jak dawne spichlerze czy pozostałości warowni, jednak dopiero spacerując po wąskich uliczkach Ollantaytambo zdamy sobie sprawę, że mieszkańcy tego miejsca żyją do dziś w domach zbudowanych, przed wieloma wiekami, przez ich inkaskich prapradziadów. Wielkie idealnie przylegające do siebie głazy tworzące okazałe budowle, wydrążone w kamieniu kanały ściekowe i mury chroniące domy przed obsuwającymi się lawinami, trzymają się całkiem nieźle, a my czujemy się , jakbyśmy podróżowali w czasie.

Meanwhile, the ruins reminding about the ancient splendor of Inca State can be found all over the place. Most of them are situated of course in the mountains. Just ask any resident of the small town, where we decided to stay for the night, and he undoubtedly will point out a place where among the bushes a handsome edifice emerges. What is more, the most beautiful example of the heritage of Inca empire is literally at your fingertips, and often underestimated by hungry postcard views (and a llama in the background) tourists. Well, most of the visitors on their way to Machu Picchu, stops in Ollantaytambo - there is a railway station from where trains run to the famous ruins. The town built by the Incas, which in contrast to the archaeological and tourist sites, is still inhabited. Tourists are eager to pay for visiting sites such as old barns or remnants of the fortress, but only walking along the narrow streets of Ollantaytambo, we can realize that people here still live in the houses built many centuries ago by the Incas ancestors. Huge, perfectly adjacent to each other boulders, forming splendid buildings, gullies, carved in stone and walls protecting homes from avalanches, sell themselves pretty well. Thus we feel like time travelers.

Dojazd: najlepiej szukać przelotów do Limy bezpośrednio z Madrytu. Ceny biletów wahają się od 3000 do nawet 6000 zł za przelot w dwie strony. Wiele przewoźników organizuje promocje – dlatego polując na okazję, warto uzbroić się w cierpliwość. Przy odrobinie szczęścia można dostać się do Limy nawet za 2000 zł. Do Hiszpanii dotrzemy, korzystając z tanich linii lotniczych.
Wiza: na pobyt nieprzekraczający 180 dni wiza nie jest wymagana. Trzeba okazać ważny paszport i bilet powrotny.
Waluta: obowiązującą walutą jest sol (PEN). 1 PEN = ok. 1 zł. Warto mieć ze sobą dolary, które można wymienić zarówno w kantorach, jak i u stojących na rogach ulic, nieco mniej godnych zaufania „cambistów".
Gdzie spać: nocleg oferują zarówno kilkugwiazdkowe hotele, jak i pełne karaluchów i prostytutek obskurne dziuple. Najlepiej nocować w średniej klasy hotelikach oddalonych parę przecznic od głównych placów miast. Ceny wahają się od 10 do 30 PEN za osobę, aczkolwiek... zawsze należy się targować.
Czym podróżować: Z uwagi na dużą liczbę konkurujących ze sobą firm, najbardziej opłaca się podróżować autobusem. Przed zakupem biletu warto zapytać o renomę danego przewoźnika i upewnić się, czy w autobusie jest toaleta. Należy też bacznie pilnować swoich bagaży i zachować bilet na wypadek, gdyby jakiś pasażer upierał się, że siedzimy na jego miejscu. Przejazd z Limy do Cuzco kosztuje od 100 do 140 PEN. Bilet powrotny można nabyć już za 80 PEN.
Warto wiedzieć: Zawsze należy mieć „oczy dookoła głowy" i nie ufać zagadującym nas ludziom. Niewskazane jest paradowanie z aparatem na wierzchu. Pieniądze i dokumenty należy trzymać osobno, w bezpiecznym miejscu. Lepiej nie jeść posiłków sprzedawanych na ulicy.
Getting there: It's best to look for flights to Lima direct from Madrid. Return tickets cost between 3,000 to even 6,000 PLN. Many carriers have specials, so when hunting for bargains it's worth being patient. With a bit of luck one can get to Lima even for 2,000 PLN. We can get to Spain with budget airlines.
Visa: Visa is unnecessary if stay does not exceed 180 days. A valid passport and return ticket has to be shown.

Currency: the legal currency is sol (PEN). 1 PEN – approx. 1 PLN. It's good to have dollars which can be changed in the currency exchange places, as well as with the less trustworthy "cambistas" on street corners.
Accommodation: there are hotels with several stars, as well as full of cockroaches and prostitutes seedy holes. It is best to sleep in mid-class small hotels a few cross roads away from the cities' main squares. Prices vary between 10 and 30 PEN per person, although it's always worth bargaining.
Transport: Due to big competition among the bus carriers, it's worth traveling by bus. Before buying a ticket one should ask about the carrier's reputation and ensure that there is a toilet on the bus. One should closely guard one's luggage and hold onto the ticket in case some passenger will insist that we're sitting in his seat. Ticket from Lima to Cuzco costs from 100 to 140 PEN. A return ticket can be purchased even for 80 PEN.
Should know: You should always have your eyes at the "back of your head" and not trust people who try to distract you with chatter. It's not a good idea to parade with your camera visible. Money and documents should be kept separately in a safe place. It's best not to eat food sold on the street.
Eco-tourism farmsteads situated in small picturesque places offer rest in the bosom of unpolluted nature. Farmers make sure that the guests have an interesting time. We will get to inaccessible forest wonders in britska in summers and on sleigh in winter.

www.peru.travel/en/

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

„Warmia i Mazury regionem zjednoczonej Europy".

Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego
zaprasza do udziału w konkursie

„PAMIĄTKA REGIONU WARMII I MAZUR"

NAGRODY: I miejsce – 5.000,-zł; II miejsce – 3.000,-zł; III miejsce – 2.000,-zł

Termin nadsyłania prac konkursowych upływa **30 czerwca 2012 r.**

Regulamin konkursu i karta zgłoszenia znajdują się na stronie: **www.wrota.warmia.mazury.pl**, w zakładce TURYSTYKA.

Projekt dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury na lata 2007-2013 oraz z budżetu samorządu województwa warmińsko-mazurskiego.

„U Kazika"

Orawka – miejscowość w Dolinie Czarnej Orawy, jeden z najbardziej malowniczych zakątków Górnej Orawy położona wzdłuż międzynarodowej trasy Kraków - Jabłonka – Chyżne.

Malownicza okolica z punktami widokowymi na Tatry, Jezioro Orawskie, Babią Górę i Pilsko.
• 2, 3 i 4-osobowe pokoje z łazienkami • sauna, jacuzzi • internet bezprzewodowy • odnowa biologiczna • własny parking • plac zabaw dla dzieci • góralska domowa kuchnia • wycieczki krajoznawcze • kuligi i ogniska.

U KAZIKA
Gospodarstwo Agroturystyczne
lub Ośrodek Wczasowo-Kolonijny,
Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy

Danuta i Kazimierz Pieronek
34-480 Jabłonka Orawska 115, woj. małopolskie
tel.: 018/265 23 50, fax.: 018/2652349
mob.: 0 608 745 574

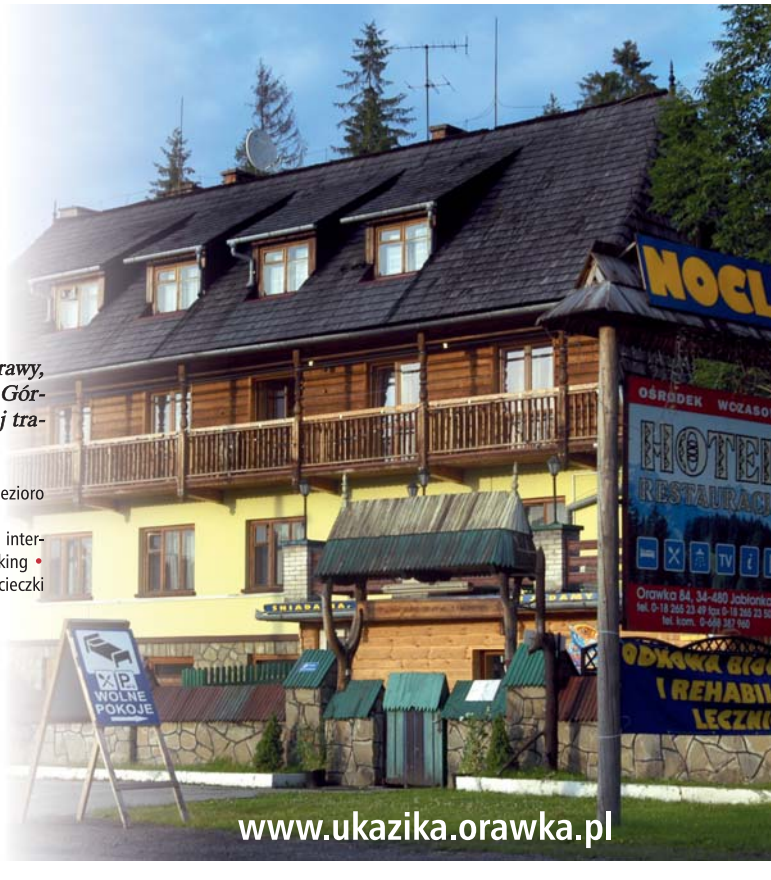

Mateusz Pietrucki

SIEDEMNAŚCIE DNI PRZYGODY

SEVENTEEN DAYS OF ADVENTURE

Czy zdarzyło się wam wstać rano, nie wiedząc, co stanie się w ciągu reszty dnia, gdzie i w jakiej formie się go zakończy? Albo zamiast nocować w polu, spać w łóżku w mieszkaniu dla dyplomatów Takie nieprzewidywalne przygody zapewnia podróżowanie autostopem!

Na pierwszą poważną wyprawę autostopem zdecydowałem się na drugim roku studiów, wraz z moim przyjacielem Bartoszem Krzymińskim. Po 6-dniowej podróży przez Czechy i Austrię, trafiliśmy do Wenecji. Powrót do domu zajął nam tylko 4 dni. W rankingach autostopowych z tym czasem zapewne jesteśmy w ogonie, ale przygód i przeżyć, które nam wtedy towarzyszyły, nie zamieniłbym nawet na pierwsze miejsce w rankingach światowych. Rok później wyruszamy na zachód.

Z GIRONY DO BARCELONY >> Do Hiszpanii dostajemy się samolotem, tanim lotem do Girony, położonej ok. 100 km na północ od Barcelony. Lądujemy 7 lipca ok. godz. 23, rozbijamy „obóz" z przypadkowo poznaną parą polskich stopowiczów, Karoliną i Kubą. Z nimi też na drugi dzień ścigamy się do Barcelony. Razem znajdujemy tani hostel w centrum Barcelony.

Z BARCELONY DO ANDORY >> Po dwóch dniach żegnamy się z Kubą, Karoliną oraz Barceloną. Stajemy znowu na poboczu, kierując się częściowo wzdłuż Costa Brava na północ. Po drodze odpoczywamy w nadmorskim Tossa de Mar i śpimy w ogrodach warzywnych w miejscowości Odlot. 13 lipca docieramy do Andory, drugiego dużego celu na naszej trasie. Kraj ten pokochaliśmy za piękne widoki, spokojną atmosferę i niskie ceny, idealne dla studenckiej kieszeni.

PRZEZ TULUZĘ DO PARYŻA >> Wyjątkowo trudny okazał się wyjazd z tego małego górskiego kraju. Ok. 30 km przemierzyliśmy aż pięcioma samochodami i zajęło nam to ok.sześciu godzin. Na koniec wybłagaliśmy podwiezienie u pewnej rodziny, robiącej sobie postój nieopodal miejsca, gdzie łapaliśmy „okazję". Podrzucili nas do francuskiej miejscowości Ax-les-Thermes.

Kolejnego dnia docieramy do Tuluzy, gdzie łapiemy okazję do Bordeaux, stojąc na bramkach autostradowych. Jednym „stopem" udaje nam się dotrzeć do położonego nad oceanem Lacanau. Stamtąd z ekipą surferów docieramy do Carcans, małej miejscowości nad oceanem. Surferzy przemycili nas na kemping, oferując darmowy nocleg. Ruszamy w stronę Paryża, do którego docieramy po dwóch dniach. Po drodze nocu-

Have you ever found yourself in the situation when in a one moment your well-being from depressed turns 180 degrees and you begin to jump from joy, regaining strength and will to live? Have you ever directed out of the city with the intention to spend the night in the field and yet waking up in bed in the diplomatic apartment? These and other unexpected adventure are provided when you travel by a hitch!

I decided to hitch-hike for my first major trip during the second year of study, together with my friend, Bartosz Krzymiński. After a six-day journey across the Czech Republic and Austria we reached Venice. Thankfully, the way back home took us only 4 days. In the hitchhiking rankings we were probably at the tail end, but I would not exchange the adventures we experienced then even for the first place in the world rankings. A year later we set off west.

FROM GIRONA TO BARCELONA >> We get to Spain by air, cheap flight to Girona, located some 100 km north of Barcelona. We land at approx. 11 pm., right after we are looking for a secluded place to set up the tent. Finally we pitch "camp" together with accidentally met pair of Polish hitchers - Karolina and Kuba, who has been crisscrossing Spain for a week. On the second day it is them with whom we are racing with to Barcelona (we lost, but on our way we were gifted with a Spanish punk rock album and homemade cigarettes). Together we find a cheap hostel in the center of Barcelona.

FROM BARCELONA TO ANDORRA >> After two days we say goodbye to Kuba, Karolina and Barcelona. We stand again on the side road, directing along Costa Brava towards the north. Along the way we relax on the beach of Tossa de Mar, we sleep in vegetable gardens in the village 'Departure' . On July 13 we get to Andorra, the second major destination on our route. We have fallen in love with this country because of the beautiful views, quiet atmosphere, exceptionally low prices ideal for student pocket.

Jeden z naszych kierowców pozuje do sesji (Belgia)
One of our drivers posing (Belgium)

Fot.: M. Pietrucki

Fot.: M. Pietrucki

Barcelona

jemy na polu kukurydzy w Montpon-Ménestérol i na kempingu w Limounge. W Paryżu spędzamy niestety tylko dwa dni, nocując na polu namiotowym w Lasku Bulońskim.

BRUKSELA I AMSTERDAM >> Kolejnym punktem jest Bruksela, w której poznajmy dwie Polki, będące na praktykach w Parlamencie Europejskim. Dziewczyny goszczą nas w swoim mieszkanku dla polskich dyplomatów i decydują się jechać z nami do Amsterdamu. Po drodze przekonujemy się, że kobietom łatwiej jest złapać „stopa" i że można jechać autostopem w cztery osoby naraz. Dziewczyny zatrzymywały auta momentalnie, przekonując kierowców do zabrania większej liczby osób. Do Amsterdamu docieramy w niecałe trzy godziny.

POWRÓT DO DOMU >> Do domu jedziemy z polskimi kierowcami TIR-ów, których zawsze będę wspominać pozytywnie. Oprócz ryzyka, jakie ponosili, wioząc nieprzepisowo dwóch pasażerów, pozwalali nam spać na naczepach, częstowali kawą, dzielili się jedzeniem.
Po powrocie z jednej strony odczuwamy radość i pewnego rodzaju ulgę, z drugiej jednak – smutek, gdyż kończy się coś wspaniałego. Cały wyjazd trwał siedemnaście dni.

DLACZEGO WŁAŚNIE STOPEM? >> Nie dlatego, że jest to tani sposób podróżowania, chociaż jest to duża korzyść, zwłaszcza dla studenckiej kieszeni. Podróż autostopem to zbiór silnych wrażeń i emocji. Pozytywnych, ale także negatywnych. Samo stanie na poboczu z wypisaną na kartonie nazwą miasta jest jak łapanie ryb lub hazard. Loteria, w której czasami „wygrywa" się w dwie minuty, a czasami w cztery godziny. Czasami byliśmy podwożeni zaledwie kilka kilometrów, czasami kilkaset. Zatrzymywali się różni ludzie. Nierzadko tacy, których nigdy nie posądzilibyśmy o branie stopowiczów.

VIA TOULOUSE AND BORDEAUX TO PARIS >> Leaving this small mountainous country proved to be extremely difficult task. The next distance of approx. 30 km was covered by us with the help of as much as five stopped cars within about six hours. At the end of that fateful day we simply begged of ride from a family, making a stop near the place where we were looking for a ride. They took us to a French town of Ax-les-Thermes.
The next day we get to Toulouse, where we catch a lift to Bordeaux, standing at the highway gateways. Surfers smuggled us to the campsite, offering a free night stay on behalf of its owners. Accommodation, which we have done on our way, was a field of maize in a Montpon-Ménestérol and camping in Limounge. In Paris, unfortunately, we spend only two days, spending the nights on the campsite in the Bois de Boulogne.

BRUSSELS AND AMSTERDAM >> Next point on our way was Brussels, where accidentally we getting to know two Polish girls who do their experience job in one of the official institutions in the European Parliament. The girls welcome us in their apartment, designed for Polish diplomats. Our new friends decide to go with us to Amsterdam. Along the way, they prove the stereotype about women getting the lift without problems to be true. Thanks to them we also learn that it is possible to hitchhike in the group of four at once. Girls, thanks to their charm, immediately stopped cars, persuading drivers to take more people. In less than three hours we reach Amsterdam.

BACK HOME >> We cover this stretch with Polish truck drivers. I will always keep in my memory these few drivers. In addition to the risks they took carrying two passengers illegally, they let us sleep on trailers, offered coffee, and shared their food. We have arrived alive and kicking, and we will now stay at home. On the one hand, we feel a kind of joy and relief, on the other - sadness that something wonderful ends. The whole trip lasted seventeen days.

WHY HITCHHIKING? >> Not because it is budget way of traveling, although I admit that this is a big advantage, especially for the student pocket. But there is something else, which draws me to this form of crawling over the world. Hitchhiking journey is the collection of strong sensations and emotions. Positive but also these negative. Standing only at the side of road holding the inscription of the city on a cardboard plate is like catching a fish or gambling.
Sometimes we were taken just a few miles, sometimes hundreds. Various kind of people stopped. Often those we would never even guess of taking hitchers.

Fot.: M. Piełtrucki

Po podwiezieniu przez patrol autostradowy (Francja) / After the ride given by motorway patrol (France)

CIĘŻARÓWKI I LIMUZYNY >> Jeździliśmy i w eleganckich samochodach biznesmenów, i na pakach samochodów dostawczych. Codziennie poznawaliśmy mnóstwo ludzi, oczywiście nie tylko kierowców. Z wieloma z nich mamy kontakt do dziś. Przekonaliśmy się, że można liczyć na bezinteresowną pomoc. Czasami byliśmy nawet obdarowywani i dokarmiani.

STRAŻNICY I ALTRUIŚCI >> Ludzie często zabierali nas, mimo totalnego braku miejsca w samochodzie. We Francji gdy jechaliśmy do Limounge, zabrało nas dwóch młodych chłopaków wracających z wakacji. Ich malutka skoda favorit była zapakowana sprzętem kempingowym prawie po dach. Jechaliśmy „upchani jak sardynki", trzymając plecaki na kolanach. Chłopaki podrzucili nas na kemping, nadkładając drogi. I takich aktów altruizmu było sporo. Nawet francuski patrol autostradowy zabrał nas na „pace" do najbliższej stacji benzynowej. Strażnicy podarowali nam też seledynowe kamizelki, by lepiej nas było widać na poboczu.

WYŚCIGI AUTOSTOPOWE >> Wydawałoby się, że w dzisiejszych czasach podróżowanie autostopem jest już rzadkością, że jest to zbyt niebezpieczne, niemodne, niepotrzebne. Nic bardziej mylnego. Autostop cały czas ma ogromną rzeszę fanów. Corocznie organizowane wyścigi autostopowe dodatkowo zwiększają rzesze chętnych na niekonwencjonalny sposób wędrowania. I bardzo dobrze. Ta forma podróżowania ma bardzo pozytywny wpływ na ludzi, nie tylko na autostopowiczów, także na kierowców.

Fot.: M. Piełtrucki

TRUCKS AND SEDANS >> We were driving in an elegant businessman's car or at the backs of vans. Every day, we met a lot of people, among them not only drivers, of course. With many of them we have contact to this day. During these two trips, we learned that you could expect gratuitous help. Sometimes we were presented with and fed.

GUARDS AND ALTRUISTS >> People often took us, despite of the total lack of spare space in their cars. In France, when we were heading to Limounge, we were taken by two young guys on their way back from their holidays. Their tiny Skoda Favorit was packed with camping equipment almost up to the top. We were riding "stuffed like sardines", holding backpacks on our laps. Guys learned at the Tourist Information Centre where a camping was and then they took us to it, taking a roundabout way. And such acts of altruism happened very often. Even a French highway patrol, after several attempts to drive us out from the highway. The guards also gave their pale-green waistcoats to us so we could be better seen on the roadside.

HITCHHIKING RACING >> It would seem that travel by hitchhiking is rare these days. It is too dangerous, outmoded, unnecessary. Nothing could be further from the truth. Hitchhiking is still a huge fan base. Hitchhiking races held annually add to the numbers of fans of an unconventional way of traveling. And I'm happy about this. This form of traveling has a positive impact on people, not just on hitchhikers but also on drivers.

Kieleckim szlakiem cieni

Marek Wołoszyński

ON THE KIELCE TRAIL OF SHADOWS

Bima, ohel, mezuza, kuczka – ilu z współczesnych kielczan wie, co kryje się za tymi „egzotycznymi" słowami? Pesach czy Purim – który z mieszkańców świętokrzyskiej stolicy pamięta, z okazji jakich wydarzeń Żydzi obchodzą te święta? W obecnym krajobrazie Kielc tylko nieliczni wiedzą, gdzie szukać śladów pozostałych po żydowskiej społeczności, która przed wybuchem II wojny światowej stanowiła przecież blisko 1/3 ludności Kielc.

Bimah, ohel, mezuzah, sukkah- how many contemporary inhabitants of Kielce know what lies behind these "exotic" words? Passover or Purim-who of those living in the capital of świętokrzyskie voivodeship remembers what vents these holidays commemorate? On the current map of Kielce only very few know where to look for the traces left by the Jewish community which before the outbreak of World War II constituted after all nearly 1/3 of Kielce population.

Historia Żydów kieleckich to odbicie stosunków polsko-żydowskich panujących na przestrzeni wieków. Do 1789 r. miasto było własnością biskupów krakowskich, którzy pomimo formalnego braku *Privilegium de non tolerandis Judaeis* (przywilej nieakceptowania Żydów) zakazywali ich osiedlania się w Kielcach. Żydzi omijali ten zakaz poprzez osiedlanie się w pobliskich miasteczkach, np. Chęcinach czy Chmielniku, i prowadzenie handlu na obrzeżach miasta. Kupcy żydowscy stanowili poważną konkurencję dla Polaków, co tylko potęgowało społeczne napięcia.

PIERWSZE ŻYDOWSKIE DOMY I SKŁADY >> Po kongresie wiedeńskim miasto przypadło Rosji, awansując w 1816 r. do rangi stolicy województwa, a w 1837 r. – guberni. Związany z tym rozwój miasta oraz konieczność zaopatrywania stacjonującego tu garnizonu wojskowego stworzyły ogromną szansę dla rozwoju handlu i usług. Żydzi zaczęli podejmować próby przełamania obowiązujących ograniczeń. Wspierali ich w tym aktywnie urzędnicy carscy zainteresowani kupowaniem towarów po niższych cenach niż oferowane przez polskich pośredników.

Pierwsze żydowskie domy i składy zaczęto budować w dzielnicy Pakosz. Formalny kres ograniczeniom położył ukaz carski w 1862 r. Budowa linii kolejowej przebiegającej przez Kielce otworzyła nowe możliwości rozwoju miasta i okolic. Od tego momentu nastąpił napływ ludności żydowskiej oraz rozwój handlu, rzemiosła i przemysłu. Wielokrotnie zdarzało się, że sklepy i zakłady przemysłowe były sprzedawane przez Polaków swoim konkurentom.

The history of Kielce Jews reflects the Polish-Jewish relations over the centuries. Until 1789 the town belonged to Cracow bishops who in spite of not having the formal Privilegium de non tolerandis Judaeis (privilege of excluding the Jews) forbade their settlement in Kielce. The Jews were going round this ban by settling in nearby towns, such as Chęciny or Chmielnik, and trading on the outskirts of the town. Jewish merchants were a serious competition for the Poles, which only intensified social tensions.

THE FIRST JEWISH HOUSES AND STOREHOUSES >> After the Congress of Vienna the town went to Russia, in 1816 it acquired the status of the capital of the voivodeship and in 1837-of the province (guberniya). The development of the town connected with this and the necessity to provide supplies to the military garrison stationed here created a great opportunity for development of trade and services. The Jews started making attempts to overcome the existing restrictions and tsar's officials, who were interested in buying goods at lower prices than the ones offered by Polish agents, actively supported these attempts. The first Jewish houses and storehouses started being built in Pakosz district. In 1862 a tsar's imperial edict put a formal end to the restrictions. Building a railroad through Kielce opened new possibilities of development for the town and its surroundings. This was the beginning of an inflow of Jewish population as well as the development of trade, craft and industry. Many times shops and industrial plants were sold by the Poles to their competitors.

Przy obecnym placu Wolności od lat 70. XIX w. mieściło się targowisko
Since the 70s of the XIX century at the current Wolności Square there was a market square

Fot.: D. Olendzka

OBIEKTY UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ >> Wraz ze wzrostem liczby ludności żydowskiej rozpoczęła się organizacja jej życia społecznego i religijnego. Jak to w zwyczaju bywało, bogaci właściciele hurtowni i zakładów przemysłowych asygnowali środki na budowę obiektów użyteczności publicznej. Dzięki ich wkładowi rozpoczęto tworzenie sieci szkół, przytułków, jadłodajni, szpitali. Powstawały partie polityczne i towarzystwa społeczne. Ci, którym się powiodło, budowali domy mieszkalne w prestiżowych miejscach Kielc. W przeciwieństwie do wielu innych miast w Kielcach nie powstała dzielnica żydowska, jednak powstał swoisty „świat równoległy" w którym wielu jego członków nie znało nawet języka polskiego.

POGROM KIELECKI >> Kres rozwoju społeczności żydowskiej przyniosła II wojna światowa. Wraz z zagładą ludności żydowskiej odszedł niepowtarzalny świat kultury i religii. Po zakończeniu wojny do swojego miasta wróciła zaledwie garstka ocalałych. W 1946 r. było ich ok. 160. Opór

PUBLIC FACILITIES >> Along with an increase in the number of Jews, organization of the social and religious life of the Jewish population began. As was the custom, rich wholesalers and owners of industrial plants assigned the means to build public facilities. Thanks to their contribution construction of a network of schools, shelters, cafeterias and hospitals started. Political parties and societies were created. Those who were successful built houses in prestigious areas of Kielce. As opposed to many other towns, no Jewish district was created in Kielce; however there was a kind of "parallel world" in which many did not even speak Polish.

KIELCE MASSACRE („POGROM KIELECKI") >> World War II put an end to the development of the Jewish communi-

Dom przy ul. Planty 7 , w którym rozpoczął się pogrom kielecki
The house at 7 Planty Street where the Kielce massacre started

Fot.: D. Olendzka

Budynek dawnej synagogi po wojnie odbudowany w zmienionej formie
The building of an old synagogue, rebuilt after the war in a different form

Mur Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata
The Wall of Righteous Among the Nations

Kamienice przy ul. Sienkiewicza mają bogatą historię
The tenement houses at Sienkiewicza Street have a rich history.

Tablica przy dawnej synagodze, upamiętniająca 27 000 zamordowanych Żydów
The plaque commemorating 27,000 killed Jews located near the old synagogue.

ludności wobec nowej władzy, w której szeregach byli również Żydzi, oraz dawne animozje doprowadziły do tragicznych wydarzeń 4 lipca 1946 r. znanych jako „pogrom kielecki". Chociaż bezpośrednie przyczyny jego wybuchu są obecnie dobrze znane, niejasna pozostaje postawa władz, która w innych przypadkach potrafiła bardzo sprawnie tłumić rozruchy społeczne. Tragiczny bilans wydarzeń, które rozpoczęły się w domu przy ul. Planty 7, to 42 ofiary śmiertelne. Pochowano je w zbiorowej mogile na cmentarzu żydowskim na Pakoszu. Na wiele lat nad tym wydarzeniem zapadła kurtyna milczenia. Obecnie na ścianie domu znajdują się tablice upamiętniające to tragiczne wydarzenie.

DAWNA SYNAGOGA >> W niewielkiej odległości od tego domu, przy al. IX Wieków Kielc, tuż nad Silnicą wznosi się charakterystyczna Menora Pamięci. Odsłonięto ją w 2007 r., w 65. rocznicę likwidacji kieleckiego getta. Nieco dalej, przy tej samej ulicy wznosi się budynek dawnej synagogi. Wzniesiono ją na początku XX w. z pieniędzy podarowanych przez małżeństwo Pfefferów. Po zniszczeniach wojennych została odbudowana w zmienionej formie i do zeszłego roku mieściło się w niej Archiwum Państwowe. O budynek upomniała się gmina żydowska z Krakowa, więc obecnie trwa ustalanie praw własności. Obok synagogi wzniesiono Mur Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Umieszczono na nim nazwiska tych, którzy ratowali Żydów w czasie wojny. Przy ul. Kościuszki wznosi się szpital miejski, którego częścią jest dawny pawilon szpitala żydowskiego otwarty w 1908 r. Jeden z niewielu zachowanych w Polsce prywatnych domów modlitwy znajduje się na podwórzu kamienicy przy ul Słowackiego 3. Ten niewielki budynek wybudował na podwórzu swojej posesji Herszel Zagajski, jeden z największych przedsiębiorców kieleckich, w 1923 r. We wnętrzu ocalały fragmenty polichromii z inskrypcjami w języku hebrajskim.

TAJEMNICE KIELECKIEGO DEPTAKA >> Szereg budynków przy kieleckim deptaku, w jaki przekształcono obec-

ty. Together with extermination of the Jewish population, the unique world of culture and religion vanished. After the end of the war only a handful of survivors returned to their town; in 1946 there were around 160 of them. The opposition of the people to the new government, which the Jews were also members of, as well as old animosities led to the tragic events of 4 July 1946 known as "Kielce massacre" ("pogrom kielecki"). Even though the direct causes of its outbreak are currently well known, the attitude of the government remains unclear since in other cases it was very efficient at ending social riots. The tragic outcome of the events that started in the house at 7 Planty Street is 42 people dead. They were buried in a mass grave at the Jewish cemetery in Pakosz district. For many years a veil of silence has been drawn over this event. Currently on a wall of the house there are plaques commemorating this tragic event.

OLD SYNAGOGUE >> Not very far from this house, at IX Wieków Kielc Avenue, right by Sinica river, there is the characteristic Menorah monument. It was unveiled in 2007, on the 65th anniversary of the Kielce ghetto liquidation. A bit further, on the same street, there is the building of an old synagogue. It was erected at the beginning of the 20th century with the money donated by Mr and Mrs Pfeffer. After the war damage, it was rebuilt in a different form and until last year it housed the State Archives. The Jewish community from Cracow claimed it so currently the ownership title to it is being investigated. Next to the synagogue the Wall of Righteous Among the Nations was erected and the names of those who were rescuing Jews during the war have been placed on it. At Kosciuszko Street there is a municipal hospital, a part of which is a former pavilion of the Jewish hospital opened in 1908. One of few private houses of prayer preserved in Poland is located at the back of the tenement house at 3 Słowackiego Street. Herszel Zagajski, one of the most prominent Kielce entrepreneurs, built this small building at the back of his house in 1923. Fragments of polychrome with inscriptions in Hebrew survived inside.

Fot.: D. Olendzka

nie ul. Sienkiewicza, wznieśli żydowscy przedsiębiorcy. Już w okresie międzywojennym była to jedna z najważniejszych ulic miasta. Do najbardziej znanych należy budynek przy Sienkiewicza 32, zajmowany przez Teatr im. St. Żeromskiego. Budynek, którego właścicielami byli Ludwik Stumpf, Józef Texel i małżeństwo Engeman, wybudowano w 1878 r. Mieścił się w nim teatr oraz hotel i należał wówczas do najnowocześniejszych i największych w Kielcach. Jak mówiono, teatr wzniesiono dla aktorki, w której się kochał Stumpf. W 1885 r. w teatrze koncertował I.J. Paderewski. Na rogu Sienkiewicza i Małej wznosi się niewielki budynek, w którym na piętrze mieściło się pierwsze w Kielcach kino uruchomione w 1910 r. przez Maksa Ellencweiga i Stanisława Tomickiego. Na parterze do wybuchu wojny mieścił się sklep z luksusową odzieżą i galanterią prowadzony przez Różę Kestenberg.
Któż z nas nie słyszał o słynnym londyńskim Kubie Rozpruwaczu. Wśród wielu hipotez, kim był ów tajemniczy morderca, jest i taka, że był nim kielecki Żyd Josek Lisek, który do czasu opuszczenia Kielc mieszkał w domu przy ul. Hipotecznej 7.

TEREN DAWNEGO GETTA >> Niepozorny, parterowy domek przy ul. Nowy Świat 15 to jeden z nielicznych, ocalałych budynków z terenu dawnego getta. Budynek uwieczniła w swoich cudem ocalałych listach i kartkach pocztowych Hanka Goldszajd. Pisała je do członków swojej rodziny zesłanych na Syberię. Opisywała w nich tragiczne warunki życia w getcie.
Obecny pl. Wolności od lat 70. XIX w. pełnił funkcję targowiska. Przy placu Bazarowym, jak go wówczas nazywano, wybudowano nie tylko hale targowe z licznymi sklepami i jatkami, lecz również wiele reprezentacyjnych budynków, których właścicielami byli głównie Żydzi.

KIELECKI KIRKUT >> Miejscem szczególnym jest cmentarz żydowski mieszczący się w dzielnicy Pakosz. Teren pod

Fot.: D. Olendzka

THE MYSTERIES OF THE KIELCE PEDESTRIAN STREET
>> A number of buildings on the pedestrian street in Kielce, which Sienkiewicza street has been transformed into, have been erected by Jewish entrepreneurs. During the interwar period it was already one of the most important streets in the town. One of the most famous buildings is the one at 32 Sienkiewicza Street, occupied by the Theatre named after Stefan Żeromski. The building owned by Ludwik Stumpf, Józef Texel and Mr & Mrs Engeman, was built in 1878. It housed a theatre and a hotel and at that time it was one of the most modern and largest in Kielce. It was said that the theatre was erected for an actress who Stumpf was in love with. In 1885 I. J. Paderewski performed in the theatre. At the corner of Sienkiewicza and Mała streets there is a small building on the floor of which there was the first cinema in Kielce, opened in 1910 by Maks Ellencweig and Stanisław Tomicki. Before the war the ground floor of the building housed a shop with luxurious clothes and accessories, run by Róża Kestenberg. Who of us have not heard about the famous Jack the Ripper from London? Among many theories who this mysterious murderer was one says that he was a Jew from Kielce, Josek Lisek, who before leaving Kielce lived in the house at 7 Hipoteczna Street.

THE AREA OF THE OLD GHETTO >> The inconspicuous one-storey building at 15 Nowy Świat Street is one of few buildings from the old ghetto that survived. The building was immortalized by Hanka Goldszajd in her letters and postcards which miraculously survived. She wrote them to the members of her family sent to Siberia, describing terrible life conditions in ghetto. Since the 70s of the XIX century the current Wolności Square performed the function of a market square. Near the Bazaar Square, as it was called at that time, not only market halls with numerous shops and butcher's stands were built but also many representative buildings owned mainly by the Jews.

„Tablice Mojżeszowe" na skalnym urwisku Kadzielni
"Table Stones of Moses" on the stone precipice of Kadzielnia

cmentarz zakupiono w 1868 r., a pierwsze pochówki miały miejsce w 1870 r. Cmentarz był ogrodzony, miał też kostnicę, obok której zbudowano dom grabarza. Pierwotnie pieczę nad nim sprawowało Bractwo Pogrzebowe i Towarzystwo Pomocy dla Ubogich Wyznania Mojżeszowego. W latach 20. XX w. cmentarz powiększono. W okresie II wojny światowej cmentarz był miejscem wielu egzekucji i został zdewastowany. Po wojnie przeniesiono tu ciała ofiar z getta oraz pochowano ofiary „pogromu kieleckiego". Przez wiele lat opuszczony cmentarz ulegał dewastacji. Dopiero w 1981 r. podjęto działania zabezpieczające, które w latach 1986-87 znacząco wspomogła Fundacja Rodziny Nissenbaumów. Cmentarz ogrodzono i odrestaurowano. Ocalało ok. 330 macew wykonanych z granitu, marmuru i piaskowca, z których wiele jest pięknie zdobionych. Najstarsza macewa pochodzi z 1873 r.

GRÓB CADYKA Z KIELC >> Na terenie cmentarza znajduje się odrestaurowany ohel (grobowiec) cadyka Mordechaja Kuzmirera (Motele Twerski), który przyjechał do Kielc z Kazimierza Dolnego w 1914 r. Przed wojną w każdą rocznice jego śmierci zjeżdżali się tu na modlitwy chasydzi z całej Polski. Po wojnie pamięć o nim zaginęła. W czasie prac renowacyjnych cmentarza grobowiec znalazł się poza jego granicami. Nikt już nie pamiętał, czym był. Budynek rozbudowano

THE KIELCE KIRKUT (JEWISH CEMETERY) >> A special place is the Jewish cemetery in Pakosz district. The land for the cemetery was bought in 1868 and the first burials were in 1870. The cemetery was fenced and had a morgue next to which the gravedigger's house was built. At first the Burial Society and the Jewish Association for Help to the Poor was in charge of it. In the 20s of the 20th century the cemetery was expanded. During World War II the cemetery was a place of many executions and it was destroyed. After the war the bodies of the victims from ghetto were moved to this cemetery and the victims of "Kielce massacre" were buried here. The cemetery, deserted for many years, was decaying until in 1981 the efforts to preserve it, considerably supported in 1986-87 by Nisssenbaum Family Foundation, began. The cemetery was fenced and renovated. Around 330 matzevas made of granite, marble and sandstone survived, many of them beautifully ornamented. The oldest matzeva dates back to 1873.

THE TOMB OF TZADIK FROM KIELCE >> Within the area of the cemetery there is a renovated ohel (tomb) of tzadik Mordechaj Kuzmirer (Motele Twerski) who came to Kielce from Kazimierz Dolny in 1914. Before the war on the anniversary of his death the chasids from all over Poland arrived here to pray. After the war he was forgotten. During renovation works of the cemetery the tomb was placed outside of the cemetery borders and nobody remembered what it was any more. The building was expanded and a carpenter's workshop was built inside. It

Fot.: D. Olendzka

W 1885 r. w teatrze przy Sienkiewicza koncertował I.J. Paderewski
In 1885 I. J. Paderewski performed in the theatre at Sienkiewicza Street.

Fot.: D. Olendzka

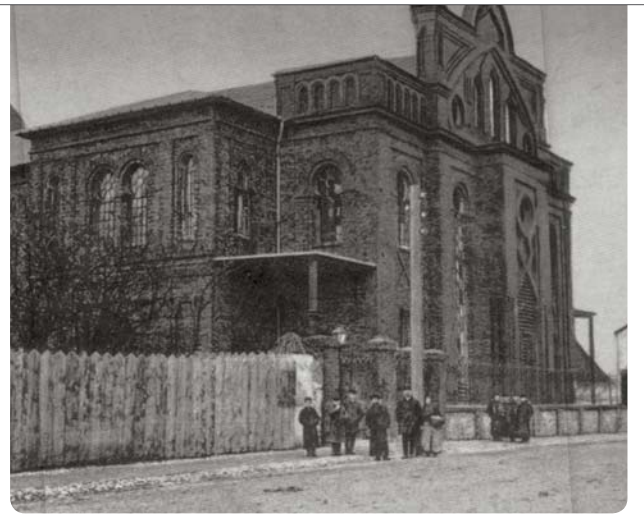

Kielecka synagoga przed II wojną światową
The Kielce synagogue prior to the World War II

Prywatny dom modlitwy na podwórzu kamienicy przy ul Słowackiego 3
A private house of prayer located at the back of the tenement house at 3

i powstała w nim stolarnia. Dopiero w 2006 r. dzięki staraniom rabina Lejba Surkisa z USA przywrócono ohel jego pierwotnemu przeznaczeniu. Od tego czasu chasydzi znów modlą się przy grobie cadyka.

ZAGAJSCY I EHRLICHOWIE >> Na zakończenie wędrówki śladami kieleckich Żydów warto wspomnieć o znanych rezerwatach przyrody na terenie Kielc, które dawniej były miejscami wydobycia kamienia budowlanego i produkcji wapna. Rezerwat „Wietrznia", na terenie którego niedawno oddano do użytku nowoczesne Centrum Geoedukacji, był od 1885 r. własnością znanej i zasłużonej dla Kielc rodziny Zagajskich. Należała ona do najbogatszych i społecznie zaangażowanych rodzin żydowskich. Wspierała swoimi pieniędzmi wiele instytucji dobroczynnych i kulturalnych, przekazywała kamień budowlany na budowę dróg, dzięki nim wybudowano m.in. drogę prowadzącą na cmentarz na Pakoszu.
Kamieniołom Kadzielnia, na terenie którego utworzono rezerwat o tej nazwie, od 1896 r. był własnością Ehrlichów czynnie wspierających instytucje dobroczynne.
Obecnie na terenie kamieniołomu główną atrakcją jest Podziemna Trasa Turystyczna prowadząca systemem jaskiń znajdujących się w ścianie dawnego kamieniołomu. Na skalnym urwisku Kadzielni wznosi się pomnik „Tablice Mojżeszowe" przypominające o wielokulturowości regionu kieleckiego.

wasn't until 2006 when, thanks to the efforts of rabbi Lejb Surkis from the USA, the ohel was restored to its original use. From that time the chasids pray again at the tomb of the tzadik.

THE ZAGAJSKI AND THE EHRLICH FAMILIES >> To finish the journey along the trails of Kielce Jews it is worth mentioning the famous nature reserves within the area of Kielce. They used to be the places where construction stone was extracted and lime produced. "Wietrznia" reserve, in which a recently commissioned modern Geoeducation Centre is located, since 1885 has belonged to the Zagajski family- famous and meritorious for Kielce. It was one of the richest and most socially involved Jewish families. With their money, they supported many charities and cultural institutions, donated building stone for building roads-thanks to them, among other things, a road leading to the cemetery in Pakosz district was built.
The Kadzielnia quarry, where a reserve under the same name was created, has been owned by the Ehrlichs, who actively supported charity institutions, since 1896. Currently in the area of the quarry the main attraction is the Underground Tourist Route (Podziemna Trasa Turystyczna) leading through a system of caves located in the wall of the former quarry. On the stone precipice of Kadzielnia the monument "Table Stones of Moses"("Tablice Mojżeszowe") has been erected-a reminder of multicultural character of Kielce region.

Klucze na cmentarz żydowski znajdują się u pani Ireny Kowalczyk mieszkającej na ul. Marmurowej 9, tel. 41 361 62 10.
W domu przy ul. Planty 7 mieści się obecnie Galeria Fotografii ZPAF, tel. 41 344 76 36. Jest tam mała salka, w której zgromadzono współczesne prace o tematyce judaistycznej.
Ms Irena Kowalczyk who lives at 9 Marmurowa Street, phone no: 41 361 62 10, has the keys to the Jewish cemetery.
Currently in the house at 7 Planty Street there is ZPAF Photography Gallery, phone no: 41 344 76 36,with a small room where contemporary

www.um.kielce.pl

Świętuj z nami 20-lecie TT Warsaw

XX Międzynarodowe Targi Turystyczne

TT WARSAW

27-29 września 2012 | Centrum MT Polska, ul. Marsa 56c, Warszawa

www.ttwarsaw.pl

Logos
HOTEL ★★★

SPECIAL OFFER!

HOTEL LOGOS, FRIENDLY HAVEN IN YOUR JOURNEY!

We offer our clients the attractive group, family and individual stays as well as the "city break" programmes. Under the slogan "Logos - connects people" we organize the events for the companies.

Explore Cracow for free!

Art Gallery? Historical Museum? Or maybe just only Aviation Museum in Poland?
You do not have to choose from! Book only time. The admission to the museum in Krakow you will receive from us for free!
With the "Krakow Tourist Card" offer you have the unique opportunity to get acquainted with the rich collections of museums of Krakow.
In addition, the two - the full experience - days, you can move around the Krakow public transport without incurring extra cost! Book your stay at our hotel for two nights and explore, explore, explore...

The offer includes:

- two nights in a single room or a double room
- a rich breakfast buffet every day
- the two-day pass for free entry to about 30 Krakow museums and free rides on public transport
- 15% discount in the hotel restaurant.

WELCOME!

tel. (+4812) 631 62 00, fax (+4812) 632 42 10
reservation (+4812) 631 62 04
31-123 Kraków, ul. J. Szujskiego 5
e-mail: rezerwacja@hotel-logos.pl
www.hotel-logos.pl

Rabka od 125 lat wszystko dla dzieci

RABKA- FOR THE PAST 125 YEARS ALL FOR CHILDREN

Herb Rabki-Zdroju tworzy promienne słońce z twarzyczką dziecka, symbolizując zarówno walory tutejszego klimatu, jak i specjalizację kurortu – przywracanie zdrowia i radości życia dzieciom. O tym, że z powodzeniem, świadczy tytuł „Miasta Dzieci Świata", nadany Rabce w 1996 r. na wniosek Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu.

Za początek działania uzdrowiska przyjmuje się rok 1864. W 1887 r., a więc przed 125 laty, otwarto pierwszy w Polsce i trzeci na kontynencie zakład dla najmłodszych kuracjuszy. Zmagano się tutaj z gruźlicą – przewlekłą, wyniszczającą organizm chorobą, nazywaną wówczas skrofulozą. Dziś w Rabce leczy się przede wszystkim astmę i inne dolegliwości górnych dróg oddechowych oraz niedomagania tarczycy. Miasteczko zaś rozkwita. Oferując małym gościom i ich opiekunom szeroki wachlarz uciech, zaciera różnice między konieczną terapią a dobrą zabawą, taką, jakiej oczekujemy podczas ferii lub wakacji.

The coat of arms of Rabka-Zdrój is a radiant sun with a baby's face- it symbolizes both the benefits of the climate here and the specialty of the health resort-restoring children to health and joy of life. The title "Town of the World's Children", awarded to Rabka in 1996 on the initiative of the International Chapter of the Order of Smile, proves that this has been done with success.

It is assumed that the health resort started to operate in 1864. In 1887, that is 125 years ago, the first in Poland and the third on the continent treatment centre for the youngest patients was opened. Here, doctors and patients struggled with tuberculosis-a chronic, devastating illness, which at that time was called scrophulosis. Today in Rabka the main treatment areas are asthma and other upper respiratory tract disorders, as well as thyroid problems. And the town is flourishing. By offering a wide range of attractions to its young guests and their caretakers it blurs the distinction between necessary therapy and great fun which we can expect during winter or summer holidays.

fot. Jan Ciepliński

MORZE ATRAKCJI >> Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom najmłodszych gości, właśnie w Rabce zlokalizowano największy w Małopolsce rodzinny park rozrywki – Rabkoland (www.rabkoland.pl). Oferuje on ponad 30 atrakcji, takich, takie jak: karuzele, tor gokartowy, kolejki dla najmłodszych, dom śmiechu, pałac strachu, symulatory wyścigów czy dom odwrócony do góry nogami. W Rabkolandzie znalazło siedzibę Muzeum Orderu Uśmiechu, w którym przedstawiono ponad 700 Kawalerów Orderu. Po sąsiedzku otwar-

AN OCEAN OF ATTRACTIONS >> In an effort to meet the expectations of the youngest guests, it is Rabka where the largest family amusement park in Małopolska, "Rabkoland" (www.rabkoland.pl), is located. It offers nearly 30 attractions such as carousels, go-kart track, roller-coasters for the youngest, House of Laughter, Castle of Fear, race simulators or an upside-down house. In Rabkoland there is also the Order of Smile Museum, which presents over 700 Knights of the Order. The House of Records and Peculiarities has been opened in the vicinity; it houses unusual objects, such as: miniature models of fire trucks, sculptures created from a single match, pictu-

Pomnik Jana Pawła II - Turysty / Statue of Pope John Paul II-The Tourist

Pijalnia Wód Mineralnych i Tężnia Solankowa
Mineral Water Pump Room and Graduation Tower

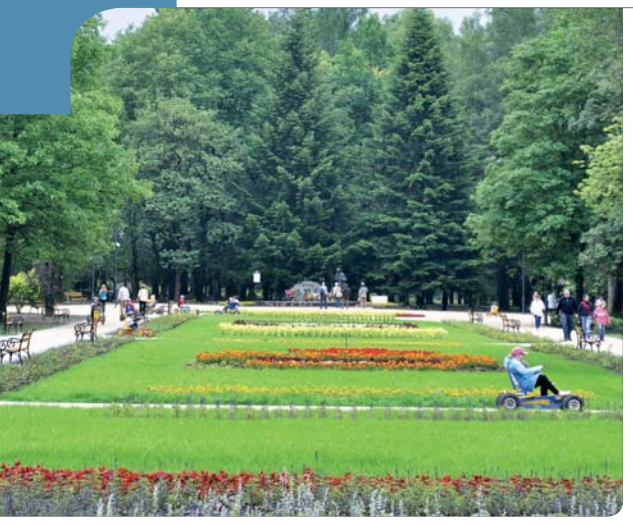

Park Zdrojowy / Park Zdrojowy

Skansen Taboru Kolejowego w Chabówce / Open-Air Rail Museum in Chabówka

to Dom Rekordów i Osobliwości, gdzie zgromadzono niecodzienne eksponaty, takie jak: miniaturowe modele pojazdów strażackich, rzeźby z jednej zapałki, obrazy wyszywane guzikami, najmniejszy rower czy największy but na wysokim obcasie. Jest także mnóstwo zdjęć i ciekawostek związanych z ustanawianymi rekordami.

TEATR LALEK I POCIĄG RETRO >> W uzdrowisku działa także Teatr Lalek „Rabcio" (www.rabcio.region-rabka.pl). W XVII-wiecznym drewnianym kościele Marii Magdaleny podczas koncertów rozbrzmiewają dźwięki starych organów. Świątynia mieści dziś muzeum etnograficzne Władysława Orkana (www.muzeum-orkana.pl). W Skansenie Taboru Kolejowego w Chabówce można podziwiać stare parowozy, lokomotywy elektryczne, drezyny, pług wirnikowy do odśnieżania torów. Od 30 czerwca do końca sierpnia w weekendy będzie można odbyć przejażdżkę pociągiem retro kursującym z Chabówki do Mszany Dolnej i z powrotem. Lokomotywa parowa pociągnie wagony sprzed 80 lat, takie, jakimi podróżowali do wód nasi pradziadkowie (www.skansen.hg.pl).

DLA AKTYWNYCH >> W Rabce nie zapomniano też o miłośnikach aktywnego wypoczynku. Przy ul. Jana Pawła II urządzono sezonowe atrakcje – skatepark i lodowisko. Zimą na okolicznych stokach działają narciarskie wyciągi na Maciejowej (www.maciejowa-ski.com) i na Grzebieniu (Polczakówka-Ski; www.polczakowka.region-rabka.pl) nad Rabką, a nad pobliską Chabówką – U Żura (www.chabowka.com). Rabka jest też ważnym węzłem szlaków turystycznych, prowadzących w otaczające miasteczko góry – Gorce i Beskid Wyspowy. Zimą przygotowuje się trasy dla miłośników narciarskich biegów. Doroczny kalendarz imprez (www.rabka.pl) wypełniają też różnorodne festiwale, koncerty i zawody sportowe.

res embroidered with buttons, the smallest bicycle or the biggest high-heeled shoe. There are also plenty of pictures and interesting facts related to the records being set

PUPPET THEATRE AND RETRO TRAIN >> In the resort there is also Rabcio Puppet Theatre (www.rabcio.region-rabka.pl). The 17th-century Church of Mary Magdalene during concerts resounds with the sounds of old organ. Today, the church houses the Władysław Orkan Ethnographic Museum (www.muzeum-orkana.pl). In the Open-Air Rail Museum in Chabówka we can admire old steam locomotives, electric locomotives, handcars, snow blowers for removing snow from railroad tracks. Starting from 30 June until the end of August during weekends you can go for a ride on a retro train from Chabówka to Mszana Dolna. A steam locomotive will haul cars in which our grandparents used to travel to the waters 80 years ago (www.skansen.hg.pl).

FOR ACTIVE PEOPLE >> Rabka does not forget of those who love active rest. At Jana Pawła II Street seasonal attractions have been organized: a skatepark and an ice rink. In winter, on the nearby ski slopes there are ski lifts on Maciejowa (www.maciejowa-ski.pl) and on Grzebień (Polczakówka-Ski; www.polczakowka.region-rabka.pl) by Rabka, and near Chabówka-U Żura (www.chabowka.com). Rabka is also an important junction point of tourist routes leading to the mountains surrounding the town: Gorce and Beskid Wyspowy. In winter the routes for lovers of cross-country skiing are prepared. Annual calendar of events (www.rabka.pl) is full of various festivals, concerts and sports competitions.

fot. Jan Ciepliński.

Fontanna wykorzystująca grę światła, wody i dźwięku na Deptaku Zdrojowym
A Fountain Using Light, Water And Sound Effects on Deptak Zdrojowy

PARK ZDROJOWY >> Po trzech latach rewitalizacji dawną świetność odzyskał park uzdrowiskowy. Jest to unikatowy zespół przyrodniczy, pełen szlachetnych drzew i pieczołowicie dobranych roślin, którego historia sięga XIX w. Powstanie parku zainicjował ówczesny właściciel Rabki – Julian Zubrzycki. U schyłku minionej dekady wybudowano tężnię solankową i pijalnię wód mineralnych, dzięki czemu skarb uzdrowiska stał się dostępny dla szerokiej publiczności. Tutejsze solanki znano przecież już w średniowieczu, a ich walory zdrowotne zaczęto wykorzystywać na szeroką skalę w XVIII w. Dziś można się przechadzać atrakcyjnie poprowadzonymi alejkami, odpocząć na stylowych ławeczkach i oddychać powietrzem przesyconym rozpylaną nad tężnią solanką, która zbawiennie działa na górne drogi oddechowe i tarczycę. W pobliżu tężni zlokalizowano plac zabaw dla dzieci i wzniesiono pawilon nad źródłem „Helena", kryjący pompę tłoczącą solankę do tężni. Pawilonowi nadano kształt bajkowego domku, otaczając go ażurowym żeliwnym ogrodzeniem, gęsto obsadzonym zielenią. Dla osób o zacięciu sportowym przygotowano ścieżkę zdrowia ze stacjami do różnorodnych ćwiczeń, boiska piłkarskie, stoły pingpongowe oraz korty tenisowe.

PARK ZDROJOWY >> After three-year revitalization the health resort park regained its glamour. It is a unique nature reserve, full of noble trees and carefully selected plants, and its history dates back to the 19th century. The park was created on the initiative of Julian Zubrzycki, who was the owner of Rabka at that time. Towards the end of the previous decade a graduation tower and mineral water pump room were built; thanks to them the treasure of the health resort became available to the wider public. The salines from Rabka were, after all, known as early as in the Middle Ages and their benefits for the health started being widely used in the 18th century. Today, we can wander around following nicely located paths, rest on stylish benches and breathe the air filled with saline, sprayed above the graduation tower, beneficial to upper respiratory tract and thyroid. Near the graduation tower a playground for children is located and over "Helena" spring , where a pump pumping saline to the graduation tower is hidden, a pavilion was built The pavilion has been given the shape of a house from a fairy tale, surrounded by openwork cast-iron fence, densely planted with vegetation. For those keen on sports a track of health has been prepared, with stations for different exercises, football fields, tables for table tennis and tennis courts.

Skate Park

RABKA-ZDRÓJ
Urząd Miejski w Rabce-Zdroju
ul. Parkowa 2, 34-700 Rabka-Zdrój
tel. 18 26 76 440
fax 18 26 77 700
www.rabka.pl

Paweł Wroński

Jest takie miasto nad Wisłą

Tczew

THERE IS A CITY UPON THE VISTULA RIVER

Leży na Kociewiu, na południowym krańcu żyznych Żuław, a jego historia ściśle wiąże się z położeniem na skrzyżowaniu przecinających Europę traktów handlowych. Od stuleci osią tego układu jest Wisła. Tczew leży na jej lewym brzegu, zaledwie 26 km od ujścia do Bałtyku.

It lies in Kociewie region, on the southern edge of the fertile Żuławy lowland, and its history is closely connected with the location at the crossroads of trade routes crossing Europe. For centuries, the Vistula river has been the axis of this system. Tczew lies on its left bank, just 26 km from the mouth to the Baltic.

Dziś liczą się przede wszystkim wynikające z położenia walory turystyczne. Dostrzegł to tczewski samorząd i od kilku lat konsekwentnie prowadzi inwestycje związane z rzeką. Tereny nadrzeczne zamieniono w tętniący życiem Bulwar Nadwiślański im. Księcia Sambora II. Uhonorowano pomorskiego władcę, który w 1258 r. zezwolił na ukonstytuowanie rady miejskiej, 2 lata przed nadaniem Tczewowi praw miejskich. Tym samym miasto szczyci się najstarszą tradycją samorządową na ziemiach dzisiejszej Polski. Bulwar jest popularnym miejscem spacerów. Wiodą przez niego ścieżki rowerowe i wybiegające poza miasto szlaki turystyczne. Jest tu rozległy plac zabaw dla dzieci. Fantastyczny krajobraz jest znakomitym tłem organizowanych tu imprez – koncertów, festiwali, happeningów.

ZABYTKOWE MOSTY >> Przy bulwarze ustawiono ławeczkę miłości. Tak się ją nazywa, bo na zdobiącym ją miniaturowym przęśle mostu zakochani wieszają kłódki z inicja-

Today what counts above all, is tourist attractions due to the location of the city. Local government in Tczew has noticed this fact and for several years it has been consistently supporting investments on the river. Riverside areas have been turned into a lively Duke Sambor II Vistula boulevard. Pomeranian ruler, who in 1258 authorized establishing of the city council, two years before granting Tczew civic right, has been honored. Therefore, the city boasts with the oldest tradition of local government in the territories of nowaday's Poland. Boulevard is a popular place for strolls. Hiking trails and cycling lanes leading beyond the city. There is also a vast playground for children. Landscape straddling here is a fantastic background for organized here events - concerts, festivals and happenings.

HISTORIC BRIDGES >> The bench of love has been placed on the boulevard. It is called this way, because tiny span is decorated by lovers with padlocks with their initials.

Wzdłuż brzegu Wisły zadbano o miejsca do cumowania
The berth has been built along the bank of the Vistula river

łami. Przęsło to nawiązuje do szczególnej miejskiej atrakcji, jaką są usytuowane na północ od bulwaru XIX-wieczne mosty – drogowy i kolejowy. Zbudowany w latach 1851-1857 most drogowy o długości 837 m był jednym z najdłuższych na świecie. Amerykańskie Towarzystwo Inżynieryjne umieściło go na liście zabytków światowej inżynierii budowlanej obok wieży Eiffla.

PRZYSTAŃ DLA STATKÓW PASAŻERSKICH I JACHTÓW >> Już w 2008 r. otwarto przystań przystosowaną do obsługi statków pasażerskich, jachtów i małych jednostek. Aby mogły wygodnie przybijać do brzegu, wykonano stały pomost na stalowych palach, wyposażony w linę cumowniczą o długości 102 m. Jest wysunięty w stronę nurtu rzeki tak daleko, że mogą do niego podpływać jednostki do 125 m długości całkowitej. Za przystanią, nieco w górę rzeki, wybudowano pomost dla jachtów i małych jednostek. Konstrukcja pomostu opiera się na pływających pontonach betonowych, co zapewnia bezpieczny postój 10 jednostkom, niezależnie od zmiennych stanów wody. Pasażerowie natomiast mogą korzystać z ujęć wody i przyłączy energetycznych, restauracji i zaplecza sanitarnego z prysznicami. Od strony ul. Wodnej jest parking z miejscami dla 10 samochodów osobowych albo 3 autokarów.

NOWY POMOST DLA WIOŚLARZY >> Ostatnią portową inwestycję otwarto uroczyście 16 czerwca. To pomost cumowniczy dla wioślarzy sportowego klubu Unii oraz dla wodniackiej drużyny harcerskiej. Nie jest to jednak obiekt zamknięty, ale element współfinansowanego przez Unię Europejską ponadregionalnego przedsięwzięcia „Pętla Żuławska". Projekt realizowany w latach 2007-2013 przyczyni się do rozwoju turystyki wodnej w Delcie Wisły i na Zalewie Wiślanym.

SPACER BRZEGIEM RZEKI >> Mieszkańcy i goście mogą poznać rzekę, spacerując ścieżką przyrodniczą. Ma

The span is a reference to a specific urban attractions which are the nineteenth-century bridges - road and rail, located north of the boulevard. Built between 1851-1857 road bridge with the length of 837 m used to be one of the longest in the world. American Society of Engineering has placed it on the World Heritage List of engineering next to the Eiffel Tower.

HARBOR FOR PASSENGER SHIPS AND YACHTS >> Already in 2008, a marina was opened, capable of handling passenger ships, yachts and small vessels. To be able to comfortably land on the shore, a permanent bridge with a length of 102 m., equipped with mooring rope has been built on steel piles. It is moved forward the mainstream of the river so far that they can be reached by the ships up to 125 m in overall length.
Upstream, behind the haven, a new bridge for boats and small vessels has been built. The design of the platform is based on floating concrete pontoons, which provides secure parking for 10 boats, regardless of changing water levels. Passengers can use the water intakes and power connections, dining and sanitary facilities with showers. At the side of the Wodna Street there is a car park with places for 10 cars or 3 coaches.

NEW BRIDGE FOR ROWERS >> The last port investment was officially opened on June 16. This mooring bridge for rowing sports club for boating Union and a scout troop. This is not a closed object though, but the element of co-financed by the European Union, cross-regional project „Żuławska loop." Project in years 2007-2013 will contribute to the development of nautical tourism in the Delta of the Vistula and the Vistula Lagoon.

RIVER WALK >> Residents and visitors can get to know the river, walking along the trail of nature. It is 2.5 km long

Bulwar Nadwiślański jest popularnym miejscem spacerów
The Vistula Boulevard is a popular place for walks

fot. JMałgorzata Mykowska

O NADWIŚLAŃSKICH INWESTYCJACH

Dzisiaj, po latach nadwiślańskich inwestycji, możemy już śmiało powiedzieć: Tczew wrócił nad Wisłę. Ten powrót do rzeki, dzięki której miasto powstało, ale potem na długie lata się od niej odwróciło, to cel samorządu Tczewa konsekwentnie realizowany już od lat 90. ubiegłego wieku. Dzisiaj możemy w pełni korzystać z efektów tych działań. Zaczęliśmy od uporządkowania i zagospodarowania Bulwaru Nadwiślańskiego. Potem przyszedł czas na przystań żeglarsko-pasażerską i przystań wioślarską. Wzdłuż rzeki prowadzi ścieżka edukacyjna pozwalająca lepiej poznać nadwiślańską przyrodę. Tereny nadwiślańskie to dzisiaj ulubione miejsce spacerów tczewian. Chętnie korzystają z niego osoby uprawiające jogging, nordic walking, rowerzyści. Nadwiślański krajobraz bardzo się zmienił w ciągu ostatnich lat, ale to nie koniec „powrotu Tczewa nad Wisłę". Chcemy uatrakcyjnić Bulwar Nadwiślański, urządzając w jego części park z fontannami, przedłużyć ścieżkę rowerową wzdłuż Wisły i skierować ją w kierunku północnym – pod mostami. Będzie to także dobry początek do wyprowadzenia ścieżki rowerowej w kierunku Gdańska.

Mirosław Pobłocki, prezydent Tczewa

ABOUT THE VISTULA INVESTMENT

Today, after years of investment at the bank of the Vistula river, we can undoubtedly say: Tczew returned to the Vistula. This return to the river, thanks which the city has been founded, but then for many years it turned away from it, is the purpose of Tczew's local government which has been consistently pursued the project since the 90s of the last century. Today we can fully benefit from the effects of these actions. We started with the arrangement and management of Vistula Boulevard. Then, there was the time of harbor-passenger sailing and rowing dock. Along the river the trail goes, enabling for everyone to understand better the Vistula nature. The area near the Vistula is now the favorite place for strolls of Tczew dwellers. They are happy to use it for jogging, Nordic walking, cycling. The Vistula landscape has changed over the years, but this is not the end of „the return of Tczew to the Vistula." We want to enhance Vistula Boulevard, arranging the park with fountains there, to extend the bicycle path along the river and direct it towards the north - under the bridges. It will also be a good start for the building a biking lane in the direction of Gdańsk.

Mirosław Pobłocki, President of Tczew City.

ona 2,5 km długości i ciągnie się wzdłuż brzegu Wisły od ujścia Strugi Subkowskiej do mostu Tczewskiego. Wyróżniono ją w konkursie Marszałka Województwa Pomorskiego na „Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Pomorskiego 2011". Podczas realizacji projektu partnerem samorządu było Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Umieszczono więc przy niej tablice z wizerunkami i opisami ptaków oraz ryb. Zainstalowano też lunety, które ułatwiają obserwację przyrody. Ścieżka jest idealnym miejscem na lekcje w plenerze, które podobnie jak spacery można kończyć na placu piknikowym. Kogo zaś interesuje rzeka w szerszym kontekście, powinien odwiedzić istniejące od 1984 r. Muzeum Wisły. Stała ekspozycja i tematyczne wystawy prezentują charakterystykę dorzecza, historię osadnictwa, topografię, historię żeglugi i spławu towarów, jednostki rzeczne, szkutnictwo i miasta rozwijające się nad najważniejszą z polskich rzek.

and goes along the Vistula River from the mouth of Struga Subkowska up to the bridge in Tczew. It was singled out in the Marshal of Pomerania Competition as the „Best Public Space in the Pomeranian Region 2011". The project's local partner was the Polish Society for the Protection of Birds. Therefore the boards with images and descriptions of birds and fish have been placed on the trail. A telescope have been installed, what will make the observation of nature easier. An ideal place for outdoor lessons, which, like strolling, can be finished on a picnic site.
Those who are interested in the river in a broader context, should visit Museum of the Vistula, existing since 1984. The permanent exhibition presents thematic characteristics of the basin, the history of colonization, the topography, the history of navigation and the float of goods, the ships, boat building and developing cities upon the main Polish river.

Urząd Miejski w Tczewie, ul. Piłsudskiego 1, 83-110 Tczew
tel. 58 77 59 300; 58 77 59 309
info@um.tczew.pl
Lokalna Organizacja Turystyczna KOCIEWIE
Kociewski Ośrodek Informacji Turystycznej
ul. 30 Stycznia 4, 83-110 Tczew
tel. (58) 531 37 41, info@kociewie.eu

Tczewskie Centrum Sportu i Rekreacji (TCSiR),
ul. Wojska Polskiego 28a, 83-110 Tczew,
tel. 58 531 46 26, 513 068 895, www.tcsir.tcz.pl
Muzeum Wisły (filia Centralnego Muzeum Morskiego),
ul. 30 Stycznia 4, 83-110 Tczew
tel. 58 530 22 52 wew. 22; 58 530 22 52 wew. 21
faks 58 530 22 52, muzeum.wisly@cmm.pl

www.tczew.pl

Na pograniczu azjatycko-europejskim

Paweł Wroński

AT THE ASIA-EUROPE BORDER

Sakartwelos Samchedro Gza, czyli Gruzińska Droga Wojenna, stanowi główną i tak naprawdę jedyną przeprawę przez Wielki Kaukaz. Ciągną nią TIR-y, turyści pokonują jeepami, a miejscowi… czym się da.

Sakartwelos Samchedro GZA - the Georgian Military Road, the major, and really the only crossing in the Great Caucasus. It is full of tracks streaming along, tourists covering it in jeeps, and the locals ... in what is possible.

Turyści przemierzają Gruzińską Drogę Wojenną jeepami
Tourists are roaming the Georgian Military Road in jeeps

Przeprawę przez Kaukaz pokonują niezliczone TIR-y
Crossing of the Caucasus is overcome by countless trucks

Pomnik przyjaźni gruzińsko-radzieckiej na przełęczy Dżwari
Monument of Soviet-Georgian friendship in the Dżwari pass

Z daleka widoczny jest średniowieczny monastyr
From afar, the medieval monastery

EUROPA CZY AZJA? >> Historia i krajobraz czynią z niej jedną z najciekawszych wysokogórskich tras panoramicznych... chciałoby się powiedzieć Europy. Ale sprawa lokalizacji nie jest jednoznacznie rozstrzygnięta. Według delimitacji Międzynarodowej Unii Geograficznej granica Europy z Azją biegnie na północ od Kaukazu, pozostawiając Gruzję i drogę po azjatyckiej stronie. Według diametralnie odmiennych koncepcji, a wszystkich jest przynajmniej siedem, granica między kontynentami przebiega nawet tak daleko na południe od Kaukazu, że nie tylko Gruzja, ale także Armenia i Azerbejdżan – przynajmniej po części – leżą w Europie.

EUROPE OR ASIA? >> Its history and landscape make it one of the most panoramic high-mountain routes of... one would like to say – Europe. But the matter of location has not been clearly resolved. According to the International Geographical Union the border between Europe and Asia runs north of the Caucasus, leaving Georgia and the road at the Asian side. According to the radically different concepts, al least seven of them in the whole, the boundary between the continents goes even so far south of the Caucasus, leaving not only Georgia but also Armenia and Azerbaijan - at least in part - are in Europe.

W GÓRĘ ARAGWI >>Dysputy geografów nie zmienią jedynie faktu, że to jedna z największych gruzińskich atrakcji turystycznych. 208 km (około 150 km w Gruzji) łączące Tbilisi z Władykaukazem – stolicą Północnej Osetii. Droga biegnie z gruzińskiej stolicy w górę Aragwi (miasto czerpie z rzeki wodę pitną, a kraj – energię elektryczną). Przebiega przez Mcchetę (ang. Mtskhetę) – starożytną stolicę królestwa Kartli-Ibeli, położoną u ujścia Aragwi do Mtkwari (Kury), pod XVII-wieczną twierdzą Ananuri, przez najważniejszy z gruzińskich ośrodków narciarskich – Gudauri, koło pomnika przyjaźni gruzińsko-radzieckiej wzniesionego na krawędzi urwiska w 1983 r., przełęcz Dżwari (Krzyża Świętego), przez Stepantsmindę (potocznie Kazbegi) i granicę z Rosją w ciasnym kanionie Dariali o blisko tysiącmetrowych ścianach. Najwyższy punkt, przez jaki przechodzi, jest niewiele niższy od naszych Rysów. Przełęcz Dżwari ma 2379 m n.p.m.

UPSTREAM THE ARAGWI RIVER >> Geographers' disputes will not alter the matter it is one of the greatest Georgian tourist attractions. 208 km (about 150 km in Georgia) long river connects Tbilisi with Vladikavkaz - the capital of North Ossetia. The road runs from the Georgian capital upstream Aragwi (city draws its drinking water from the river, and the country - electricity). It runs through the Mtskheta - ancient capital of the Kartli-Ibeli kingdom, situated at the mouth of the Mtkwari to Aragwi (Kura), in the vicinity of the seventeenth-century fortress Ananuri, just next to the most important of the Georgian ski resorts - Gudauri, near the monument to the Georgian-Soviet friendship built on the edge of a cliff in 1983, near Dżwari pass (Holy Cross), across Stepantsminda (commonly Kazbegi) and across the border with Russia in a narrow Dariali canyon with almost 300 feet high walls. The highest point through which it runs is slightly lower than the highest peak in Poland - Rysy. Dżwari Pass is 2379 meters above the sea-level.

ŚREDNIOWIECZNY MONASTYR >> Największa atrakcja znajduje się nad Stepantsmindą, u stóp Kazbeku (Mkinwarcweri, 5033 m n.p.m.), pokrytego czapą wiecznych śniegów pięciotysięcznika. Na halnym kopcu Gergeti (2180 m n.p.m.) wznosi się średniowieczny monastyr z XIV-wieczną cerkwią Tsminda Sameba (Trójcy Świętej) i dzwonnicą dostawioną sto lat później. Ten bodaj najczęściej wykorzystywany motyw z Gruzji trafia na okładki setek albumów i przewodników. W niewielkim, współczesnym budynku klasztornym mieszka 10 mnichów. Aż wierzyć się nie chce, że zimą są całkowicie odcięci od świata. Przecież Kazbegi leży zaledwie 6 km stąd i tylko 430 m niżej.

MEDIEVAL MONASTERY >> The biggest attraction is situated at the Stepantsminda river, at the foot of Kazbek (Mkinwarcweri, 5033 m), covered with eternal snow caps. On the pasture mound - Gergeti (2180 m) a medieval monastery from the fourteenth-century is towering together together with Tsminda Sameba (Holy Trinity), the orthodox church and the bell tower added hundred years later. This is probably the most frequently used motif of Georgia. It ends up frequently on the covers of hundreds of albums and guidebooks. In a small, modern monastery building there are 10 monks living. It is hard to believe that during winter time they are completely cut off from the world, although Kazbegi is located just 6 km away and only 430 meters down.

Fot.: P. Wroński

Znany od starożytności szlak, którym biegnie droga, poszerzyli Rosjanie w XIX w. Kolejnej modernizacji dokonano za czasów sowieckich. Rosyjska blokada w 2006 r. spowodowała kryzys gospodarczy w Gruzji. Przerwa w tranzycie towarów zachwiała też interesami Armenii i Azerbejdżanu. W 2008 r. właśnie tędy, pod pretekstem obrony mniejszości południowoosetyjskiej, wkroczyły do Gruzji rosyjskie wojska. Droga znalazła się wówczas na wschodniej flance obszaru objętego działaniami wojennymi.

A trail, known since middle ages, serves now as the road, widen by the Russians in the nineteenth century. The next modernization was done during the Soviet era. The Russian blockade in 2006 caused the economic crisis in Georgia. A break in transit of goods also faltered the interests of Armenia and Azerbaijan. In 2008, just this way, under the pretext of defense of South Ossetian minorities, Russian troops entered. The road became then the eastern flank of the area covered by war.

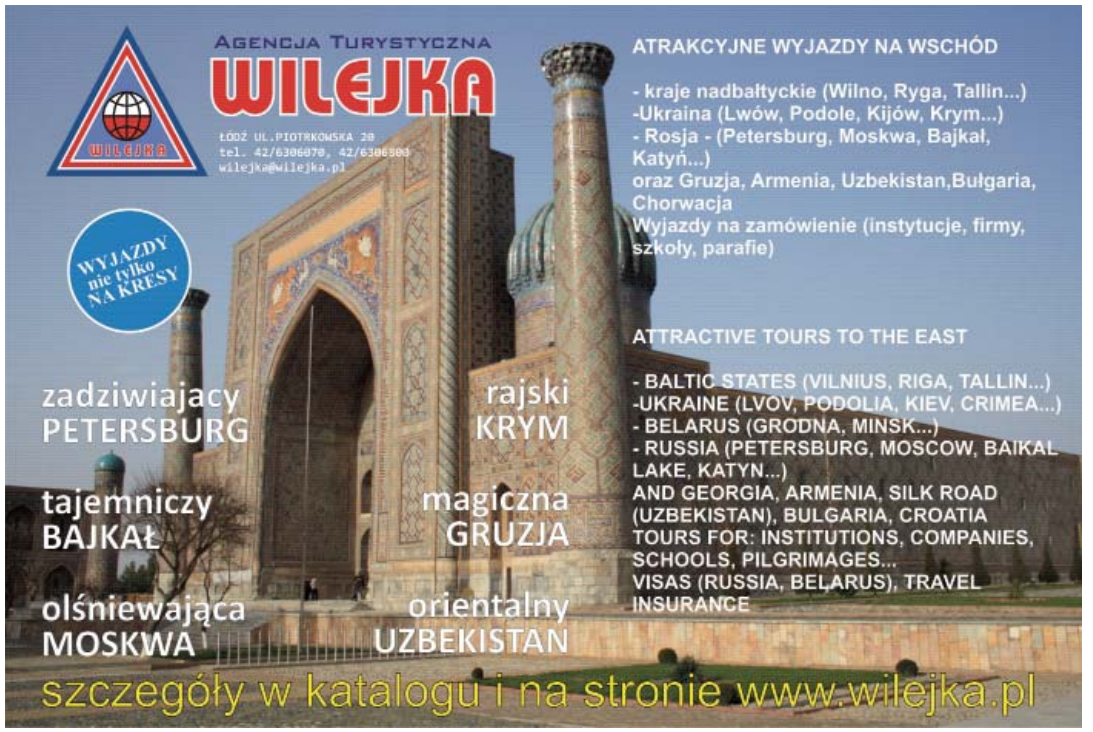

Paweł Wroński

W zwierciadle wody

ON THE WATER SURFACE

W krajach Dalekiego Wschodu natura jest mistrzem artystów, którzy starają się oddać subtelne piękno rodzimego pejzażu. Ich prace, a współcześnie również komercyjne produkcje filmowe spowodowały, że niektóre miejsca wydają się nam tak dobrze znane.

In the Far Eastern countries the nature is a master of artists who are striving to convey the subtle beauty of the local landscape. Their works, and currently also commercial movie productions, make some places seem really familiar.

fot.: © Beboy - Fotolia.com

WIETNAM: HA LONG – ZATOKA LĄDUJĄCEGO SMOKA

Na jej wodach znajduje się 1969 skalistych, porośniętych tropikalną roślinnością wysepek. Wyspom o kształtach najmocniej poruszających wyobraźnię nadano nazwy, takie jak: Słoń, Walka Kogutów czy Dach Pagody. Dwie największe – Tuan Chau i Cat Ba – są zamieszkane i zamieniają się w kurorty. Po wodach zatoki pływają spacerowe statki, m.in. Bhaya, kopia luksusowej dżonki, którą w 1917 r. pływał po zatoce Khai Dinh, 12. cesarz z ostatniej rządzącej krajem dynastii Nguyen. Zbudowane z wapieni wyspy kryją piękne groty. Największą – Hang Dao Go – chętnie odwiedzali panujący w Indochinach Francuzi już w XIX w. Z powodu bajecznej szaty naciekowej nazwali ją Grotte des Merveilles, czyli Grotą Cudów. Sto lat później, w 1991 r., plenery zatoki posłużyły francuskim twórcom za tło filmu „Indochiny" z Catherine Deneuve. Wpisany w latach 90. XX w. na listę UNESCO archipelag znalazł się wśród 7 cudów natury, wyłonionych w internetowym głosowaniu fundacji New7Wonders.

VIETNAM: HA LONG – BAY OF THE DESCENDING DRAGON

On its waters there are 1969 small rocky islands, covered with tropical plants. The islands which shapes stir the imagination most have been given such names as: Elephant, Fight of Roosters or Pagoda Roof. Two largest ones, Tuan Chau and Cat Ba, are inhabited and are turning into resorts. Excursion boats cruise the waters of the bay. One of such boats is Bhaya, a copy of the luxurious junk ship on which in 1917 Khai Dinh, the Emperor of Nguyen Dynasty, the last dynasty ruling the country, cruised the bay. The islands made of limestone conceal beautiful caves. The largest one, Dang Dao Go, used to be visited often by the French who ruled Indochina as early as in the 19th century. Due to fabulous travertine it was called Grotte des Merveilles, i.e. Cave of Miracles. A hundred years later, in 1991, the scenery of the bay was used by the French filmmakers as the background for the movie „Indochina" with Catherine Deneuve. Entered in the 90s of the 20th century on the UNESCO list, the archipelago became one of 7 wonders of nature selected in an internet voting of the New7Wonders foundation.

JAPONIA: KACHIGAWA-KO – ZWIERCIADŁO GÓRY FUDŻI

Kachigawa jest największym spośród pięciu jezior położonych na północ od ikony Japonii – Fudżi-jamy. Pokryty przez większą część roku śniegiem stożek uśpionego wulkanu odbija się w toni jeziora, inspirując od stuleci sztukę Kraju Kwitnącej Wiśni. Do popularyzacji piękna japońskiego krajobrazu przyczynił w XIX wieku cykl drzeworytów „36 widoków na górę Fudżi" Hokusai Katsushika. Wulkan sięga 3776 m, jezioro rozlewa się na wysokości 800 m, a na jego brzegach rośnie mnóstwo drzew wiśniowych. W kwietniu, obsypane bladoróżowymi kwiatami, przyciągają tłumy. Hanami doki – czas oglądania kwiatów – jest świętem celebrowanym w całej Japonii. W gronie rodziny i znajomych odwiedza się wtedy skupiska wiśniowych drzew. W ich cieniu, przy jedzeniu, podziwia się spektakl natury i układa tradycyjne czterowersowe haiku. Nad Kachigawa-ko odpalane są też fajerwerki, gdyż Japończycy uwielbiają pokazy pirotechniczne. Największy festiwal ma miejsce w marcu, gdy w niebo szybuje 5 tys. barwnych rac.

fot.: © toraya - Fotolia.com

JAPAN: KACHIGAWA-KO – A MIRROR OF THE FUJI MOUNTAIN

Kachigawa is the largest of the five lakes located to the north of the icon of Japan-Fuji Volcano. Snow-capped most of the year, the cone of the sleeping volcano is reflected in the water surface of the lake, having been an inspiration for the art of the Country of Cherry Blossoms for centuries. In 19th century a cycle of wood engravings „36 views of Mount Fuji" by Hokusai Katsushika contributed to popularizing the beauty of the Japanese landscape. The volcano is 3776 meters high, the lake spreads at the altitude of 800 meters and the lakesides are abundant in cherry trees. In April, covered with light pink blooms, they attract crowds. Hanami doki, the time of observing blossoms, is a holiday celebrated in the entire Japan. This is when people with their families and friends visit clusters of cherry trees. In their shadow, while eating, they admire the spectacle of nature and compose traditional four-line haikus. Also, near Kachigawa-ko fireworks are set off because the Japanese love pyrotechnic shows. The largest festival takes place in March, when 5 thousand colourful flares soar towards the sky.

TAJLANDIA: TROPIKALNE WYSPY – RAJ NA ZIEMI

W zatoce Phang Nga, w sąsiedztwie rajskich wysp Phuket i Koh Phi Phi, sterczą z morza wapienne wysepki z tropikalną roślinnością. Archipelag ten upodobali sobie filmowcy z Hollywood i nakręcili tu sceny ponad 30 filmów, m.in. kasowych przebojów z agentem 007 i „Gwiezdnych Wojen". Niegdyś były tu jedynie kryjówki piratów i nic nie zakłócało harmonii przyrody. Przełom przyniósł film z 1974 r. „Człowiek ze złotym pistoletem". Emocjonujący pojedynek agenta 007 z owładniętym obsesją panowania nad światem milionerem rozegrał się w jaskini na Khao Ping Gan, czyli Pochylającej się Skale. Szybko przemianowano ją na Wyspę Jamesa Bonda, bo wraz z sąsiednią basztą skalną Kah Tapu – Wyspa Gwóźdź (dziś znaną jako Maczuga Jamesa Bonda) – stała się ulubionym celem wycieczek. Do osobliwości podziwianych z pokładów łodzi należą także skalne urwiska Kao Khien – Wyspy Malarzy, na których odkryto malowidła ze scenami łowieckimi sprzed kilku tysięcy lat.

fot.: © Dmitry Rukhlenko - Fotolia.com

THAILAND: TROPICAL ISLAND-PARADISE ON EARTH

In the Phang Nga bay, in the vicinity of the paradise islands Phuket and Koh Phi Phi, limestone small islands with tropical plants stick up from the sea. Hollywood filmmakers fancy this archipelago and they shot scenes of over 30 movies there, among others of the blockbusters with James Bond and „Star Wars". In the past there were only the pirates' hiding places nothing disrupted the harmony of nature. The turning point was the film made in 1974 „The Man with the Golden Gun". The exciting fight of James Bond with a millionaire whose obsession was to control the world took place in a cave on Khao Ping Gan, i.e. Leaning Rock. It was quickly renamed James Bond Island because together with the nearby rock keep Koh Tapu-Nail Island (known today as the James Bond Mace) has become the favourite destination of trips. Among the peculiarities admired from the shipboards there are also rock cliffs Kao Khien-Painters Island, where a few thousand years old paintings of hunting scenes were discovered.

Krajobrazowa uczta w Goleszowie

Jaga Kolawa

LANDSCAPE FEAST IN GOLESZÓW

Goleszów pełnymi garściami czerpie z atutów pogranicza. Gmina leżąca między Pogórzem Cieszyńskim i Beskidem Śląskim, graniczącą z Czechami, zabytkowym Cieszynem i uzdrowiskowym Ustroniem, jest idealnym przystankiem na szlaku turystycznych wypraw w poszukiwaniu urokliwych krajobrazów i zabytkowych zaciszy.

Pierwsze wzmianki o Goleszowie pochodzą z XIII w. – należy on zatem do najstarszych miejscowości na ziemi cieszyńskiej. Chociaż nie przetrwał drewniany kościół z 1293 r., warto zwrócić uwagę na pozostałe zabytki architektury sakralnej. W miejscu po średniowiecznym kościółku stoi dziś neobarokowy kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła z początku XX w. z witrażami i pozostałościami wyposażenia poprzedniej świątyni (m.in. średniowieczną kamienną chrzcielnicą). Godny uwagi jest również neoromański kościół ewangelicko-augsburski z XVIII w. z kryształowymi żyrandolami pyszniącymi się pod sklepieniem świątyni. Tuż obok znajduje się stara plebania ze sklepionymi wnętrzami i z zegarem słonecznym.

POCZTÓWKOWE KRAJOBRAZY >> Goleszów to miejsce idealne do kontemplowania pięknych widoków. Urozmaicone ukształtowanie terenu, ze średnią wysokością 350 m n.p.m. sprawia, że wystarczy wejść na jeden z pobliskich pagórków, by podziwiać pasma Beskidu Śląskiego zarówno po polskiej, jak i czeskiej stronie. Doskonałymi punktami widokowymi są zwłaszcza szczyty Jasieniowa (520 m) i Chełm (464 m). Amatorów ciszy i spokojnego wypoczynku na łonie przyrody na pewno zachwyci położony u podnóża Jasieniowej akwen wodny Ton. Jezioro wypełniające dno dawnego kamieniołomu margla, surowca dla nieczynnej dziś cementowni, to prawdziwa oaza spokoju. Lśniąca tafla czystej wody przyciąga wędkarzy i miłośników wypoczynku z dala od wielkomiejskiego zgiełku. W pobliskim Dzięgielowie we wspaniały leśny krajobraz wtopiona jest też unikatowa w tej części Europy pasieka, gdzie w pszczelim miasteczku można skosztować pysznego, prawdziwego miodu.

SPACEROWYM SZLAKIEM >> Na turystów lubiących piesze wycieczki połączone z oglądaniem ciekawych przyrodniczo miejsc i zabytków czeka aż sześć specjalnie oznakowanych szlaków spacerowych. Czerwony szlak „Jasieniowa" prowadzi drogami i ścieżkami przez górzyste zakątki Go-

Goleszów fully exploits the advantages of the borderland. This commune, situated between Pogórze Cieszyńskie and Beskid Śląski and bordering the Czech Republic, historic Cieszyn and Ustronie with a spa, is a perfect stop for tourists during their journey in search of captivating sceneries and historic secluded spots.

The first mentions of Goleszów date back to the 13th century which makes it one of the oldest towns in the Cieszyn area. Even though the wooden church of 1293 did not survive, other sacral architecture monuments deserve attention. Where a medieval small church was, now there is a neo-baroque Parish Church of Saint Michael Archangel from the beginning of the 20th century, with stained-glass windows and some interior elements which remained from the previous temple (such as a medieval baptismal font made of stone). Neo-roman Evangelical Church of the Augsburg Confession from the 18th century, with crystal chandeliers which proudly hang from the vault of the church, is also worth noticing. Right next to it there is an old presbytery with vaulted interiors and a sundial.

PICTURE-POSTCARD LANDSCAPES >> Goleszów is a perfect place to contemplate beautiful scenery. With varied land form, where the average height is 350 meters above sea level, it is enough to climb one of the nearby hills to admire the mountain ranges of Beskid Śląski, both on the Polish and on the Czech side. Perfect spots to admire the views are in particular the peaks of Jasieniowa (520 m) and Chełm (464 m) mountains. The amateurs of silence and quiet rest in natural environment will definitely be delighted with the water reservoir "Ton" located at the foot of Jasieniowa mountain. The lake that fills the bottom of the old quarry of marl, old material used in the cement plant which does not work anymore, is a genuine oasis of calm. Glittering sheet of clear water attracts anglers and those who love to relax far from the hustle and bustle of the city. In the nearby Dzięgielów an apiary is blended in with the stunning forest landscape. This apiary is unique in this part of Europe-here, in the town of bees we can try delicious, real honey.

ON THE HIKING TRAIL >> The tourists who are fond of hiking combined with visiting interesting, in terms of nature, places and monuments can enjoy as many as six specially designated hiking trails. The roads and paths of the red trail "Jasieniowa" leads through hilly parts of Goleszów. We can admi-

Kościół pw. św. Marcina w Lesznej / Saint Marcin's Church in Leszna

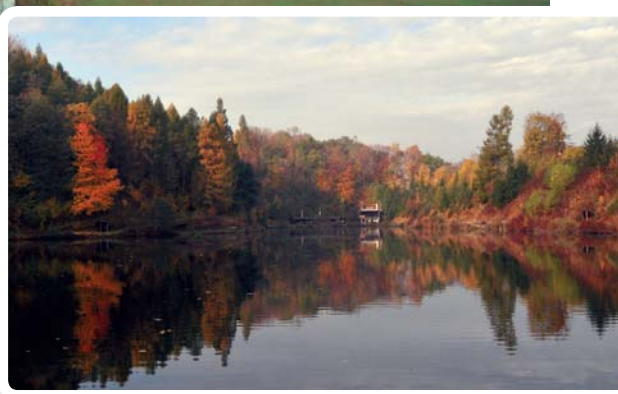

Akwen wodny Ton w Goleszowie / Water reservoir Ton in Goleszów

Fot.: z archiwum LGD

Izba regionalna U Brzezinów w Cisownicy
Regional Chamber U Brzezinów in Cisownica

leszowa. Panoramę okolic można podziwiać z platformy widokowej nad jeziorem Ton, w pobliżu znajdują się igielitowe skocznie narciarskie (z Goleszowa pochodzi rodzina słynnych skoczków Tajnerów), a także m.in. dawne wyrobisko kamieniołomu z tarasem widokowym. Oznaczony na zielono szlak „Pod Chełmem", wiodący południowymi zboczami góry Chełm, przynosi wiele zapierających dech widoków, nic dziwnego, że tę okolice upodobali sobie paralotniarze. Zielony szlak „Cisownicki" to kolejna atrakcyjna widokowo ścieżka, wijąca się często stromymi wzgórzami wokół wsi Cisownica. Po drodze warto zajrzeć do Izby Regionalnej „U Brzezinów", ukazującej autentyczny obraz życia codziennego mieszkańców wsi z początków XX w. Dotarcie do najwyższego punktu na szlaku (ok. 600 m n.p.m.) pozwoli nacieszyć oczy naprawdę bajeczną panoramą. Podążając dalej trasą wyznaczoną przez zielony szlak, mijamy rezerwaty przyrody – storczyków „Góra Tuł" i cisów „Zadni Gaj" – w których możemy podziwiać bogactwo miejscowej przyrody. Na osoby lubiące turystykę rowerową czeka szlak rowerowy „Śladami Stroju Cieszyńskiego". 40-kilometrowa trasa łącząca obiekty historyczne i miejsca widokowe rozpoczyna się w centrum Goleszowa, gdzie w Gminnym Ośrodku Kultury można obejrzeć tradycyjny strój cieszyński, a u mieszkającej nieopodal hafciarki zobaczyć, jak powstają jego haftowane zdobienia.

Gmina, do której należy kilka okolicznych miejscowości, ze względu na czyste powietrze, bogactwo flory i fauny oraz wyjątkowe położenie, coraz mocniej stawia na turystykę. Warto zmierzając w stronę Cieszyna, Ustronia albo Czech zatrzymać się w Goleszowie, by odkryć przyrodniczo-turystyczne walory miejscowości. Każdy, kto odwiedzi te tereny, zapewne sam odnajdzie zakątki, które będą dla niego pełne uroku i pozwolą w pełni przeżyć kontakt z naturą i pięknem górzystego krajobrazu.

re the surroundings from a viewing platform by the "Ton" lake. There are PVC ski jumps close by (famous family of ski jumpers, the Tajners, come from Goleszów) and, among others, a former pit of a quarry with a viewing terrace. From the "Pod Chełmem" trail, marked in green and leading through the southern slopes of Chełm mountain, we can admire a number of breathtaking views. No wonder that paragliders like this area a lot. The green trail "Cisownicki" is another path with attractive scenery. It often meanders down steep hills around Cisownica village. On the way it is worth dropping into to Regional Chamber "U Brzezinów" which shows an authentic picture of everyday life of the villagers from the beginning of the 20th century. Once we reach the highest spot on the trail (around 600 meters above sea level) we can admire enchanting landscape. Following the green trail further we will pass by nature reserves- "Góra Tuł" (reserve of orchids) and "Zadni Gaj" (reserve of yews)-where we can admire the rich local nature. For those who like bicycle trips a bike trail "On the traces of Cieszyn Garments" is waiting. This 40-kilometers long trail which combines historic monuments and beauty spots starts in the centre of Goleszów, where in the Cultural Centre of the Commune we can see traditional Cieszyn garments and visit the embroiderer who lives nearby to see how the embroideries on them are made.

The commune, which encompasses a few nearby towns and villages, due to its clear air, rich flora and fauna and exceptional location is more and more focused on tourism. While heading for Cieszyn, Ustronie or the Czech Republic it is worth stopping in Goleszów to discover natural and touristic attractions of this place. Those who visit these areas will probably find themselves the places which will be attractive to them and will let them fully experience the contact with nature and the beauty of the mountainous landscape.

Europejski Fundusz Rolny na rzecz rozwoju obszarów Wiejskich

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Gmina Goleszów leży w południowo-zachodniej części województwa śląskiego w powiecie cieszyńskim. W skład wiejskiej gminy wchodzą wsie: Goleszów, Bażanowice, Cisownica, Dzięgielów, Godziszów, Kisielów, Kozakowice Górne i Dolne, Leszna Górna oraz Puńców.

Goleszów Commune is situated in the south-western part of Silesian voivodeship, in Cieszyn poviat. This commune encompasses the following villages: Goleszów, Bażanowice, Cisownica, Dzięgielów, Godziszów, Kisielów, Kozakowice Górne and Dolne, Leszna Górna and Puńców.

www.goleszow.pl

Fot.: z archiwum LGD

Warsaw Polo Club

BMW CUP OF NATIONS

Wielkie otwarcie sezonu polo

Warsaw Polo Club w Jaroszowej Woli koło Piaseczna po raz kolejny był gospodarzem prestiżowego międzynarodowego turnieju polo. Emocjom sportowym towarzyszyła słoneczna pogoda, piękne damy dumnie prezentowały eleganckie kapelusze, była też okazja, by wypróbować moc koni mechanicznych różnych modeli BMW.

BMW CUP OF NATIONS otworzył sezon 2012 w Warsaw Polo Club. W tym roku walka o zwycięstwo odbyła się pomiędzy drużynami z Polski (BMW Group Polska, Polo Lounge), Austrii (The Digitals) oraz z Węgier (Fly.pl). Rozgrywki rozpoczęły się 17 maja, a w sobotę 19 maja podczas dnia galowego rozegrano mecze finałowe.

Polo – od wieków nazywane królem gier i grą królów – jest najstarszym sportem drużynowym na świecie. Jest to gra niezwykle widowiskowa, ale także bardzo skomplikowana. Mówi się, że opanowanie reguł polo zajmuje około trzech lat.

Grono entuzjastów polo stale się powiększa – do Jaroszowej Woli tłumnie zjechali sympatycy polo, także znane osobistości ze świata biznesu i mediów. Podczas dnia galowego goście mogli się rozkoszować daniami serwowanymi przez Polo Lounge, nowo otwartą restaurację w WPC, a także podawanym z truskawkami szlachetnym Veuve Clicquot i odświeżającymi drinkami z Hennessy. Dodatkową atrakcją były jazdy próbne autami BMW serii 1, 3 i 6.

Kolejny turniej w Jaroszowej Woli, czyli BMW CLUB TROPHY, odbędzie się 2 września. Miłośnicy polo mogą jednak odwiedzać Warsaw Polo Club przez cały sezon i próbować w swoich sił w siodle.

BMW CUP OF NATIONS zostało objęte patronatem medialnym:
Malemen, Party, Flesz, afterparty.pl, fleszstyle.pl, polki.pl, mediarun.pl, Chic Magazine.

Anna Jabłońska

Tuż za miastem

JUST BEYOND THE CITY

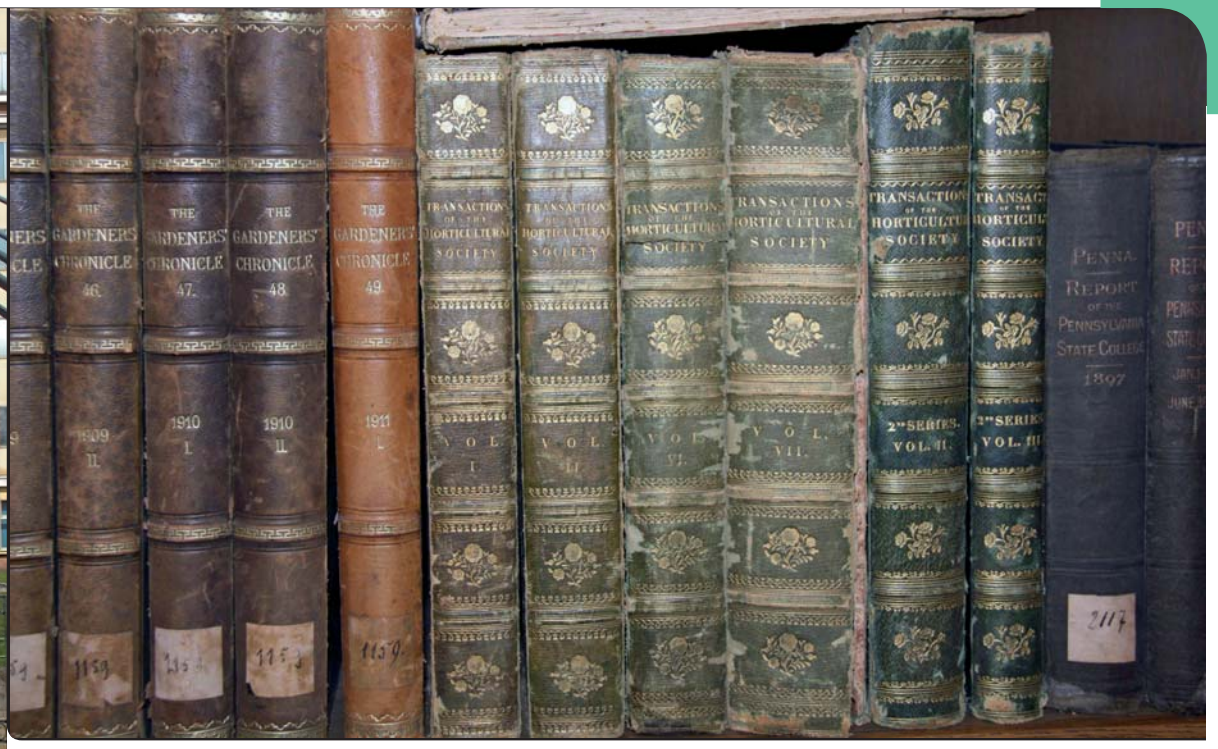

Biblioteka w Prószkowie jest pamiątką po Królewskiej Akademii Rolniczej / Prószków Library is a remnant of the past Royal Academy of Agriculture

Bardziej niż centra miast interesują mnie ich obrzeża, okolice podmiejskie, niedalekie wsie. Wiem, że tuż za miastem wiele jest ciekawych, nieodkrytych przez turystów miejsc. Pojechałam więc do Opola, by udać się za miasto.

I am more interested in suburbs, outskirts, nearby villages than town centres. I know that just outside of towns there are many interesting places which are yet to be discovered by tourists. So I went to Opole to go out of town.

MOST Z HERBU >> Z Opola do Ozimka jest 20 km. Miasteczko ma w herbie most. Ten most istnieje i jest dumą mieszkańców. To unikalny zabytek na skalę światową – pierwszy w Europie wiszący most żeliwny. Na jego budowę w 1827 r. zużyto 57 ton żeliwa i 14 ton stali. Kosztował 4200 talarów. Dawno już wyłączony z ruchu drogowego dziś służy spacerowiczom. Gruntowny remont przywrócił mu blask – zdobi nadrzeczny bulwar, a wieczorami, podświetlony, zapala na wodach Małej Panwi migotliwe światełka. Jest laureatem ogólnopolskiego konkursu Zabytek Zadbany.

Most powstał w miejscowej hucie, która również należy do historii miasta. Jej budowę rozpoczął król Prus, Fryderyk II w1753 r. Niewielka początkowo huta z czasem stała się znaczącą marką w Europie. Pod koniec XVIII w. powstawały tu maszyny parowe, kotły, szyny kolejowe, dźwigi. Dzieła dawnych odlewników można też jeszcze podziwiać na starym cmentarzu – żelazne krzyże i ciężkie nagrobne płyty.

BRIDGE FROM THE COAT OF ARMS >> The distance from Opole to Ozimek is 20 kilometres. The town has a bridge in its coat of arms. This bridge really exists and the citizens are very proud of it. It's a unique historic structure on a global scale-the first in Europe suspension bridge made of cast iron. To build it in 1827 57 tons of cast iron and 14 tons of steel were used and it cost 4200 thalers. It has been closed to traffic for a long time and currently it is used by strollers. Thorough renovation has restored it to its glamour-the bridge adds beauty to the riverside boulevard and in the evenings, when illuminated, it decorates the waters of Mała Panwia with glittering lights. It is a prize-winner of the Polish competition „Zabytek Zadbany" („Well-kept Monument").

The bridge was created in the nearby steelworks, which also plays its part in the town's history. The construction of the steelworks was initiated by the King of Prussia, Frederic II, in 1753. The steelworks, initially quite small, with time has become a significant brand in Europe. At the end of the 18th century steam machines, boilers, rails and cranes were built here. The works of the ancient casters can still be admired at the old cemetery- metal crosses and heavy tomb slabs.

ZAPOMNIANE KSIĘGI Z PRÓSZKOWA >> W Prószkowie, oddalonym zaledwie 10 km od Opola, natrafiłam na osobliwą bibliotekę. Niepozorny budynek jest zwykle zamknięty, a klucz znajduje się w miejscowym Zespole Szkół im Józefa Warszewicza. Trzeba tam wcześniej zadzwonić i umówić się z nauczycielem, opiekującym się księgozbiorem.

A jest tu kilka tysięcy książek – starych, z pozłacanymi grzbietami, oprawionych w zniszczoną skórę. Są tu książki o drzewach, krzewach, kwiatach, o szkodnikach roślin, pszczelarstwie, rybołówstwie, wyrobie win. Leksykony, zielniki. Te z XVIII w. są często ręcznie ilustrowane – prawdziwe perełki dawnej sztuki edytorskiej.

Księgozbiór jest pamiątką po Królewskiej Akademii Rolniczej, założonej tu w 1847 r. Jej siedzibą był zamek prószkowski, przed którym ustawiono posąg Ceres, bogini dobrych urodzajów. Królewska Akademia należała do najlepszych uczelni rolniczych w Europie. Studenci przyjeżdżali tu nawet z Włoch. Wiedzę praktyczną zdobywali w należących do Akademii sadach, szklarniach, pasiekach, ogrodach zimowych. W parku rosło około 900 gatunków drzew z różnych stref klimatycznych. W 1881 r. władze pruskie przeniosły uczelnię do Berlina, a w Prószkowie pozostał Królewski Instytut Pomologiczny, Instytut Mleczarski i Szkoła Leśna. Pamiątką po sławnej

LONG-FORGOTTEN BOOKS FROM PRÓSZKÓW >> In Prószków, located merely 10 kilometres from Opole, I came across an unusual library. The inconspicuous building is normally closed and the key is kept in the local School Complex named after Józef Warszewicz. You have to call in advance and make an appointment with the teacher who looks after the collection of books. And there are a few thousand of them-leathered, gilded old books. There are books about trees, shrubs, flowers, pests, bee-keeping, fishing, wine-making, lexicons, herbariums... The ones from the 18th century are often hand-illustrated-genuine treasures of the ancient editorial craftsmanship.

The book collection is a remembrance of the Royal Agricultural Academy, founded here in 1847. Its seat was the Prószków castle, in front of which a monument of Ceres, the goddess of harvest, was placed. The Royal Academy was among the best agricultural universities in Europe. Students came to study here even from Italy. They gained practical knowledge in the orchards, greenhouses, apiaries and winter gardens which belonged to the Academy. In the park there were around 900 types of trees from various climatic zones. In 1881 the Prussian authorities relocated

Malowniczy późnobarokowy pałac w Turawie kryje wiele tajemnic / The picturesque late Baroque palace in Turawa holds many secrets inside

uczelni jest także park, pełen rzadkich drzew, takich jak miłorząb dwuklapowy, cis japoński, sosna rumelijska czy cypryśnik błotny.

DUCHY IDĄ POD MŁOTEK >> O rzut beretem od Opola znalazłam skrawek Mazur. Do porośniętej lasami, słynącej z jezior gminy Turawa jeździ się na żagle, na wędkowanie, na grzyby i na rowery. Mnóstwo tu domków letniskowych, pensjonatów i pól namiotowych. O Turawie mówi się, że to zaplecze rekreacyjne Opola.

Mnie zafascynował tu olbrzymi późnobarokowy pałac, położony w centrum wsi. Malowniczy jak ze starej ryciny, z baniastą wieżą, wieńczącą jedno ze skrzydeł. Wzniósł go w latach 1728-1730 właściciel okolicznych dóbr, Martin von Lowencron. Wielokrotnie rozbudowywany pałac pełen jest rozległych komnat, schowków, tajnych przejść. Wciąż krążą legendy o złotej karecie, białej damie czy duchu czarnego konia, który straszy w parku. Mówi się też o pełnych skarbów skrzyniach, ukrytych w podziemnych korytarzach, które podobno przechodzą w półtorakilometrowy podziemny tunel, prowadzący aż do kościoła w Kotorzu Wielkim.

Pałac właśnie idzie pod młotek. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest przedstawienie programu jego rekonstrukcji i renowacji. Jest nadzieja, że jeśli znajdzie się odpowiedni kupiec, sfatygowany pałac zamieni się w barokowe cacko.

the Academy to Berlin and in Prószków they left the Royal Pomologic Institute, the Dairy Institute and the School of Forest. A remembrance of the famous university is also the park, full of rare trees, such as gingko biloba, Japanese yew, Macedonian pine and bald cypress.

GHOSTS COME UNDER THE HAMMER >> Just a stone-'s throw from Opole I found a piece of Masuria. To Turawa commune, covered with forests and famous for its lakes, people go to sail, fish, pick mushrooms and ride bicycles. There are plenty of holiday houses, guesthouses and campsites. It is said that Turawa is the centre of recreation for Opole.

What fascinated me here was an enormous late-baroque palace, situated in the centre of the village. It is picturesque, as if taken out of an old drawing, with a spherical tower which crowns one of the wings. It was erected in 1728-1730 the owner of the nearby lands, Martin von Lowencron. The castle was expanded many times and it is full of spacious chambers, storerooms, mysterious passages. The legends about a gold carriage, a white dame or the ghost of a black horse which haunts the park still live on. Many also talk about chests, full of treasures, hidden in the underground corridors which are said to become a 1.5-kilometer-long underground tunnel, leading as far as the church in Kotórz Wielki. The palace is about to come under the hammer. A prerequisite for those who wish to take part in the bidding procedure

Fot.: z archiwum Urzędu Gminy, Miasta Ozimek, E. Wolniewicz

Dinopark w Krasiejowie ma 40 ha powierzchni / The area of Dinopark in Krasiejów is 40 hectares

DINUSIE Z KRASIEJOWA >> Jeszcze sekunda i znajdę się w paszczy monstrualnej ryby!!! Byłam autentycznie przerażona, gdy w oceanarium krasiejowskiego dinoparku wodny potwór przebił z hukiem szybę, oblewając mnie wodą. Na moment zapomniałam, że to tylko techniczny trik, iluzja.

Na krasiejowskich polach pasą się olbrzymie dinozaury. Można je podziwiać, wędrując przez dinopark półtorakilometrową ścieżką. Walczą, skubią trawę, rzucają się na swoje ofiary. Zajmujący 40 ha dinopark jest jednym z największych w Europie. Są tu wspaniałe place zabaw dla dzieci, kino 5 D, prehistoryczne oceanarium, plaża z kąpieliskiem, restauracja. Z dinoparkiem sąsiaduje Pawilon Paleontologiczny, rodzaj unikalnego muzeum, w którym pod grubą szklaną podłogą można oglądać kości i fragmenty triasowych płazów i gadów, takich jak metopozaury, fitozaury, cyklotozaury, aetozaury, zabezpieczone i wyeksponowane w miejscu, w którym je odkryto. Są to najstarsze w świecie szczątki gadów i płazów spokrewnionych z dinozaurami. Wśród nich, nieznany dotąd naukowcom, najstarszy przedstawiciel pradinozaurów – silesaurus opolensis, czyli śląski jaszczur z Opola.

Mieszkańcy wsi mówią na dinozaury „dinusie". Dzięki nim powstały tu liczne pensjonaty, hoteliki, gospodarstwa agroturystyczne, odwiedzane przez cały rok.

THE DINOS FROM KRASIEJÓW >> One more second and I will be in the mouth of a giant fish!!! I was really terrified when in the oceanarium of the Krasiejów dinopark a water monster with a loud „bang" forced its way through the glass and poured water over me. For a moment I forgot that it was just a technical trick, just an illusion.

Huge dinosaurs graze the fields in Krasiejów. You can admire them while strolling through the dinopark following a 1.5-kilomentre-long path. They wrestle, nibble at grass and attack their victims. The 40-hectare dinopark is one of the largest in Europe. There are fantastic playgrounds for children, a 5-D cinema, a prehistoric oceanarium, a beach with a place to swim and a restaurant. The dinopark borders the Pavilion of Paleonthology, a type of unique museum where under the thick glass floor you can see bones and fragments of amphibians and reptiles from the Triassic period, such as metoposauruses, phytosaurs, cyclotosauruses, aetosauruses, secured and exhibited in the place where they were found. These are the oldest remains of the amphibias and reptiles related to dinosaurs. Among them there is the oldest representative of pre-dinosaurs: silesaurus opolensis, i.e. Silesia lizard from Opole, unknown to the scientists before.

The village inhabitants call the dinosaurs „dinos". Thanks to them many guesthouses, small hotels, agrotouristic farms, visited all year round, have been opened.

Starostwo Powiatowe w Opolu
45-068 Opole, ul. 1 Maja 29
tel. 77 44 14 060
faks 77 44 14 061

www.powiatopolski.pl

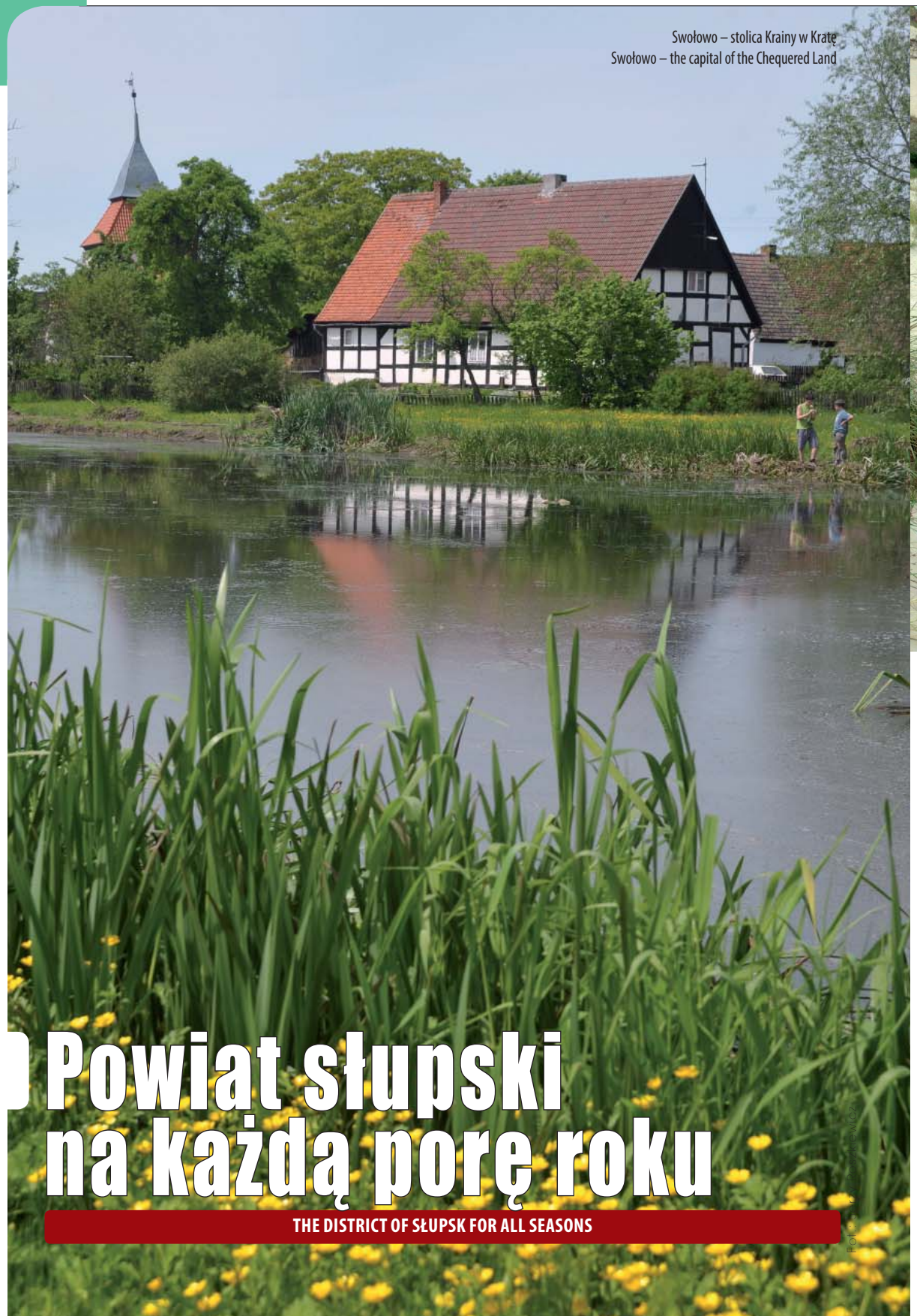

Swołowo – stolica Krainy w Kratę
Swołowo – the capital of the Chequered Land

Powiat słupski na każdą porę roku

THE DISTRICT OF SŁUPSK FOR ALL SEASONS

Fot. P. Jaśkiewicz

Ruchome wydmy w Słowińskim Parku Narodowym
Shifting dunes in the Slovincian National Park

Niewiele jest w Polsce tak urokliwych miejsc jak powiat słupski. Szum morskich fal Bałtyku, piękno krajobrazów, malownicze wzgórza, pełne tajemnic lasy z jeziorami i rzekami, zachwycają turystów. Mimo że region utożsamiany jest głównie z letnim wypoczynkiem, warto spędzić tu urlop o każdej porze roku, korzystając z licznych możliwości i atrakcji.

SŁOWIŃSKI PARK NARODOWY >> Panują tu idealne warunki do uprawiania aktywnej turystyki. Liczne jeziora i rzeki – Słupia ze Skotawą, Łeba, Wieprza i Łupawa – tworzą idealne warunki dla kajakarzy. Amatorzy dwóch kółek mogą korzystać z poprowadzonych przez Słowiński Park Narodowy szlaków rowerowych. Park włączony przez UNESCO do Światowego Rezerwatu Biosfery może być także znakomitym miejscem pieszych wędrówek. Na jego terenie znajdują się jeziora, bagna, łąki, torfowiska, nadmorskie bory i lasy, a także unikatowe ruchome wydmy. Znakomite warunki w powiecie słupskim znajdą również amatorzy windsurfingu, jazdy konnej, a także wędkarstwa morskiego i myślistwa.

There are very few so charming places in Poland like the district of Słupsk. Baltic sea waves rush, the beauty of landscapes, scenic hills, forests full of secrets together with lakes and rivers delight tourists. Although the region is identified primarily with the summer recreation, it is worth of spending holidays here any time of year, taking many opportunities and benefiting from plenty attractions.

THE SLOVINCIAN NATIONAL PARK >> There are ideal conditions for active tourism in the Park. Numerous lakes and rivers - Słupia with Skotawa, Łeba, Wieprz and Łupawa rivers - create ideal opportunities for canoeing. Lovers of two wheels can use cycling trails built by the authorities of the Slovincian National Park. Park ranked by

Morze Bałtyckie / The Baltic sea

XVII-wieczny pałac w Warcinie / Seventeenth-century palace in Warcino

57 KILOMETRÓW BAŁTYCKICH PLAŻ >> Największym atutem powiatu słupskiego jest dostęp do Bałtyku – na odcinku 57 kilometrów można rozkoszować się piaszczystymi plażami w Ustce, Rowach, Orzechowie, Dębinie, Poddąbiu i Czołpinie. Każda z tych uroczych miejscowości tworzy własny, niepowtarzalny klimat. W Ustce, która ma również status uzdrowiska, organizowane są wycieczki po morzu oraz połowy dorszy z kutrów. Kajakarze mogą wybierać spośród licznych spływów, m.in. Szlakiem Najstarszych Elektrowni Wodnych w Europie oraz Papieskim Szlakiem Kajakowym.

Atrakcyjnym miejscem zarówno dla mieszkańców, jak i turystów jest Dolina Charlotty, piękny kompleks turystyczno-gastronomiczny nad Jeziorem Zamełowskim, położony pomiędzy Słupskiem a Ustką. Dolina to miejsce urzekające, wyjątkowe i niezwykle intrygujące o każdej porze roku.

PAŁACE I KRAINA W KRATĘ >> Ważnym elementem pomorskiego pejzażu wiejskiego są zabytkowe pałace z pięknymi parkami. Do najbardziej atrakcyjnych należy XVII-wieczny pałac w Warcinie, który był ulubioną leśną rezydencją kanclerza

UNESCO in World Biosphere Reserve can also be a great place for hiking. On its site there are lakes, marshes, meadows, peat bogs, coastal forests and woodlands, and unique shifting sand dunes. In the district also lovers of windsurfing can find excellent conditions as well as fans of horseback riding, sea fishing and hunting.

35 MILES OF BALTIC BEACH >> Access to the Baltic Sea is the biggest advantage of the district of Słupsk – on the stretch of 35 miles you can enjoy the beauty of the sandy beaches of Ustka, Rowy, Orzechowo, Dębina, Poddąbie and Czołpino. Each of these charming places creates its own, unique atmosphere. In Ustka, which also has the status of spa, tours on the sea and cod fishing from boats are organized. Canoeists can choose from a number of rallies, including the oldest hydropower route in Europe and the Pope's Canoe Trail.

Charlotte's Valley is an attractive destination for both locals and tourists. It is a beautiful tourist complex at Zamełowskie

Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie
The Museum of Pomerania Folk Culture in Swołowo

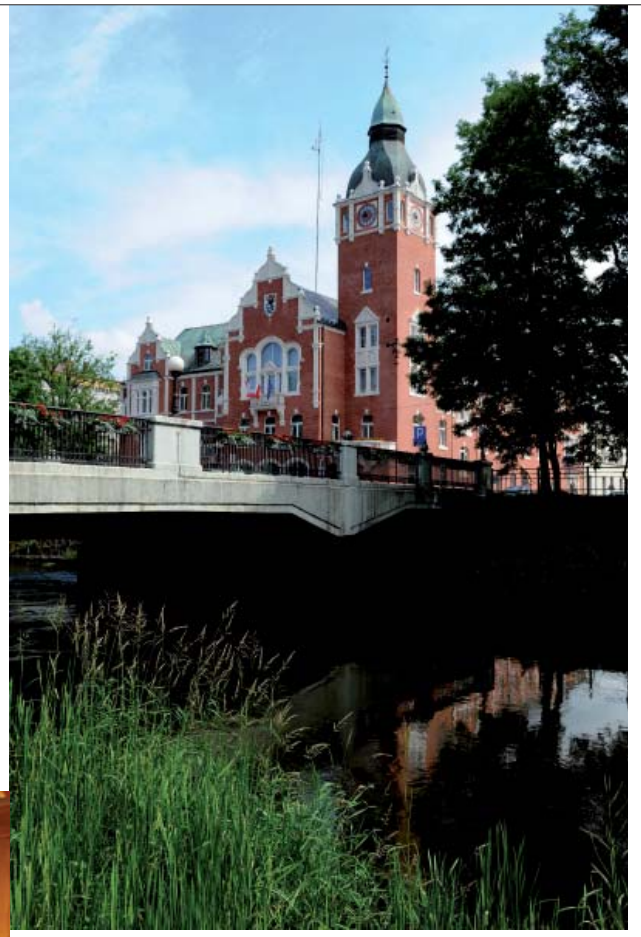

Starostwo Powiatowe w Słupsku / The District Office in Slupsk

Prus, Otto von Bismarcka. W odrestaurowanej wozowni funkcjonuje Centrum Edukacji Regionalnej. Miejscem niezwykłym w powiecie słupskim jest również Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach prezentujące tradycje i kulturę Słowińców. Będąc w regionie, koniecznie trzeba odwiedzić wieś Swołowo – Europejską Wieś Dziedzictwa Kulturowego i stolicę Krainy w Kratę. Zachowały się tu liczne XIX-wieczne zagrody chłopskie i rzemieślnicze o konstrukcji ryglowej, a Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie jest obecnie najnowocześniejszą placówką tego typu w Polsce.

Niewątpliwie warto też zwiedzić budynek Starostwa Powiatowego w Słupsku – jeden z najpiękniejszych zabytków w mieście. Obiekt wybudowany w 1903 r. na potrzeby ówczesnych władz powiatu usytuowano w pobliżu rzeki Słupi, w jednym z najbardziej uroczych miejsc miasta. Obecnie budynek odrestaurowano i można go podziwiać w całej okazałości, łącznie z wieżą zegarową.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Słupsku
www.powiat.slupsk.pl

Lake, situated between Słupsk and Ustka. Valley is a charming, unique and extremely intriguing place any time of year.

PALACES AND LAND CHEQUERED >> Historic palaces with beautiful parks are an important element in the Pomeranian rural landscape. Among the most attractive there is the seventeenth-century Warcino palace, which was the favorite sylvan residence of the chancellor of Prussia, Otto von Bismarck. There is also the Regional Education Center located in a restored carriage house. Slovincian Village Museum in the village of Kluki presenting Slovincians' traditions and culture is a unique place on the tourist map of the district. While in the region, you must visit Swołowo village – European Heritage Village and the capital of "Chequered Land". There are numerous nineteenth-century timberframe farm and craft-houses preserved here as well as the Museum of Pomerania Folk Culture in Swołowo, which is now the most modern facility of this kind in Poland.

Undoubtedly, the District Office Building in Słupsk is also worth visiting. It is one of the most beautiful sights in the city. Facility was built in 1903 to satisfy the demands of the district authorities. It is situated in the vicinity of the Słupia river, in one of the most charming corners of the city. Today, the building has been restored and can be admired in all its glory, including the clock tower.

Starostwo Powiatowe w Słupsku
ul. Szarych Szeregów 14
76-200 Słupsk
www.powiat.slupsk.pl

Dolina Charlotty w Strzelinie / Charlotta's Valley in Strzelino

Wokół powiatu BYTOWSKIEGO

Michał Rembas

AROUND BYTÓW PROVINCE

Krystalicznie czyste rzeki, wspaniałe lasy zajmujące ponad połowę powierzchni powiatu, urokliwe rzeki, największe w Polsce skupisko jezior lobeliowych, bogata fauna i flora... Nic dziwnego, że powiat bytowski reklamuje się hasłem „Moc natury". Krajobrazy są tu często piękniejsze od mazurskich, a jednocześnie dziewicze, sprawiające wrażenie nieodkrytych. Nawet w szczycie sezonu turystycznego nie ma tu tłoku.

Crystal clear rivers, amazing forests covering over half of the province area, captivating rivers, the largest in Poland cluster of lobelia lakes, rich fauna and flora... No wonder that Bytów province is advertised as „The Power of Nature". The landscapes here are often more beautiful than the ones in Masuria and at the same time they are intact, making an impression that they have not been discovered yet. Even in the peak tourist season it is not crowded.

Fot.: D. Olendzka, Starostwo Powiatowe w Bytowie

Powiatu bytowskiego masowa turystyka jeszcze nie zalała. Wciąż można cieszyć się tu ciszą i spokojem. Okolice najlepiej przemierzać, korzystając z licznych szlaków pieszych, rowerowych lub wodnych.

KAJAKIEM DO BAŁTYKU >> Warto wybrać się na spływ kajakowy urokliwą rzeką Słupią lub Łupawą, podziwiając po drodze dziką przyrodę i zabytkowe budowle wodne. Obie rzeki wpadają bezpośrednio do Bałtyku, więc dopłynąć można wprost na morską plażę. Spływ Łupawą dobrze jest zacząć od Jasienia, urokliwego jeziora rynnowego o urozmaiconej linii brzegowej. Koniecznie trzeba tu odwiedzić jedną z siedmiu dzikich wysp lub poszukać zatopionej w Jasieniu łodzi rybackiej. Kajakarze mają ponadto do dyspozycji szlaki na rzekach Kamienicy i Bytowej.

Mass tourism has not flooded Bytów province yet. We can still enjoy peace and quiet here. The best way to travel around the area is by numerous walking, bicycle or water routes.

BY CANOE TO THE BALTIC SEA >> It is worth going on a canoeing trip down the charming rivers Słupia or Łupawa, admiring on your way the wild nature and historic water structures. Both rivers fall directly to the Baltic Sea so you can reach the sea beach directly. It's good to start the trip down the Łupawa river from Jasień, a captivating ribbon lake with varied shoreline. Visiting one of seven wild islands or looking for a fishing boat which sank in Jasień is a must. Moreover, the canoeists have at their disposal the routes on Kamienica and Bytowa rivers.

LOBELIA LAKES >> Near Miastko there is the Bobięcińskie Wielkie Lake, the largest lobelia lake in Poland and one of the largest in Europe. The name of lobelia lakes comes from water lobelia, an evergreen plant which lives only in really clear waters. Lobelia lakes are known for being very clear and for their sand and muddy bottoms. Bytów Lake District boasts the largest cluster of this type of lakes.

MAGAM TROPHY >> The lovers of extreme cross-country rides can try the legendary Magam Trophy. This is the

Spływ kajakowy rzeką Słupią / Canoeing trip down the Słupia river

Jezioro Bobięcińskie Wielkie / Bobięcińskie Wielkie Lake

XIX-wieczny kościół w Kołczygłowach / 19th-century church in Kołczygłowy

Rajd terenowy Magam Trophy w Miastku / Off-road rally Magam Trophy in Miastko

JEZIORA LOBELIOWE >> W pobliżu Miastka leży Jezioro Bobięcińskie Wielkie, największe w Polsce i jedno z największych w Europie jezior lobeliowych. Ich nazwa pochodzi od lobelii jeziornej, zimozielonej rośliny, żyjącej tylko w wyjątkowo czystych wodach. Jeziora lobeliowe charakteryzują się bardzo dużą przezroczystością i piaszczysto-mulistym dnem. Pojezierze Bytowskie ma największe w Polsce skupisko tego typu jezior.

MAGAM TROPHY >> Amatorzy ekstremalnej jazdy terenowej mogą wybrać się na legendarny już Magam Trophy. Jest to coroczny rajd przeprawowy, rozgrywany od 2001 r. w okolicach Miastka. Uczestnicy majowego rajdu w 2012 r. przez pięć dni zmagali się z głębokim bagnem, podmokłymi łąkami i stromymi trawersami. Startowali w dwóch klasach: łatwiejszej Adventure dla pojazdów z wyciągarkami elektrycznymi i Extreme – dla bardziej zaawansowanych konstrukcji.

ZAMEK KRZYŻACKI >> Dla miłośników historii prawdziwą gratką jest zamek krzyżacki w Bytowie, z przełomu XIV i XV w. Po gruntownej przebudowie w XVI i XVII w. pełnił funkcję letniej rezydencji książąt zachodniopomorskich – Gryfitów. Teraz zamek wciąż tętni życiem – jest tu muzeum, restauracja, hotel, biblioteka, odbywają się w nim koncerty, wystawy, wernisaże.

CMENTARZ LEŚNIKÓW >> W Pysznie, w rezerwacie „Bukowa Góra", warto zajrzeć na nastrojowy ewangelicki cmentarzyk. Wśród buków stoją stare żeliwne krzyże i kamienne pomniki. Od 1874 r. chowano tu leśników i ich rodziny oraz pracowników nadleśnictwa. Jest tu m.in. grób królewskiego nadleśniczego Otto Heinricha Smaliana z Sierżna oraz królewskiego nadinspektora lasów w Rejencji Koszalińskiej – Friedricha Adolpha Olberga. Wśród wielu zabytkowych obiektów sakralnych powiatu bytowskiego ciekawostką jest XIX-wieczny kościół w Kołczygłowach, w którym ślub brał „Żelazny Kanclerz" Otto von Bismarck.

annual off-road rally that has been organized since 2001 near Miastko. In May 2012 the racers for five days struggled with deep mud, damp meadows and steep traverses. They took part in two classes: easier, called Adventure, for vehicles with electric winches, and Extreme, for more advanced constructions.

TEUTONIC KNIGHTS CASTLE >> For those keen on history the Teutonic Knights' Castle in Bytów is a real treat from the turn of the 14th and 15th centuries. After a thorough renovation in the 16th and 17th centuries the castle played the role of the summer residence of Griffits- Western Pomeranian princes. This castle is still vibrant with life-it houses a museum, a hotel, a library, there are concerts, exhibitions and vernissages.

THE FORESTERS' CEMETERY >> In Pyszno, in "Bukowa Góra" nature reserve it is worth visiting the romantic, evangelical little cemetery. Among beeches you can find old crosses made of cast iron and monuments made of stone. Since 1874 foresters, their families and forest inspectorate employees have been buried here. There are, among others, the graves of the royal higher forester, Otto Heinrich Smalian from Sierżno, and of Friedrich Adolph Olberg, the royal chief inspector of the Koszalin District forests.
Among numerous sacral historic buildings in the Bytom province an interesting one is the 19th-century church in Kołczygłowy where "The Iron Chancellor", Otto von Bismarck, got married.

Fot.: Starostwo Powiatowe w Bytowie

Starostwo Powiatowe
ul. Ks. dr. B. Domańskiego 2
77-100 Bytów
Tel. 59 822 80 00, fax. 59 822 80 01
e-mail starostwo@powiatbytowski.pl

www.powiatbytowski.pl, www.kaszuby.pl

Letnie wakacje w okolicach Bruntálu

Zbliża się czas wyczekiwanych wakacji. Jeszcze nie macie pomysłu, dokąd jechać? No to doradzamy – przyjedźcie do Bruntálu! Malownicze miasteczko z 18 tysiącami mieszkańców na pogórzu Jesioników na północy Moraw przywita was z otwartymi ramionami. Bruntál ma szeroką ofertę dla odwiedzających, zarówno przyrodniczą, jak i historyczną, kulturalną czy sportową. Lato to idealna pora na zapoznanie się z cudowną przyrodą Jesioników.

BRAMA DO JESIONIKÓW >> Bruntál słusznie jest nazywany „bramą do Jesioników" i „miastem pomiędzy górami a wodą". Z jednej strony zapora wodna Slezská Harta (7 km od Bruntálu), z drugiej – Pradziad (24 km od Bruntálu), najwyższa góra Jesioników. Słoneczne, ciepłe, letnie dni zachęcają do spędzania czasu nad wodą. Slezská Harta jest do tego idealna. Kąpiel, łowienie ryb, czy uprawianie sportów wodnych – to wszystko jest tam możliwe. Okolica Pradziada oferuje natomiast ogromne ilości tras wycieczkowych. Dużym zainteresowaniem cieszą się wyprawy do Skał Piotra, wodospadów Bílé Opavy, elektrowni szczytowo-pompowej Dlouhé Stráně oraz Velke kotliny.

RELAKS I WYPOCZYNEK >> Możliwość relaksu i odpoczynku po wycieczce oferuje też samo miasto Bruntál. Kilka hoteli i pensjonatów oraz prywatne kwatery zapewniają zakwaterowanie w szerokim wachlarzu usług oraz poziomów cenowych. W restauracjach podawane jest smaczne jedzenie, w tym specjalności regionu. Kawiarnie, bary i dyskoteki dbają o dobrą zabawę dla gości. Do dyspozycji jest również nowo wybudowane Wellness Centrum.
Bruntál założono w roku 1213 (jest najstarszym miastem Korony Czeskiej). Zbliża się zatem okrągła rocznica – w roku 2013 świętujemy 800-lecie założenia miasta.
Więcej szczegółów w jednym z kolejnych wydań magazynu „Świat, podróże, kultura".

Město Bruntál, Nádražní 20, 792 01 Bruntál , tel. :+420554706111
Městské informační centrum, náměstí Míru 7, 792 01 Bruntál,
tel:+420554706525, mic@mubruntal.cz

www.mubruntal.cz

Paweł Wroński

Portugalia na talerzu

PORTUGAL ON THE PLATE

Fot.: Tourismo de Portugal

Portugalskie sery wytwarza się zwykle z owczego lub koziego mleka / Portuguese cheeses are usually made of sheep's or goat's milk

Rozkoszując się smakiem i aromatem portugalskich potraw, jakby mimochodem poznajemy dzieje i geografię kraju, w którym na powierzchni niespełna 100 tys. km² mieszka ponad 10 mln ludzi.

ECHA MORSKIEJ POTĘGI >> Kult wina i oliwy wskazuje rzymskie korzenie tutejszej kultury, a upodobanie do cytrusów oraz słodkich ciast z miodem, migdałami i figami zdradza wpływy arabskie. Z czasów, gdy Portugalia była morską potęgą, konkurującą z Hiszpanią i Anglią o odległe kolonie, wywodzi się bogactwo używanych dziś przypraw z Indii i Dalekiego Wschodu – pieprzu, cynamonu, goździków i gałki muszkatołowej. Obecność pomidorów, ziemniaków, kukurydzy i kakao pokazuje różnorodne kierunki, w których żeglowały portugalskie okręty. Przywożone w ich ładowniach smakowite towary wzbogaciły rodzimą kuchnię, podobnie jak zasłyszane w odległych zakątkach świata melodie – specyficzną dla Portugalii muzykę fado.

FUZJA SMAKÓW >> Dania mięsne i sery sąsiadują na stołach z owocami morza. Nic dziwnego, przecież morskie wybrzeże ma ponad 1700 km długości. Bez mała o 600 więcej niż lądowa granica z jedynym tylko sąsiadem – Hiszpanią. W wąskim pasie, jakim Portugalia rozciąga się na Półwyspie Iberyjskim, na północy piętrzą się góry, a to sprzyja rozwojo-

Satiating the taste and smell with Portuguese food, accidentally we get to know the history and geography of the country where the area of nearly 100 000 km² is inhabited by more than 10 million people.

THE ECHOES OF SEA POWER >> The cult of wine and olive oil indicates the Roman roots of local culture and the taste for citrus fruits and sweet cakes with honey, almonds and figs reveals Arabic influence. The custom of using spices from India

Portugalia słynie ze świetnych win

Portugal is famous for its fine wines

Caldo verde - zielona zupa / Caldo verde - green soup

wi pasterstwa. Na południu rozciągają się słoneczne wyżyny, a kraj przecina na dwie niemal równe części szeroka dolina Tagu *(Tejo*, czyt. *Teżo)*. Nad brzegami rzeki ciągną się żyzne ziemie. Ścierające się masy powietrza znad Atlantyku i Morza Śródziemnego przynoszą wilgoć niezbędną zarówno dla upraw pszenicy oraz winorośli, jak i melonów.

BOGACTWO ZUP >> Chociaż nasze kraje dzieli ponad 2 tys. km, na pierwsze danie dostaniemy w Portugalii zupę. Z położonych na północy kraju Minho, Trás-os-Montes i Beiry pochodzi receptura *caldo verde* – zielonej zupy z ziemniaków, kapusty galicyjskiej, cebuli, czosnku i oliwy, z dodatkiem kaszanki *(tora)* lub wędzonej kiełbasy (*chouriço* lub *salpicão*). Podają ją zazwyczaj z chlebem kukurydzianym *(broa de milho)*. Znad dolnego Tagu, z regionu Ribatejo pochodzi *sopa de pedra* (kamienna zupa) z czerwonej fasoli, warzyw i wędzonej kiełbasy. Dla terenów nadmorskich charakterystyczne są *sopa de marisco* – gęsta zupa z owoców morza oraz *caldeirada* – gulasz rybny z czosnkiem, cebulą, pomidorami i pietruszką. Swojsko natomiast mogą kojarzyć się *tripas à moda do Porto*, czyli flaki, bardzo popularne w Porto. Tyle że tutaj przyrządza się je z dodatkiem białej fasoli.

NIE TYLKO DORSZE >> Sztandarowym daniem głównym jest w Portugalii *bacalhau* – solony i suszony dorsz, w każdym regionie przyrządzany w unikalny sposób. Rów-

and the Far East – among them: pepper, cinnamon, cloves and nutmeg - stems from the times when Portugal was a maritime power, competing with Spain and England for the distant colonies. The presence of tomatoes, potatoes, corn and cocoa revels a variety of directions in which Portuguese ships sailed. The delicious goods imported in their holds have enriched native cuisine, as well as heard in distant corners of the world tunes enriched fado, music typical for Portugal.

THE FUSION OF TASTES >> Meat and cheese on the tables are adjacent to the seafood. No wonder, after all, the sea coast of Portugal is 1700 km long, almost 600 more than the land border with its only neighbor - Spain. Portugal extends in the Iberian Peninsula in a form of narrow belt. In the northern part mountains pile up which favors the development of grazing. Sunny uplands stretch to the south and the country is divided into two almost equal parts by the wide valley of the *Tagus (Tejo)*. On the banks of the river fertile lands occur. Colliding air masses from the Atlantic and the Mediterranean Sea bring moisture essential for both the crops of wheat and vine, and for melons.

THE ABUNDANCE OF SOUPS >> Although our countries are separated by over two thousand km, in both of them we have the tradition of a soup as the first course., the recipe *caldo verde* - green soup with potatoes, Galician cabbage, onions, garlic and olive, with black pudding *(tora)*, or smoked sausage *(salpicao chouriço)* - comes from the province of northern Minho, Trás-os-Montes and Beiry. Usually, it is served with corn bread *(broa de milho)*. From the area of the lower Tagus, the Ribatejo region, *Sopa de Pedra* (Stone Soup) with red beans, vegetables and smoked sausage originates. Coastal areas are characterized by *sopa de marisco* - a thick soup with seafood,

Caldeirada – pyszna zupa rybna / Caldeirada – delicius fish soup

Fot.: © Andrey Starostin, © Lsantilli - Fotolia.com

Bacalhau to narodowa potrawa Portugalczyków
Bacalhau is Portuguese national dish

Sardynki są równie popularne w Portugalii jak dorsze
Sardines are equally popular in Portugal as cod

nie ważnym daniem są *sardinhas grelhadas* – sardynki grillowane lub *sardinhas assadas* – pieczone na węglu drzewnym. Odmienne, choć niepozbawione analogii w innych krajach europejskich jest, *cozido à Portuguesa* – jednogarnkowe danie z różnych gatunków mięs, wędlin, warzyw, a czasem także ryżu. Z Algarve pochodzi *cataplana* – owoce morza, czasem z dodatkiem kurczaka lub wieprzowiny, duszo-

and *caldeirada* - fish stew with garlic, onions, tomatoes and parsley. While tripas, Porto , Portuguese tripe, seems to be quite familiar and it is very popular in Porto. Except that they are prepared with white beans here.

NOT ONLY COD >> The flagship of Portugal main dish is *bacalhau* - salted and dried cod, in every region freshly pre-

Fot.: Turismo de Portugal

Słynne porto wytwarzane jest z winogron zbieranych w dolinie rzeki Douro
The famous port wine is made of grapes harvested in the valley of the River Douro

Portugalczycy uwielbiają regionalne fiesty
The Portuguese love regional fiestas

ne w miedzianym naczyniu z przykrywką, przypominającym muszlę. Z Madery pochodzą najlepsze szaszłyki – *espetada de carne*. Specjalnością Brady jest *arroz de pato* – kaczka z ryżem, a Alentejo – *carne de porco à Alentejana* – wieprzowina marynowana w winie i smażona z małżami.

Z NUTĄ CYNAMONU >> Portugalskie posiłki dopełniają desery. Nierzadko znane od średniowiecza, jak *pastéis de Belém* (inaczej *pastéis de nata)*, czyli lizbońskie babeczki z nadzieniem budyniowym posypane cynamonem i cukrem pudrem, których recepturę opracowano w klasztorze Hieronimitów (www.pasteisdebelem.pt). Ponieważ zamiłowanie do słodkości jest głównie spuścizną po Maurach, najwięcej łakoci pochodzi z Algarve, na przykład *morgado de Figos do Algarve* – ciastko z fig, migdałów i czekolady, czy *Dom Rodrigo* – ciastko z migdałów, cukru i żółtek. Z Madery wywodzi się *bolo de mel*, zbliżone do piernika ciasto z goździkami, miodem, orzechami włoskimi i cynamonem. Bez cynamonu zresztą, ulubionej przyprawy Portugalczyków, nie powstałby ani *arroz doce* – ryżowy pudding, ani gęsty słodki sos z mleka i jajek – *leite-creme.*

pared in a unique way. What is qually important are *sardinhas grelhadas* dish - grilled sardines or *sardinhas assadas* - chargrilled. *Cozido a Portuguesa i*s different, although not devoid of analogy in other European countries – it is a stew dish with different meats, smoked pork meats, vegetables and sometimes rice. *Cataplana* - seafood, sometimes with chicken or pork, steamed in a copper pot with a lid, resembling a shell - originates from the famous Algarve. The best kebabs- es*petada de carne* - come from Madeira . *Arroz de pato* - duck with rice - is a specialty of Brady region, and from Alentejo - *carne de porco a Alentejana*, pork marinated in wine and fried with clams.

WITH A HINT OF CINNAMON >> Portuguese meals are complemented with desserts. Often known since the Middle Ages, as *pastéis de Belém* (or *pastéis de nata*), there are the Lisbon muffins filled with pudding sprinkled with cinnamon and powdered sugar, which recipe has been prepared in the monastery of Jeronimos (www.pasteisdebelem.pt). As the taste for sweets is largely the legacy of the Moors, the largest amount of candy comes from Algarve, for example, *morgado de Figos do Algarve* - a cake made of figs, almonds and chocolate, or *Dom Rodrigo* - a cake made from almonds, sugar and egg yolks. *Bolo de mel,* similar to gingerbread cake with cloves, honey, walnuts and cinnamon is descended from Madeira. Without cinnamon, besides, the favorite spice for the Portuguese *arroz doce* - rice pudding - would not have been invented, as well as a thick sweet sauce of milk and eggs – *leite-creme.*

Zamiłowanie do słodkości Portugalczycy odziedziczyli po Maurach
Passion for sweetness Portuguese have inherited from Moors

Fot.: Turismo de Portugal

OJCZYZNA PORTO I MADERY >> Ze wspominanych już w kontekście smaków Porto i Madery pochodzą najsłynniejsze portugalskie trunki. *Vinho do Porto* zawdzięcza wyjątkowe właściwości mikroklimatowi panującemu w dolinie rzeki Douro oraz dodatkowi brandy (www.ivp.pt). Natomiast *Vinho Madeira* – dojrzewaniu w wysokiej temperaturze, w wyniku czego powstaje wino, uznawane za najtrwalsze na świecie. Z kulturą winiarską Portugalii wiąże się też produkcja korków. I chociaż z naturalnymi konkurują coraz silniej silikonowe, korkami ze zmielonej kory portugalskich dębów wciąż jeszcze zamykane są butelki najprzedniejszych światowych trunków.

HOMELAND OF PORTO AND MADEIRA >> Among already mentioned above, the most famous Portuguese drinks flavors come from Porto and Madeira. *Vinho do Porto* is so exceptional thanks to micro-climate occurring in the valley of the river Douro and the addition of brandy (www.ivp.pt). By contrast, *Vinho Madeira* is believed to be the most enduring wine in the world thanks to aging at high temperatures. The wine culture of Portugal is also related to the production of corks. And although the natural corks are increasingly competing with silicone ones, the most fine world beverages bottles are still sealed with corks made of ground bark of Portuguese oaks.

Festiwale kulinarne
Allgarve Gourmet, czyli letni festiwal dobrego jedzenia w Algarve, którego częściami są Festival do Marisco (festiwal skorupiaków) oraz Cataplana Experience; www.allgarve.pt
Festival Nacional de Gastronomia w Santarém, podczas którego prezentowane są produkty i potrawy regionalne (odbywa się jesienią); www.festivalnacionaldegastronomia.com
Festival Internacional de Chocolate w Óbidos – wiosenny międzynarodowy festiwal czekolady; www.festivalchocolate.cm-obidos.pt

Culinary Festivals
Allgarve Gourmet, the summer festival of good food in the Algarve which consists of the Festival do Marisco (festival of shellfish) and Cataplana Experience; www.allgarve.pt
Festival Nacional de Gastronomia in Santarém, where in the autumn regional products and dishes are presented; www.festivalnacionaldegastronomia.com
Festival Internacional de Chocolate in Óbidos - Spring International Festival of Chocolate, www.festivalchocolate.cm-obidos.pt

www.visitportugal.com www.taste-portugal.com

Paweł Wroński

Dla każdego, kto lubi wypoczywać aktywnie, Giżycko jest miejscem wymarzonym i to niezależnie od pory roku.

For anyone who likes to relax actively town of Giżycko is an ideal place regardless of the season.

Giżycko

IN THE HEART OF GREAT MASURIAN LAKES

W sercu Krainy Wielkich Jezior Mazurskich

RAJ DLA AKTYWNYCH >> W Giżycku początek mają liczne atrakcyjne szlaki żeglarskie, kajakarskie, piesze i rowerowe. Można tu jeździć konno, podziwiać jeziora i lasy z kosza balonu albo grać w golfa w pobliskich Talkach.
Zimą na zamarzniętych jeziorach króluje żeglarstwo lodowe, rozległe okolice można przemierzać na nartach śladowych, miłośnicy nart zjazdowych zaś mają do dyspozycji wyciągi w Okrągłem. Nurkowie i wędkarze mogą oddawać się swej pasji we wszystkich porach roku.
Bogaty kalendarz wydarzeń obejmuje koncerty, regaty i festiwale kulinarne, a różnorodne – polskie, ukraińskie, niemieckie, białoruskie, litewskie i tatarskie – korzenie mieszkańców wpływają na ich różnorodność.

PARADISE FOR ACTIVE >> Numerous attractive sailing, kayaking, hiking and biking trails have their beginning in the town. You can ride horses there, enjoy the lakes and forests from the balloon basket or play golf in the nearby Talki. In winter time, the frozen lakes are dominated by ice sailers. You can wander in vast areas using trace ski. Lovers of downhill can use ski lifts available in Okrągłe. Divers and anglers can indulge their passion in all seasons. A rich calendar of events includes concerts, regattas and culinary festivals, and diverse - Polish, Ukrainian, German, Belarusian, Lithuanian and Tatar roots of local residents hugely affect their diversity.

Fot.: D. Olendzka

Most obrotowy w Giżycku jest jedynym czynnym mostem tego typu w Polsce / Swing bridge in Giżycko is the only active bridge of this type in Poland

INFRASTRUKTURA TURYSTYCZNA >> Turystyka jest fundamentem rozwoju regionu, stąd jej infrastruktura jest systematycznie wzbogacana. Obecnie w Giżycku czynnych jest 20 portów jachtowych i przystani mających około 1200 miejsc cumowniczych, 40 firm czarteruje jachty, działają centra nurkowe, wypożyczalnie wszelkiego rodzaju sprzętu sportowego, sklepy wędkarskie, hotele, pensjonaty, gospodarstwa agroturystyczne. Tę mozaikę wzbogacają lokale gastronomiczne serwujące coraz więcej potraw o lokalnym rodowodzie, przyrządzanych z wysokiej jakości miejscowych produktów.

400 LAT GIŻYCKA >> Rok 2012 mija pod znakiem obchodów 400-lecia istnienia miasta. Legenda głosi, że w 1612 r. władający Prusami Jan Zygmunt Hohenzollern tak zasmakował w podanych mu tutaj leszczach, że nadał miejscowości herb z trzema rybami na błękitnej tarczy, a mieszkańcom prawo połowów w jeziorze Niegocin.

BOGACTWO JEZIOR >> Obfitujące w ryby jeziora są największym bogactwem Giżycka. A miasteczko leży na przesmyku między rozległymi akwenami. Na północy rozciągają się jeziora Kisajno i Tajty należące do zespołu jeziora Mamry, od południa – jezioro Niegocin. Te akweny należą do największych na Mazurach. W granicach miasta znajdują się jeszcze trzy mniejsze jeziora: Wojsak, Popówka Duża i Popówka Mała, zaś w okolicy są ich dziesiątki. Połączone strugami i kanałami tworzą rozległą, ukrytą

TOURIST INFRASTRUCTURE >> Tourism is a cornerstone of regional development, hence its infrastructure is systematically enriched. Currently there are 20 active Giżycko yacht marinas with about 1,200 mooring places, 40 companies chartering yachts, diving centers, all kinds of sports equipment hire places, tackle shops, hotels, guest houses, farmhouses. This mosaic is enriched by dining premises offering food of local origin, made of high quality local ingredience.

400 YEARS OF GIŻYCKO >> Year 2012 passes under the sign of the 400th anniversary of funding the city. A legend has it that in 1612 ruler of Prussia, Jan Zygmunt Hochenzolern, so savoured served here bream that gave the town a coat of arms with three fish on a blue shield, and to the people - the right of fishing in the Niegocin lake.

ABUNDANCE OF LAKES >> Lakes abounding in fish are the biggest wealth of Giżycko. The town lies on an isthmus between large basins. To the north Kisajno and Tajty lakes stretch, belonging to the Mamry lake complex, and to the south there is Niegocin lake. These waters are among the largest in Mazury region. Within the city there are three other smaller lakes Wojsak, Popówka Duża and Popówka Mała, while in the area are do-

Brama Giżycka stanowiła główny wjazd do Twierdzy Boyen
Giżycko Gate was the main entrance to the Fortress Boyen

Giżycko to wymarzone miejsce do aktywnego wypoczynku
Giżycko is an ideal place for active recreation

wśród lasów wodną sieć. Można ją zwiedzać na tysiące sposobów, przemierzając obszar wodą i lądem.

PRZEZ WIELKIE JEZIORA MAZURSKIE >> Mazury zdaniem uczestników akcji „New 7 Wonders" są jedną z 14 najpiękniejszych krain na świecie. Tak rozmaitych, a do tego połączonych ze sobą jezior, na których można uprawiać wszystkie rodzaje turystyki wodnej, nie ma w żadnym z państw europejskich.

Giżycko jest przy tym największym portem na najsłynniejszym szlaku żeglugowym w Polsce – Szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. To ponad 100 km przygody pod żaglami, na wcale niełatwych akwenach. Rezydując w Giżycku, możemy spenetrować północny i centralny fragment tego szlaku. Najbliższym dużym portem na północy jest Węgorzewo (około 25 km żeglugi), a na południu Mikołajki lub Ryn (odległe o 37 i 40 km; z Mikołajek żeglugę można kontynuować przez dalszych 49 km, przez jezioro Śniardwy do Piszu). Na pokonanie całej trasy przeznacza się zazwyczaj 7 do 10 dni.

zens of them. The connected streams and canals form extensive water network hidden deep in the woods. It can be visited in a thousand ways, traversing the area on water and land.

ACROSS THE GREAT MASURIAN LAKES >> According to the participants of the „New 7 Wonders" action this area is one of 14 most beautiful parts of the world. On these so different, interconnected lakes you can practice all types of nautical tourism, which is not possible in any other European country. Giżycko is the largest port in the most famous sailing route in Poland - Route of the Great Lakes. There is over 100 km of adventure under the sails, on challenging waters. Residing in Giżycko, you can penetrate the northern and central part of the trail. The nearest large port in the north is Węgorzewo (about 25 km inland), and in the south - Mikołajki or Ryn (distant by 20 and 25 miles; from Mikołajki sailing can be continued for further 30 miles across the Śniardwy lake to the town of Pisz). Overcoming the entire route takes usually 7 to 10 days.

Szlaki turystyczne: www.szlaki.mazury.pl
Portal Giżycka z wyczerpującymi informacjami o mieście (w tym propozycje tras spacerowych): www.gizycko.pl
„Szanty w Giżycku": www.szantywgizycku.pl
Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej: www.koncerty.centrumanimacji.eu
Lokale gastronomiczne i producenci żywności, biorące udział w ogólnoeuropejskiej akcji Culinary Heritage (promowania i certyfikacji wysokiej jakości własnych, naturalnych produktów), są wymienione w wykazie na stronach ruchu w regionie Warmia, Mazury i Powiśle: www.culinary-heritage.com

Tourist trails: www.szlaki.mazury.pl
The website of Giżycko provides comprehensive information about the city (including walking trails): www.gizycko.pl
„Shanties in Giżycko": www.szantywgizycko.pl
Festival of Organ and Chamber Music: www.koncerty.centrumanimacji.eu
Dining and food manufacturers who joined the pan-European action - Culinary Heritage (promotion and certification of high quality, natural products) are listed in the website of movement in the region of Warmia, Masuria and Powiśle: www.culinary-heritage.com

www.gizycko.pl

Warszawskie Targi Turystyczne PODRÓŻE
16-18 listopada 2012
Stadion Narodowy, Warszawa

Dlaczego warto wybrać Warszawskie Targi Turystyczne PODRÓŻE?

Miejsce

Stadion Narodowy - znakomicie położony, w bezpośrednim sąsiedztwie ścisłego centrum Warszawy z dogodną komunikacją ze wszystkimi jej rejonami. Wielofunkcyjny, znakomicie przygotowany i najnowocześniejszy w Polsce obiekt widowiskowo-konferencyjny z pewnością zadowoli najbardziej wymagających uczestników targów.

Czas

Listopad do idealny moment dla wystawców by promować katalog z ofertą zimową, w tym wyjazdy świąteczne, noworoczne oraz rodzinne ferie. Jest to również znakomity czas na promocję katalogów LATO 2013 oraz wyjazdów do krajów egzotycznych. Ponadto, dla tych, którzy szukają partnerów biznesowych to właściwy moment do spotkań i ustalania szczegółów przyszłej współpracy.

Zwiedzający

Branża turystyczna
Warszawskie Targi Turystyczne PODRÓŻE dają wyjątkową możliwość by przed szczytem sezonu zimowego odbyć z branżą spotkania handlowe w międzynarodowym środowisku turystycznym i dzięki temu nawiązać ważne kontakty biznesowe. To istotny element promocji firmy i ważne miejsce do prezentacji najnowszej oferty.

Odbiorcy indywidualni
Intensywna kampania promocyjna, wyjątkowa formuła targów z atrakcyjnym programem wydarzeń towarzyszących i wieloletnie doświadczenie organizatora gwarantują wysoką frekwencję szerokiej publiczności.

murator EXPO
ZAPRASZAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ – www.targipodroze.pl
Kinga Pisarzewska – kpisarzewska@muratorexpo.pl Małgorzata Cholewa – mcholewa@muratorexpo.pl

Wakacyjna beztroska tuż-tuż

TUNEZJA

Tak bliska. Tak wielobarwna. Tak czarująca.

Słoneczne plaże, pięknie położone ośrodki turystyczne, starożytne zabytki, niepowtarzalna mieszanka europejskich i arabskich kultur, Morze Śródziemne, miejsce, w którym zaczyna się Afryka i Sahara, berberyjskie wioski i nowoczesne hotele, to wszystko kryje się za jednym słowem – Tunezja.

To kraj wielobarwny i różnorodny. Każdy może poczuć się tutaj jak u siebie i wybrać swój własny sposób spędzania wakacji.

A wszystko to zupełnie niedaleko. Powitamy Was uśmiechem i szczerą gościnnością. Zapraszamy.

www.tunezja.org.pl

facebook.com/ZapraszamyDoTunezji